

Marzec - Kwiecień - Maj

Bob i Debby Gass

# SŁOWO NA DZISIAJ

Codzienne Rozważania Biblijne



SzukajacBoga.pl

ISSN 2720-1503

## Dziękujemy! Dziękujemy! Dziękujemy!

Wam, Czytelnikom „Słowa na dzisiaj”, którzy wspierali nas w 2023 roku!  
Jak wiecie, wszystkie nasze materiały chcemy wysyłać nieodpłatnie - aby brak środków nie powstrzymał nikogo od odkrycia nadziei oferowanej przez samego Boga!

Wiemy jednak, że koszty istnieją niezależnie od naszych najlepszych intencji. Obecnie **tylko 1,5% odbiorców udziela wsparcia finansowego**, ale ci, którzy to robią, często przekazują hojniejsze darowizny, co pozwala na **pokrycie około 40% wydatków**.

Jeśli chcesz wesprzeć nas w misji „dotarcia Bożej nadziei do końca świata”, zachęcamy do przekazywania broszur SND innym oraz do wsparcia finansowego – **opłać „za kogoś” jego egzemplarz, abyśmy mogli dalej rozwijać tę misję!** Liczy się każda kwota!

Bardzo wiele osób chce wspomagać dobre sprawy, ale nie zawsze wie, jak to zrobić. Dlatego udostępniamy [tutaj link](#), który ułatwi dokonanie darowizny.

Druga bardzo ważna informacja – po blisko 50 latach działalności Stowarzyszenie DEOrecordings, które prowadzi między innymi niniejsze wydawnictwo – zmienia swoją nazwę! Nagrania muzyczne (recordings) stanowią dzisiaj jedynie 2% naszej działalności, więc chcemy lepiej dopasować nazwę do tego, czym się głównie zajmujemy. Nowa nazwa

## DeoLink

o wiele lepiej oddaje misję, którą żyjemy: zbliżania, łączenia z Bogiem. Szerszy opis znajdziecie w Internecie na [DeoLink.org](http://DeoLink.org)

Bardzo prosimy Cię o modlitwę, by nasza działalność misyjna mogła być prawdziwie błogosławiona i była „przedłużeniem ręki” samego Boga!

Henryk Król  
Prezes DeoLink, z Zespołem

**SzukającBoga.pl**

DeoLink  
ul. Malinka 65D/2  
43-460 Wisła, Polska  
[www.SzukającBoga.pl](http://www.SzukającBoga.pl)

Marzec - Kwiecień - Maj

# SŁOWO NA DZISIAJ

---

Siła i wskazówki w codziennym życiu

**Autorami rozważań są  
Bob i Debby Gass.**

Zamów darmową prenumeratę na [www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl)  
bądź pod numerem 33 855 3621.

## **Dlaczego warto czytać różne tłumaczenia Biblii i parafrazy?**

Z dwóch ważnych powodów.

Po pierwsze, oryginalnie Biblia została napisana przy użyciu 11280 hebrajskich, aramejskich i greckich słów, zaś typowy przekład angielski tłumaczy ją przy pomocy około 6000 słów. Zatem oczywiste, że pewne niuanse i odcienie znaczeniowe mogły umknąć, dlatego bardzo pomocne jest porównywanie tłumaczeń.

Po drugie, bywa, że umyka nam pełny wydźwięk znanego wersetu biblijnego; nie z powodu słabego tłumaczenia, ale po prostu dlatego, że jesteśmy już z jego treścią osłuchani. Wydaje nam się, że wiemy, o czym dany werset mówi, ponieważ czytaliśmy lub słyszeliśmy go już wielokrotnie. A kiedy w tekście natrafiamy na znany werset, pomijamy go, tracąc pełne znaczenie. Dlatego celowo używamy parafrazy, by pomóc ci zobaczyć Bożą prawdę w nowy, świeży sposób.

### **Odnosiniki biblijne**

Cytaty Biblijne pochodzą z następujących tłumaczeń:

- Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza (Poznań 2016),
- NPD – Nowy Przekład Dynamiczny
- Biblia Warszawska,
- Biblia Tysiąclecia,
- Słowo Życia

# JAK MAKSYMALNIE SKORZYSTAĆ Z TREŚCI TEJ BROSZURY?

PRZEZNACZ CODZIENNIE CZAS NA CZYTANIE I ROZMYŚLANIE.

Pytaj Boga: „Co Ty chcesz mi przez to powiedzieć?”

CZY ZNASZ KOGOŚ KTO CIERPI?

Podaruj mu egzemplarz tej broszurki. To może zmienić jego życie.

PROWADZISZ JAKIŚ BIZNES?

Podaruj egzemplarz swoim klientom, kontrahentom.

PRACUJESZ W SZPITALU, W WIEZIENIU, W OŚRODKU  
REHABILITACYJNYM LUB W DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI?

Te codzienne rozważania to świetne narzędzie  
docierania do ludzi z Bożą miłością!

# Spis Treści

1 Marzec	Piątek	8
2 Marzec	Sobota	9
3 Marzec	Niedziela	10
4 Marzec	Poniedziałek	11
5 Marzec	Wtorek	12
6 Marzec	Środa	13
7 Marzec	Czwartek	14
8 Marzec	Piątek	15
9 Marzec	Sobota	16
10 Marzec	Niedziela	17
11 Marzec	Poniedziałek	18
12 Marzec	Wtorek	19
13 Marzec	Środa	20
14 Marzec	Czwartek	21
15 Marzec	Piątek	22
16 Marzec	Sobota	23
17 Marzec	Niedziela	24
18 Marzec	Poniedziałek	25
19 Marzec	Wtorek	26
20 Marzec	Środa	27
21 Marzec	Czwartek	28
22 Marzec	Piątek	29
23 Marzec	Sobota	30
24 Marzec	Niedziela	31
25 Marzec	Poniedziałek	32
26 Marzec	Wtorek	33
27 Marzec	Środa	34
28 Marzec	Czwartek	35
29 Marzec	Piątek	36
30 Marzec	Sobota	37
31 Marzec	Niedziela	38
1 Kwiecień	Poniedziałek	40
2 Kwiecień	Wtorek	41
3 Kwiecień	Środa	42
4 Kwiecień	Czwartek	43
5 Kwiecień	Piątek	44
6 Kwiecień	Sobota	45
7 Kwiecień	Niedziela	46
8 Kwiecień	Poniedziałek	47
9 Kwiecień	Wtorek	48
10 Kwiecień	Środa	49
11 Kwiecień	Czwartek	50
12 Kwiecień	Piątek	51
13 Kwiecień	Sobota	52
14 Kwiecień	Niedziela	53

15 Kwiecień	Poniedziałek	54
16 Kwiecień	Wtorek	55
17 Kwiecień	Środa	56
18 Kwiecień	Czwartek	57
19 Kwiecień	Piątek	58
20 Kwiecień	Sobota	59
21 Kwiecień	Niedziela	60
22 Kwiecień	Poniedziałek	61
23 Kwiecień	Wtorek	62
24 Kwiecień	Środa	63
25 Kwiecień	Czwartek	64
26 Kwiecień	Piątek	65
27 Kwiecień	Sobota	66
28 Kwiecień	Niedziela	67
29 Kwiecień	Poniedziałek	68
30 Kwiecień	Wtorek	69
1 Maj	Środa	71
2 Maj	Czwartek	72
3 Maj	Piątek	73
4 Maj	Sobota	74
5 Maj	Niedziela	75
6 Maj	Poniedziałek	76
7 Maj	Wtorek	77
8 Maj	Środa	78
9 Maj	Czwartek	79
10 Maj	Piątek	80
11 Maj	Sobota	81
12 Maj	Niedziela	82
13 Maj	Poniedziałek	83
14 Maj	Wtorek	84
15 Maj	Środa	85
16 Maj	Czwartek	86
17 Maj	Piątek	87
18 Maj	Sobota	88
19 Maj	Niedziela	89
20 Maj	Poniedziałek	90
21 Maj	Wtorek	91
22 Maj	Środa	92
23 Maj	Czwartek	93
24 Maj	Piątek	94
25 Maj	Sobota	95
26 Maj	Niedziela	96
27 Maj	Poniedziałek	97
28 Maj	Wtorek	98
29 Maj	Środa	99
30 Maj	Czwartek	100
31 Maj	Piątek	101
Bibliografia		106

## IDZIESZ NAPRZÓD CZY SIĘ COFASZ?

„Dokąd ty pójdziesz i ja pójdę”.  
Księga Rut 1,16

**K**sięga Rut ilustruje różnicę między tymi, którzy idą z wiarą i podejmują ryzyko, a tymi, którzy poddają się strachowi, grają ostrożnie i tracą to, co Bóg ma dla nich najlepszego. Zaczyna się od słów: „W czasach, gdy rządzili sędziowie, nastał w kraju głód. Wówczas z Betlejem w Judzie wyszedł pewien człowiek wraz żoną i dwoma synami, aby zatrzymać się na polach Moabu” (w. 1). Przez jakiś czas wszystko się dobrze układało, później jednak wydarzyła się tragedia. Najpierw zmarł mąż Noemi, Elimelech, a ona została z dwoma synami. Ci poślubili miejscowe kobiety o imieniu Orpa i Rut, a niedługo potem zmarli. Pograżona w smutku Noemi postanowiła wrócić do Betlejem, a swoim dwóm synowym poradziła, aby pozostały w Moabie i ponownie założyły rodziny. To właśnie w tym momencie dostrzegamy różnicę między dwoma kobietami. Orpa zdecydowała się pozostać w Moabie, mimo że kojarzył jej się z bólem i smutkiem. Dlaczego? Bo było to miejsce, które znała. To była jej strefa komfortu. Zabrakło jej wiary, by ruszyć do przodu. Rut była inna. Powiedziała do Noemi: „Dokąd ty pójdziesz i ja pójdę; gdzie ty zamieszkaś i ja zamieszkam; lud twój – lud mój, a Bóg twój – Bóg mój” (w. 16). Orpa zawróciła, Rut poszła naprzód. To była dobra decyzja. W Betlejem poznała Boaza, swojego przyszłego męża. Nie tylko był bogaty, ale dobrze się nią zaopiekował. Mieli syna, od którego pochodzili zarówno król Dawid, jak i nasz błogosławiony Pan Jezus. Bóg nagradza wiarę, nie strach. Zatem dzisiejsza wiadomość dla ciebie brzmi: czas zerwać z przeszłością i ruszyć naprzód.



## OPUŚĆ ZAKĄTEK

*„W czasie żniw nie sprzątajcie swych pól aż po sam ich kraniec”.  
Księga Kapłańska 23,22*

**Z**ydowscy rolnicy w czasie żniw mieli kierować się Bożym prawem: „Gdy będziecie żąć zboże w waszej ziemi, to w czasie żniw nie sprzątajcie swych pól aż po sam ich kraniec... Zostawiajcie je dla biednych i przybyszów” (w. 22). Rut pracowała w odległym zakątku pola należącego do bogatego człowieka o imieniu Boaz, który jest prawzorem Jezusa Chrystusa, naszego Odkupiciela. Gdy Boaz zobaczył Rut, zaprosił ją, by zbierała na środku jego pola i poinstruował żniwiarzy, aby „wyciągali dla niej kłosa ze snopów i upuszczali je” (zob. Rt 2,16). Jest tu zawarta pewna lekcja. Jedna chwila Bożej łaski może zmienić twoje życie. I On może to zrobić poprzez kogoś, kogo już przygotował, kogo nawet jeszcze nie spotkałeś. Choć Rut o tym nie wiedziała, Boaz był spokrewniony z jej teściową Noemi, co stawiało go w roli jej „krewnego-odkupiciela” (zob. Rt 3,1-9), czyli osoby uprawnionej, by umorzyć jej długi, zaopiekować się nią i zaspokoić jej potrzeby. Jezus powiedział: „Ojciec wasz, który widzi w ukryciu, sam wam odpłaci” (Mt 6,4). Bądź pewien, że Bóg o tobie nie zapomni. Inni mogą nie zauważyć twojej wierności, ale On to widzi i wynagrodzi cię. „Bóg nie jest niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć o dziele waszym i o miłości, jaką okazaliście dla imienia mojego, gdy usługiwaliście świętym i gdy usługujecie” (Hbr 6,10). Któregoś dnia Bóg powie do ciebie: „Przenieś się na środek pola”.

## MÓW PRAWDĘ

*„Ci, którzy mówią prawdę, podobają się Panu”  
Księga Przysłów 12,22*

**C**zy znajdujesz się w sytuacji, w której kłamstwo wydaje się jedynym realnym rozwiązaniem? Jeśli nie chcesz stworzyć problemu między Bogiem a sobą – nie kłam, bo „ohydą dla Pana są wargi kłamliwe, lecz ci, którzy mówią prawdę podobają Mu się”. Kiedy kłamiesz, ranisz Boga, innych i siebie. „Nieuczciwość niszczy ludzi zdradliwych” (Prz 11,3). Kłamstwo zawsze ma konsekwencje z następujących powodów... (1) Bóg cię słyszy. Kiedy decydujesz się modlić, ostatnią rzeczą, o której chciałbyś rozmawiać z Bogiem, jest twoja nieuczciwość, ale to pierwsza rzecz, o której On chce z tobą pomówić! (2) Kłamstwo okrada cię z odwagi stania przed Bogiem. Biblia mówi: „Jeśli nas serce nie oskarża, możemy śmiało stanąć przed Bogiem i otrzymamy od niego, o cokolwiek prosić będziemy, gdyż przykazań jego przestrzegamy i czynimy to, co miłe jest przed obliczem jego” (1J 3,21-22). (3) Ryzykujesz, że kłamstwo wyjdzie na jaw. Pamiętaj: „Mowa szczerą trwa wiecznie, lecz fałszywa tylko chwilę” (Prz 12,19). Kiedy ludzie odkryją, że skłamałeś, stracą do ciebie szacunek, ich poziom zaufania gwałtownie spadnie, a reputacja, którą budowałeś latami, zostanie zrujnowana. Apostoł Paweł pisał: „O ile zrozumieliście Jego nauczanie i przyjęliście Prawdę, jaka w Nim jest, zewlecście z siebie swoją starą zepsutą naturę... która jest przesiąknięta sposobem myślenia świata oraz wypełniona zwodniczymi żądzami... i pozwólcie, aby Duch Boży przemieniał wasz sposób myślenia na nowy, gdyż tylko tak zdołacie oblec się w nową naturę, czyli nowego człowieka, który w sprawiedliwości, świętości i prawdzie został powołany do życia według zamysłu Boga. Dlatego odrzućcie kłamstwo i bądźcie prawdomówni wobec siebie nawzajem, jesteście bowiem częściami tego samego Ciała – Ciała Chrystusa” (Ef 4,21-25).

## UWIERZ BOGU, ŻE MOŻE WIĘCEJ

*„Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło,  
będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa”.  
List do Filipian 1,6*

**W**ielu z nas nosi w sobie marzenia na miarę Boga, ale tak bardzo boimy się porażki, że nawet nie próbujemy zrobić pierwszego kroku w kierunku ich spełnienia. Nie potrafimy sobie wyobrazić, jak miałyby się to wydarzyć, zatem nie podejmujemy żadnych działań. Oto wyzwanie: nie martw się o wynik, to nie jest twoja odpowiedzialność. „Mając tę pewność, że Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, doprowadzi je do końca aż do dnia Chrystusa Jezusa”. Po prostu musisz działać. To nie musi być coś spektakularnego; w rzeczywistości będzie to prawdopodobnie coś małego. Wszystko, co duże, zaczyna się od małego. Jeśli jednak będziesz robić małe rzeczy, jakby były wielkie, Bóg je pobłogosławi i użyje ich. A. W. Tozer powiedział: „Niskie mniemanie o Bogu jest przyczyną setki mniejszych nikczemności. Wysokie mniemanie o Bogu jest rozwiązaniem dziesięciu tysięcy doczesnych problemów”. Zwróćmy uwagę, jak apostoł Paweł modlił się za wierzących w Efezie: „Modlę się... o mądrość dla was, abyście mogli wyraźnie zobaczyć i w pełni zrozumieć, kim On jest i co dla was uczynił. Proszę Go, aby oświecił wasze serca, abyście mogli dojrzeć coś z tej wspaniałej przyszłości, jaką dla was przygotował. Chcę, abyście wiedzieli, że Bóg przyjmuje do siebie nas, odkupionych przez Chrystusa, pomnaża bogactwo swojej chwały” (Ef 1,17-18). Nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, do czego zdolny jest Bóg. Oznacza to, że nie możemy sobie wyobrazić, do czego my jesteśmy zdolni, jeśli oddajemy Mu kontrolę nad naszym życiem. Jego moc inicjuje reakcję łańcuchową. A dzięki Jego energii działającej w nas możemy osiągnąć wszystko, do czego nas powołał.

## CZCIJ BOGA, A ON UHONORUJE CIEBIE

*„A wygląd czwartej osoby podobny jest do anioła”.  
Księga Daniela 3,25*

Przyjdzie czas, kiedy będziemy musieli stawić czoła naszym lękom i stanąć w obronie tego, o czym wiemy, że jest słuszne. To właśnie uczynili Szadrach, Mészach i Abed-Nego. Ryzykowali życiem, gdy odmówili oddania pokłonu bożkowi króla Nebukadnesara. Mogli racjonalizować: „Będę się kłaniał na zewnątrz, ale nie w środku” albo: „Uznam, że to nie bożek, ale Bóg Jahwe”. Oni jednak opowiedzieli się za tym, co słuszne, a to przygotowało grunt pod cuda. „Wtedy król Nebukadnesar przeląkł się, szybko wstał, odezwał się i zapytał swych doradców: Czy nie trzech związanych mężów wrzuciliśmy do ognia? Ci, odpowiadając, rzekli do króla: Prawda, królu. A on odpowiadając rzekł: Oto ja widzę czterech mężów chodzących wolno w środku ognia i nie ma na nich żadnego uszkodzenia, a wygląd czwartej osoby podobny jest do anioła” (w. 24-25). Kiedy staniesz bezbronny przed Bogiem, umożliwisz Mu działanie. Gdyby jednak Szadrach, Mészach i Abed-Nego pokłonili się bożkowi: (1) nie zostaliby awansowani, (2) naród żydowski nie uzyskałby statusu chronionego w królestwie babilońskim, (3) kult bożków byłby kontynuowany w Babilonie i (4) Nabuchodonozor nie doświadczyłby przemieniającego życie spotkania z Bogiem. „Nebukadnesar odezwał się i rzekł: Błogosławiony niech będzie Bóg... który posłał swojego anioła i wyratował swoje sługi, którzy na nim polegali, gdyż nie ma innego Boga, który by mógł wybawić, jak tylko ten. Potem król zadbał o powodzenie Szadracha, Mészacha i Abed-Nego w powierzonej im prowincji babilońskiej” (w. 28-30). Oddając dziś cześć Bogu, stawiasz się w miejscu, w którym On będzie mógł cię błogosławić i uhonorować.

## OD PORAŻKI DO SUKCESU (1)

*„Dzisiaj wyda cię Pan w moją rękę”.  
1 Księga Samuela 17,46*

Każdy, kto osiągnął coś znaczącego, musiał pokonać przeciwności. Dla większości z nas problemem nie są okoliczności, ale fakt, że mamy o sobie niskie mniemanie. Jak zauważył R. H. Headlee: „Większość ludzi myśli za mało ambitnie, celuje zbyt nisko i rezygnuje zbyt wcześnie”. Szanse na to, że Dawid pokona Goliata, nie były duże. Chyba że uwzględniłbyś w równaniu wiarę w Boga, co zrobił Dawid. Posłuchajcie, co powiedział: „Zabiję cię i odetnę ci głowę” (w. 46). Jak widzisz, Dawid mierzył wysoko. Zatem jeśli chodzi o to, do czego Bóg cię powołuje, mierz wysoko. Trudności nie mają większego znaczenia. To, czy po drodze upadniesz, nie ma większego znaczenia. Upadałeś, gdy uczyłeś się chodzić, prawda? Doktor Maxwell Maltz powiedział: „Jesteś mistrzem w sztuce życia, jeśli osiągniesz tylko 65 procent swoich celów”. Zakładając prawdopodobieństwo, że na drodze do sukcesu popełnisz wiele błędów, to niech tak będzie. Jeśli ostatecznie osiągniesz sukces, czy nie to się liczy? Pamiętaj: jeśli na początku ci nie wychodzi, to wiedz, że mieścisz się w średniej. Dopóki jednak będziesz ufać Bogu i próbować, On przyjdzie ci z pomocą. Apostoł Jakub zachęca: „Błogosławiony ten, kto wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, otrzyma koronę” (Jk 1,12). Apostoł Paweł zaś dodaje: „Niech nas nie nuży czynienie dobra, bo jeśli się nie zniechęcimy, wnet będziemy zbierać plon błogosławieństwa” (Ga 6,9). Jeśli wierzysz, że Bóg chce, aby ci się powiodło i będziesz wytrzymały, przejdiesz od porażki do sukcesu.

## OD PORAŻKI DO SUKCESU (2)

*„A choć twój początek będzie niepozorny,  
jednak twój koniec będzie wspaniały”.*  
*Księga Joba 8,7*

**L**atwiej jest rozpoznać sukces, patrząc wstecz, niż patrząc w przyszłość. Będzie musiało minąć dużo czasu, zanim wielu z nas uzna swój sukces, będzie go świętować i poczuje się z nim bezpiecznie. Dzieje się tak dlatego, że brakuje nam właściwej perspektywy. By przeprowić się przez rzekę Missisipi w jej najszerszym miejscu potrzebny jest stalowy most o szerokości dwóch mil, podczas gdy u źródła strumień jest tak mały, że można go przeskoczyć. To wciąż jednak ta sama rzeka. Większość tego, co dzisiaj duże, miało swój mały początek. Czy kiedykolwiek słyszałeś Modlitwę o pogodę ducha? Brzmi ona tak: „Boże, użyż mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić, odwagi, abym zmieniał to, co mogę zmienić i mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego”. Po raz pierwszy modlił się w ten sposób teolog Reinhold Niebuhr w małym kościele w Massachusetts podczas niedzielnego, porannego nabożeństwa. Tego dnia w zborze była tylko niewielka grupa osób, ale jednej osobie spodobała się ta modlitwa i po nabożeństwie poprosiła ona Niebuhra o kopię. Niebuhr, podając zmiętą kartkę papieru, powiedział: „Proszę, wątpię, by jeszcze mi się kiedyś do czegoś przydała”. Zgadnij, co się wydarzyło? Obok Modlitwy Pańskiej jest to najczęściej używana modlitwa na świecie. Czy to nie ironia losu, że modlitwa Niebuhra stała się tak popularna? Najwyraźniej jego perspektywa nie była zbyt dobra, ponieważ nie wiedział, czym dysponuje. Mając w pamięci ową historię, przeczytaj jeszcze raz ten fragment Pisma Świętego i naprawdę się nad nim zastanów: „A choć twój początek będzie niepozorny, jednak twój koniec będzie wspaniały”. Z Bożą pomocą możesz zamienić swoją porażkę w sukces i zmierzać ku większym rzeczom.

## WŁAŚCIWE NASTAWIENIE (1)

*„W pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie”.  
List do Filipian 2,3*

**(1)** Właściwe nastawienie ma wpływ na twoje relacje. Theodore Roosevelt powiedział: „Najważniejszym składnikiem przepisu na sukces jest umiejętność dogadywania się z ludźmi”. Zaś apostoł Paweł pisał: „I nie czyńcie nic z kłótności ani przez wzgląd na próżną chwałę, lecz w pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie. Niechaj każdy baczy nie tylko na to, co jego, lecz i na to, co cudze” (w. 3-4). Jeśli twoja współpraca z ludźmi nie układa się zbyt dobrze, być może powinieneś przyjrzeć się swojemu nastawieniu. Choć prawdą jest, że niektóre osoby mają naturalny talent do nawiązywania relacji z innymi, ktoś o ograniczonych umiejętnościach interpersonalnych również może nauczyć się zdobywać przychyłność innych, jeśli zdecyduje się zmienić swoje podejście i postawę. **(2)** Twoje nastawienie ma wpływ na to, jak radzisz sobie z życiowymi problemami. Kiedy podczas wojny koreańskiej pułk piechoty morskiej pod dowództwem generała Pullera został otoczony przez osiem dywizji wroga, radio nadało komunikat: „W porządku, są po naszej lewej stronie, są po naszej prawej, są przed nami, są za nami – tym razem nie mogą nam uciec!”. W życiu nie da się uniknąć problemów, wyzwań, przeszkód i niepowodzeń. Jak więc zamierzasz sobie z nimi poradzić? Poddasz się? Pozwolisz, by okoliczności uczyniły cię nieszczęśliwym? A może spróbujesz wyciągnąć z tego to, co najlepsze? To, którą ścieżkę wybierzesz, zależy od twojego nastawienia. Prawdziwe jest stare powiedzenie: co cię nie zabije, to cię wzmocni. Przypomnij sobie okresy w swoim życiu, kiedy się najbardziej rozwinąłeś. Czy nie były to sytuacje, w których musiałeś pokonać wiele przeszkód i problemów?

## WŁAŚCIWE NASTAWIENIE (2)

*„Wszystko jest możliwe dla wierzącego”  
Ewangelia Marka 9,23*

Uchodzący za największego mówcę starożytnej Grecji Demostenes miał poważną wadę wymowy. Legenda głosi, że udało mu się ją pokonać recytowaniem wierszy z kamykiem w ustach i przemawianiem ponad szumem morskich fal. Będąc więźniem zamku Wartburg, Marcin Luter wykorzystywał czas, tłumacząc Nowy Testament na język niemiecki. Beethoven napisał swoje największe arcydzieła symfoniczne po utracie słuchu. John Bunyan napisał Wędrowkę pielgrzyma, gdy przebywał w więzieniu. Daniel Defoe także w więzieniu napisał Robinsona Crusoe. Abraham Lincoln, przez wielu uważany za najlepszego prezydenta Stanów Zjednoczonych, prawdopodobnie nie zyskałby sławy wielkiego przywódcy, gdyby nie przeprowadził kraju przez wojnę secesyjną. Wydaje się, że trudne sytuacje kształtują wielkich przywódców i myślicieli. Dzieje się tak jednak tylko wtedy, gdy ich postawa jest właściwa. Kiedy problem dotyczy osoby o właściwym nastawieniu, rezultat jest często wspólny. Wielkie przeciwności rodzą wielkich mężów stanu, biznesmenów, naukowców, nauczycieli, kaznodziejów i innych. Każde wyzwanie jest szansą, a każda szansa ma swoje wyzwania. Nastawienie, z jakim podchodzisz do problemu, w dużej mierze determinuje wynik. Kiedy ojciec, którego syn był głuchoniemy, poprosił Jezusa o uzdrowienie, Jezus mu odpowiedział: „Wszystko jest możliwe dla wierzącego” (w. 23). Człowiek ten odparł: „Wierzę, Panie; pomóż niedowiarstwu memu!” (w. 24). I Jezus mu pomógł. Co więcej, uzdrowił też jego syna. Jeśli potrzebujesz pomocy w związku ze swoją postawą, porozmawiaj dziś z Panem.



## SILNY, STAŁY I UGRUNTOWANY

*„A Bóg, który w Chrystusie okazał wam tyle dobroci... podźwignie was, doda siłę i postawi na pewnym gruncie”.*

*1 List Piotra 5,10*

**J**eśli chcesz, aby Bóg cię podźwignął i uczynił silnym, stałym i ugruntowanym, rozważ z modlitwą cztery fragmenty Pisma Świętego i szukaj sposobów, jak możesz wprowadzać je w życie każdego dnia: (1) „Ukórcie się więc pod potężną ręką Boga, aby was wywyższył we właściwym czasie” (w. 6); (2) „Wszelką troskę swoją złożcie na Niego, gdyż On się o was troszczy” (w. 7); (3) „Bądźcie trzeźwi, czuwajcie! Wasz wróg diabeł krąży jak lew ryczący, szukając, kogo by pochłonąć” (w. 8); (4) „Przeciwstawcie mu się, mocni w wierze, wiedząc, że te same cierpienia są udziałem braci waszych w świecie” (w. 9). Oto rezultat, jaki Bóg obiecuje, gdy będziecie postępować zgodnie z prawdą tych czterech poleceń: „A Bóg wszelkiej łaski, który was powołał do swojej wiecznej chwały w Chrystusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych, sam was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie” (w. 10). Zwróćmy uwagę na dwa ważne fragmenty. „Bóg wszelkiej łaski” – czegokolwiek się boisz i z czymkolwiek musisz się zmierzyć, Bóg da ci łaskę, abyś sobie z tym poradził. „Po krótkotrwałych cierpieniach waszych, sam cię odnowi i wzmocni” – jeśli czujesz się teraz obciążony i słaby, Bóg obiecał, że doda ci siłę. Kiedy więc modlisz się: „Panie, wyciągnij mnie z tego”, On może odpowiedzieć: „Nie, ale przeprowadzę cię przez to i uczynię cię mocnym i ugruntowanym”.

## WYCHOWYWANIE WSPANIAŁYCH DZIECI W NIESPOKOJNYM ŚWIECIE (1)

*„Wychowuj dziecko stosownie do jego uzdolnień”.*

*Księga Przysłów 22,6*

**M**arzyłeś kiedyś, by móc od nowa wychowywać swoje dzieci, by mieć drugą szansę? Z perspektywy czasu i nabytej wiedzy uważasz, że tym razem zrobiłbyś to dobrze? Rodzicielstwo przynosi zarówno satysfakcję, jak i poczucie winy. Jest satysfakcjonujące, ponieważ kochamy nasze dzieci i dają nam dużo radości. Wywołuje też jednak poczucie winy, ponieważ obwiniamy siebie za ich braki i niepowodzenia. „Gdzie popełniłem błąd jako rodzic?”, pytamy. Nie ma idealnego rodzica i nie ma uniwersalnego wzorca, ponieważ każde dziecko rodzi się wyjątkowe. Psychologowie twierdzą, że dzieci są jak czysta karta, na której zapisujemy życiowe nauki. Bynajmniej! Dzieci to miniaturowe istoty, „zrodzone w grzechu i ukształtowane w nieprawości” (zob. Ps 51,5). Są nam dane po to, byśmy je rozumieli, próbując kształtować duchowo, moralnie, społecznie i intelektualnie. Do siódmego roku życia dziecko uczy się około 75 procent tego, czego nauczy się przez całą resztę. Mimo jednak braku uniwersalnej recepty na sukces, istnieją zasady dane od Boga, które działają niezależnie od tego, czy jesteś młodym rodzicem, czy dziadkiem. „Wychowuj dziecko stosownie do jego uzdolnień, a nie zejdzie ze swej drogi do starości” (Prz 22,6). Zwróć uwagę na niektóre słowa kluczowe. „Wychowuj” lub „ucz”, jak podają inne tłumaczenia, czyli przekazuj informacje w spójny i zrozumiały sposób. Małe dzieci uczą się lepiej dzięki obrazkom. Ze starszymi musimy posługiwać się współczesnym słownictwem. Jeśli czegoś nie rozumiemy, prawdopodobnie nie nauczyliśmy ich tego wystarczająco dobrze. Kolejne słowo kluczowe: „dziecko” czyli osoba wystarczająco dorosła, aby zrozumieć. Wskazówka: „stosownie do jego uzdolnień” oznacza, że mamy rozpoznać cechy osobowości i uzdolnienia naszego dziecka i do nich dostosować nauczanie. Jeśli Boże zasady zostaną wpasowane w wyjątkowe cechy dziecka, będzie ono bardziej skłonne je przyjąć i podążać za nimi.

## WYCHOWYWANIE WSPANIAŁYCH DZIECI W NIESPOKOJNYM ŚWIECIE (2)

*„Oto dzieci są darem Pana”  
Psalm 127,3*

**W**ciągu najbliższych kilku dni przyjrzymy się praktycznym obszarom, w których my, rodzice, często jesteśmy zdezorientowani. (1) Przewodnictwo a krytyka. Jeśli masz spokojne, zgodne i posłuszne dziecko, które lubi szkołę, bez problemu odrabia zadania czy wypełnia obowiązki domowe, wychowywanie go „w karności dla Pana” będzie radością (Ef 6,4). Jednak wielu z nas ma dzieci asertywne, o silnej woli i charakterze. Te dzieci wiedzą, czego chcą, a także kiedy i jak to osiągnąć. Wiedzą też, czego nie chcą jeść, nosić, słyszeć, mówić i robić. Rodzice takich dzieci potrzebują pomocy w budowaniu relacji, która stworzy zaufanie i pozwoli na wzajemną dyskusję oraz szacunek. W takich sytuacjach pouczanie może łatwo przerodzić się w krytykę, ciągłe podkreślanie wad dziecka: „Wyglądasz w tym śmiesznie... Nigdy nie jesteś na czas... Dlaczego nie możesz być jak...”. O wiele lepszym podejściem jest wskazanie dziecku na rozwiązanie. Nawet wartościowe rady przekazywane w negatywny sposób niszczą poczucie własnej wartości, wywołują gorycz, wzbudzają urazę i zaprzeczają możliwość budowania wzajemnego szacunku. Dziecko potrzebuje usłyszeć, jak mówisz: „Nie jestem przeciwko tobie – jestem w twojej drużynie!”. Kiedy pojawi się konflikt – a pojawi się na pewno – łatwo jest stać się apodyktycznym lub sfrustrowanym. Kiedy krzyczysz, obrażasz lub poniżasz dziecko, tracisz z oczu swój rodzicielski cel, jakim jest przewodnictwo i nauczanie. To wywołuje w nim uczucie złości, bezsilności i niepewności siebie i siebie – co jest zaproszeniem do buntu. Jeśli jednak poprowadzisz swoje dziecko jako ten, który jest w jego drużynie, z cierpliwą, praktyczną pomocą, stworzysz więzi, które zachęcą je do współpracy, zaufania i wzajemnego szacunku.

## WYCHOWYWANIE WSPANIAŁYCH DZIECI W NIESPOKOJNYM ŚWIECIE (3)

*„Nie szczędź dziecku karcenia”  
Księga Przysłów 23,13*

Oto kilka innych obszarów, w których rodzice często czują się zagubieni. (2) Dyscyplina a kara. „Wiele głupoty rodzi się w sercu dziecka; karność i konsekwencja zwykle je przepędzają” (Prz 22,15). Dyscyplina i korekta dotyczą nauczania i uczenia się, zaś karanie polega na tym, że dziecko musi cierpieć za swoje zachowanie. Dzieci potrzebują dyscypliny, a nie kary, którą często wymierza sfrustrowany i zły rodzic. „Nie szczędź dziecku karcenia”. Powstrzymanie się od dyscyplinowania przygotowuje dziecko na życie pełne niepowodzeń i bólu. Wychowywanie w karności przede wszystkim skupia się na kształtowaniu zachowania dziecka. Uczy dziecko odróżniania zachowania właściwego od niewłaściwego poprzez wyciąganie konsekwencji bezpośrednio związanych z wyborem dziecka. Na przykład w formie zabrania zabawki na jakiś czas, zawieszania przywilejów, ale zawsze powinno mieć na celu dobro dziecka, a nie zadawanie bólu. (3) Miłość a pobbężanie. Nasz materialistyczny świat myli miłość z pobbężaniem. Kochający rodzice dają, ale nie psują, odmawiają dla dobra dziecka i motywują je, nagradzając dobre zachowanie. Pobbężliwi rodzice dają dzieciom wszystko, czego zapragną, niezależnie od ich zachowania, przez co nie rozwijają w dziecku poczucia odpowiedzialności. Rozpieszczone dzieci rosną w przekonaniu, że wszystko im się należy i oczekują, że inni istnieją po to, by spełniać ich zachcianki. Pobbężliwi rodzice często kierują się poczuciem winy i boją się, że dziecko przestanie ich kochać. Mylą pobbężanie z miłością i wychowują dzieci, które stają się wymagające, manipulujące i nigdy niezaspokojone. Miłość wymaga rozmowy, słuchania, zrozumienia, śmiechu, dzielenia się trudnymi chwilami, poszanowania i zachęcania dzieci poprzez bezwarunkową akceptację. Taka miłość nic nie kosztuje, a jest warta wszystkiego.

## WYCHOWYWANIE WSPANIAŁYCH DZIECI W NIESPOKOJNYM ŚWIECIE (4)

*„Nie rozgoryczajcie swoich dzieci”.*

*List do Kolosan 3,21*

Oto kolejny obszar, w którym rodzice czują się zdezorientowani. (4) Rozgoryczenie a zachęcenie. Czym jest gorycz? Jest to silna uraza lub cynizm. W jaki sposób rodzice wzbudzają w swoich dzieciach gorycz? Rozważ następujące czynniki. Niekonsekwencja. Dzieje się tak, gdy jednego dnia jesteś autokratyczny i autorytarny, a drugiego – pobłażliwy. To, co dzisiaj wywołało twoją ostrą naganę, jutro wywoła uśmiech pobłażania. Dlatego twoje dziecko nigdy nie wie, czego się spodziewać. Zmienność nastroju. Dzisiaj jest fajnie i przyjemnie z tobą przebywać, jutro stajesz się drażliwy i zdystansowany. Nieracjonalność. Nie dajesz miejsca ani okazji na dyskusję, na to by dziecko mogło przyjrzeć się swoim uczuciom. „Rób, co mówię, bo tak ma być i już!” Dziecko nie ma szansy, by zrozumieć i przemyśleć cały proces rozumowania. Obrażliwe zachowanie. Może mieć charakter fizyczny lub emocjonalny (brak okazywania miłości, nieodzywanie się, odrzucenie). Może też mieć charakter werbalny (krzyk i używanie słów, które ranią). Niepraktykowanie tego, co się mówi – mówisz jedno, a robisz drugie. Wyznajesz pewne przekonania, ale ich nie praktykujesz. Oczekujesz, że twoje dziecko będzie okazywać ci szacunek, podczas gdy sam okazujesz brak szacunku innym. Oczekujesz od dziecka uczciwości, podczas gdy ono widzi, jak sam oszukujesz i kłamiesz. Dzieci są bystrzymi obserwatorami – może nic nie mówią, ale niewiele z tego, co robisz, umknie ich uwadze. Widzą twoje niekonsekwencje – kiedy to, co mówisz, nie pokrywa się z tym, co robisz. Takie zachowania mogą wywołać u nich gorycz. „Nie rozgoryczajcie swoich dzieci”. Nie bądź tym, który wywołuje zniechęcenie.

## WYCHOWYWANIE WSPANIAŁYCH DZIECI W NIESPOKOJNYM ŚWIECIE (5)

*„Aby nie ulegały zniechęceniu”.*

*List do Kolosan 3,21*

**Z**gorzkniałe dzieci w końcu popadają w zniechęcenie. Zniechęcone dziecko ma mniej nadziei, jest mniej entuzjastyczne, brakuje mu determinacji i łatwo je sprowadzić na złą drogę. Niszcząc nadzieję dziecka, podkopujesz jego temperament dany mu od Boga. Dzieci rodzą się z optymizmem, inspiracją, oczekiwaniem i możliwościami. Bez nadziei nie ma nic, co mogłoby je zainspirować. Beznadzieja powoduje depresję i ciemność serca, i duszy. Rozgoryczając swoje dzieci, podważasz ich nadzieję. Demoralizując je, niszczysz ich pewność siebie, przez co stają się przestraszone, niepewne i niezdolne do stawienia czoła życiu. Pewność siebie jest konieczna dla zdrowego obrazu siebie, relacji z innymi, osiągnięć w edukacji i karierze. Zniechęcony dzieciak traci pewność siebie i upada na duchu. Duch jest centrum każdej istoty. Złamany duch tworzy złamaną osobę. „Przygnębiony duch ujmuje siłę” (Prz 17,22), tworząc wewnętrznie niepełnosprawne dziecko. Nasze ulice są pełne złamanych dzieci. Dzieciom o złamanym duchu brakuje determinacji, by osiągnąć coś w życiu, wyznaczyć cele i je realizować. „Gdzie nie ma widzenia, lud ginie” (Prz 29,18). To wizja, którą posiadasz, daje ci wewnętrzną siłę, dzięki której możesz doprowadzić coś do skutku, pomimo napotkanych przeszkód. Tylko dziecko o nienaruszonej psychice, odporne, może pokonać życiowe przeszkody. Jak możesz mu pomóc? „Zamiast [łamać ich ducha], wychowuj je według wyraźnych reguł oraz wskazań Pana” (Ef 6,4). Doceniaj je, ucz je Słowa Bożego, nawet jeśli wydaje się obojętne, praktykuj to, co głosisz, bądź konsekwentnym w swoich zasadach, pozwól im widzieć, jak czytasz Słowo Boże i regularnie się modlisz. Zawsze je zachęcaj i nigdy, nigdy, nigdy się nie poddawaj!

## CZY JESTEŚ UZALEŻNIONY OD PORNOGRAFII?

*„Zawarłem umowę ze swoimi oczyma,  
że nie spojrzę pożądliwie na pannę”.  
Księga Joba 31,1*

Są w życiu pewne drzwi, które raz otwarte trudno zamknąć – chodzi o pornografię. A kiedy już się od niej uzależnisz, będziesz potrzebować coraz większych dawek, aby się zaspokoić, aż w końcu odkryjesz z głębokim wstydem i szokiem, jak głęboko zabrnąłeś. Statystycznie rzecz biorąc, problem jest dokładnie taki sam w Kościele, jak i w społeczeństwie. Jezus nauczył nas modlić się: „Zbaw nas ode złego”, a część tego zła jest obecnie wprowadzana do naszych domów za pośrednictwem telewizji i Internetu. Rodzice, chronicie swoje dzieci przed tym, co może zamrozić ich umysły i zaszkodzić ich szansom na budowanie zdrowych relacji. A jeśli jesteś uzależniony od pornografii, módl się tą modlitwą: „Panie, oczyść mnie z mojego grzechu (zob. Ps 51,4). Pomóż mi przestać narażać się na wstyd i porażkę z powodu rzeczy, na które się otwieram (zob. Rz 13,14). Żałuję i proszę teraz o Twoje uwolnienie. Pokaż mi, jakie potrzeby emocjonalne próbuję sobie tym zaspokoić i daj mi odwagę, siłę i mądrość, abym sobie z nimi poradził w sposób, który Ciebie uwielbi. Chcę iść za przykładem Hioba, który zawarł przymierze ze swoimi oczami, aby nie patrzeć na grzeszne rzeczy, nie pragnąć ich ani ich nie pożądać. Nie potrafię tego zrobić o własnych siłach. Napełnij mnie swoim Duchem. Daj mi kogoś, komu mogę zaufać, że będzie ze mną szczery – kogoś, kto będzie dzielił ten ciężar ze mną w modlitwie i będzie wierzył w moje uwolnienie. Daj mi tęsknotę za Tobą, która przewyższy i zniszczy wszelkie pożądliwe myśli. Modlę się w imieniu Jezusa, amen”.

## MOŻESZ WZNIEŚĆ SIĘ PONAD ZMARTWIENIA (1)

*„Nie martwcie się... wasz Ojciec... chętnie da wam to wszystko”  
Ewangelia Mateusza 6,33*

**M**isjonarka Gladys Aylward powiedziała: „Orzeł, który szybuje w przestworzach, nie martwi się, jak przekroczyć rzekę”. Nie możesz uciec od zmartwień – przyjdą do ciebie z różnych stron i w różnych formach – ale niczym orzeł możesz wznieść się ponad nie. Jezus powiedział: „Nie troszczcie się zbytnio o takie rzeczy, jak jedzenie, picie, pieniądze czy odzież... Spójrzcie na ptaki: nie troszczą się o pożywienie, nie sieją i nie gromadzą żywności, bo żywi je Ojciec, który jest w niebie. A przecież wy przedstawicie dla Niego o wiele większą wartość. Czy ktoś, kto stoi przed lustrem, urósł kiedykolwiek choćby o cal? Cały ten czas i pieniądze marnowane na modę – czy myślisz, że to robi aż taką różnicę? Zamiast patrzeć na modę, wyjdź na pola i przyjrzyj się polnym kwiatom... Dziesięciu najlepiej ubranych mężczyzn i kobiet w kraju wygląda nędznie obok nich. Jeśli Bóg przykłada taką wagę do wyglądu polnych kwiatów... czy nie sądzisz, że zatroszczy się o ciebie, będzie z ciebie dumny i zrobi dla ciebie wszystko, co w Jego mocy? Próbuję tutaj sprawić, że się zrelaksujesz, nie będziesz tak zajęty zdobywaniem, abys mógł odpowiedzieć na Boże dawanie. Ludzie, którzy nie znają Boga... zabiegają o te rzeczy, ale wy znacie zarówno Boga, jak i Jego działanie... Nie martwcie się, że coś przegapicie. Przekonacie się, że wszystkie Wasze codzienne, ludzkie troski zostaną zaspokojone... Skupcie całą swoją uwagę na tym, co robi teraz Bóg i nie zamartwiajcie się tym, co może – lub nie – wydarzyć się jutro” (w. 25-34 tłum. Message).



## MOŻESZ WZNIEŚĆ SIĘ PONAD ZMARTWIENIA (2)

*„Zaufaj Panu”  
Księga Przysłów 3,5*

**K**iedy uczciwie przyjrzyj się swoim zmartwieniom, dokonasz pewnych odkryć... (1) Zapomniałeś, że Bóg jest twoim przyjacielem. Psalmista powiedział: „Pan jest przyjacielem tych, którzy się go boją” (Ps 25,14). Przyjaźń z Bogiem buduje się poprzez dzielenie się z Nim doświadczeniami swojego życia – każdą czynnością, każdą rozmową, każdym problemem i każdą myślą. Jeśli tego nie robisz, będziesz żył w poczuciu braku Jego obecności, nie będziesz słyszał Jego głosu, będziesz odporny na Jego korektę i nie będziesz rozumiał Jego planów. Takie życie ma jeden nieunikniony skutek – będziesz się zamartwiał! (2) Bierzesz na siebie więcej, niż możesz. Peter Marshall modlił się: „Ojcze... powstrzymaj moją skłonność do łapania zbyt wielu srok za ogon, przez co ogarnia mnie strach i wątpliwości, zmęczenie i niecierpliwość, tracę spokój umysłu; niebo staje się szare, gdy powinno być niebieskie; a piosenka zostaje stłumiona w korytarzu mojego serca”. Tracisz swoją piosenkę, gdy fundujesz sobie niepotrzebną presję związaną z utrzymaniem swojego zewnętrznego wizerunku, ciągłym zwiększaniem tempa, by dotrzymać kroku Kowalskiemu i próbą naprawiania wszystkich lub spełnienia ich oczekiwań. (3) Zgubiłeś zrozumienie różnicy pomiędzy tym, co świeckie, a co sacrum. Jezus jest Panem każdej dziedziny twojego życia albo... nie jest Panem żadnej z nich. Wmawiamy sobie, że pewne dziedziny naszego życia leżą w sferze Bożego zainteresowania, a inne – nie. Biblia mówi: „Zaufaj Panu z całego serca i nie polegaj na własnym rozumie! Pamiętaj o Nim na wszystkich drogach swoich, a On prostować będzie twoje ścieżki” (Prz 3,5-6). Życie w jakikolwiek inny sposób oznacza życie pełne zmartwień!

## TWÓJ SEZON BOAZA

*„Odkąd przyszła rano, trwa przy pracy aż dotąd”  
Księga Rut 2,7*

**B**óg przedstawił Rut Boazowi po trudnych i pełnych smutku latach, kiedy to straciła męża i w związku z tym wsparcie finansowe. Gdzie? Na polu, na którym co dzień pracowała. Kim był Boaz? Jego właścicielem. Czymś, co szczególnie zwróciło jego uwagę, była jej etyka pracy. Przełożony żniwiarzy powiedział mu: „Odkąd przyszła rano, trwa przy pracy aż dotąd”. W rezultacie Rut wyszła za męża za szefa. Dlatego Biblia ma tak wiele do powiedzenia na temat różnicy między lenistwem a ciężką pracą, niechlujstwem a doskonałością, spóźnialstwem a punktualnością, uczciwością a nieuczciwością, pozytywnym a negatywnym nastawieniem. Ktoś, kto może cię pobłogosławić, stale ci się przygląda. Przeczytaj trzy fragmenty Pisma Świętego: (1) „Jeśli widzisz kogoś bieglego w swoim zawodzie, bądź pewien, że taki zajdzie bardzo wysoko i będzie służył władcom, a nie pospólstwu” (Prz 22,29); (2) „Leniwy wiele pożąda, a jednak nic nie ma, lecz dusza pilnych jest obficie nasycona” (Prz 13,4); (3) „Leniwa dłoń prowadzi do nędzy, lecz ręka pracowitych ubogaca” (Prz 10,4). Zwróć uwagę na wyrażenia „leniwa ręka” i „leniwy człowiek”. Oczekujac dużo, a dając w zamian jak najmniej, nie tylko krzywdzisz firmę, dla której pracujesz, ale także siebie. Dlaczego? Ponieważ Bóg obiecuje, że uhonoruje cię, gdy dasz z siebie wszystko. Jego Słowo mówi: „Bo prawdziwa chwała oraz wywyższenie nie pochodzi z ziemi, jej źródła tu nie znajdziesz. Tylko Bóg jest Sędzią nad całym stworzeniem, On ma moc wywyższyć, ale i poniżyć!” (Ps 75,7-8).

## OPRZYJ SIĘ NA SŁOWIE BOŻYM (1)

*„Starłem... twoje występki i twoje grzechy”  
Księga Izajasza 44,22*

**K**iedy trudno ci sobie wybaczyć. Biblia wymienia tylko jeden niewybaczalny grzech (zob. Łk 12,10). Jako osoba wierząca prawdopodobnie go nie popełniłeś, więc możesz być pewny, że Bóg wybaczy ci wszystkie pozostałe. A jednak – choć Bóg ci wybacza – często ty sam odmawiasz sobie przebaczenia. To tak, jakbyś pomimo że sędzia wymazał twoją kartotekę i cię uwolnił, nadal chciał pozostać w więzieniu. Co gorsza, popełniasz grzech pychy. Dlaczego? Ponieważ kiedy Bóg ci przebacza, a ty nie chcesz przebaczyć sobie, przedkładasz swoją opinię ponad Jego opinię. Jeśli nie możesz sobie wybaczyć, oprzyj się na Słowie Bożym: „Ja... jestem Tym, który zmazuje twe przestępstwa ze względu na siebie; a twoich grzechów nie wspomnę!” (Iz 43,25); „Starłem jak obłok twoje występki, a twoje grzechy jak mgłę. Nawróć się do mnie, bo cię wykupiłem” (Iz 44,22); „Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamiary i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w przebaczeniu!” (Iz 55,7); „Abyś już nigdy nie otworzyła ust ze wstydu, gdy ci przebaczę wszystko, co uczyniłaś – mówi Wszechmocny Pan” (Ez 16,63); „Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy, i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości” (1J 1,9); „Teraz więc nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie” (Rz 8,1). Czy jesteś „w Chrystusie Jezusie?” Zatem możesz się radować; nie musisz już ugiąć się pod ciężarem potępienia. Bóg całkowicie ci przebaczył, więc przebaczone sobie i idź naprzód.

## OPRZYJ SIĘ NA SŁOWIE BOŻYM (2)

*„Jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana”.*

*List Jakuba 1,5*

**K**iedy musisz zdać trudny test lub egzamin. Strach przed porażką może spowodować paraliż myśli właśnie wtedy, gdy potrzebujesz swobodnego ich przepływu. Kiedy wiesz, że zrobiłeś wszystko, co w twojej mocy, aby przestudiować materiał i przygotować się, zaufaj Bogu co do rezultatów i trzymaj się Jego Słowa: „Zaufaj Panu i czyń dobrze... dbaj o wierność. Rozkoszuj się Panem, a On spełni pragnienia twojego serca. Powierz Panu swoją drogę, zaufaj Mu, a On wszystko dobrze uczyni” (Ps 37,3-5); „Wołaj do Mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz” (Jr 33,3); „Wzywać mnie będzie, a Ja go wysłucham, będę z nim w niedoli, wyrwę go i czią obdarzę” (Ps 91,15); „Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem” (J 14,26); „I otrzymamy od Niego, o cokolwiek prosić będziemy, gdyż przykazań jego przestrzegamy i czynimy to, co miłe jest przed obliczem jego” (1J 3,22). Nie bój się – Bóg pójdzie z tobą, gdy nadejdzie czas przystąpienia do testu lub egzaminu. Na długo zanim się modliłeś, On już przygotowywał twoje serce i umysł: „Zanim zawołają, odpowiem im; i podczas gdy jeszcze będą mówić, Ja już ich wysłucham” (Iz 65,24). Zatem wyprostuj ramiona i wejdź do sali egzaminacyjnej, wiedząc, że Bóg jest z tobą!

## OPRZYJ SIĘ NA SŁOWIE BOŻYM (3)

*„Oczy ludzkie nigdy się nie nasycą”.  
Księga Przysłów 27,20*

**K**iedy jesteś kontrolowany przez materializm. Materializm ze swoją błędną filozofią domaga się wciąż więcej, więcej i więcej. To efekt problemu z widzeniem. W Biblii czytamy: „Oczy człowieka nigdy się nie nasycą”. Nie jest niczym złym pragnienie posiadania ładnego domu, niezawodnego samochodu czy bezpieczeństwa finansowego – i Bóg zapewni ci to, jeśli jesteś dobrym szafarzem tego, co już ci powierzył. Kiedy jednak pragniesz więcej niż potrzebujesz lub więcej, niż jest to potrzebne do wypełnienia Jego woli, Biblia nazywa to marnością. Słowo to można zdefiniować jako bezcelowość, nietrwałość lub znikomość czegoś. Salomon pisał: „Kto miłuje pieniądze, pieniędzmi się nie nasyci; ani ten, kto miłuje bogactwo, zysków mieć nie będzie. To również jest marnością” (Koh 5,10). Zanim więc poprosisz Boga o pomyślność, poproś Go, aby objawił ci cel twojego życia, ponieważ są one ze sobą bezpośrednio powiązane. Jezus powiedział: „Nie od obfitości dóbr zależy czyjeś życie” (Łk 12,15). Bóg używa innej miarki i Jego Słowo mówi, że On „może was obficie błogosławić, abyście mając zawsze wszystkiego pod dostatkiem, mogli hojnie łożyć na wszelką dobrą sprawę... A Ten, który daje ziarno siewcy i chleb na pokarm, da i pomnoży zasiew wasz, i przysporzy owoców sprawiedliwości waszej; a tak ubogaceni we wszystko będziecie mogli okazywać wszelką hojność, która... pobudza do dziękczynienia Bogu” (2Kor 9,8.10-11). Czy Bóg chce cię błogosławić finansowo? Tak, ale tylko wtedy, gdy będziesz chętny, by stać się kanałem i dystrybutorem Jego błogosławieństw.

## OPRZYJ SIĘ NA SŁOWIE BOŻYM (4)

*„Który powołał was do społeczności Syna swego Jezusa Chrystusa”.  
1 List do Koryntian 1,9*

**K**iedy czujesz, że nie nadajesz się do tej pracy. Dostałeś pracę, w której nie czujesz się kompetentny? Nie ma problemu – to szansa dla Boga, aby okazać się silnym w twoim imieniu (zob. 2Krn 16,9). Skup swoje myśli na Wszechmocnym, zawsze obecnym i kochającym cię niebiańskim Ojcu. „Zrzuć swoje troski na Pana, a On cię podtrzyma; nie dopuści nigdy, aby zachwiał się sprawiedliwy” (Ps 55,22). Zamiast drżeć przed wyzwaniem, zacznij karmić swoją wiarę. „Wiara rodzi się ze słuchania, a słuchanie ze Słowa Bożego” (Rz 10,17). Spędzaj więcej czasu na modlitwie i zbliż się do Jezusa: „Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was, proście o cokolwiek chcecie, a stanie się wam. Przez to uwielbiony będzie mój Ojciec, jeśli obfity owoc wydacie” (J 15,7-8). Zamiast poddawać się strachowi, postaw na Słowo Boże: „Pomyśl, kim byłeś, kiedy zostałeś powołany. Niewielu z was było mądrych według ludzkich standardów; niewielu było wpływowych; niewielu było szlachetnie urodzonych. Ale Bóg wybrał to, co u świata głupiego, aby zawstydzić mądrych i to, co u świata słabego, aby zawstydzić silnych... to, co jest niskiego rodu, co wzgardzone – i to, co jest niczym, wybrał Bóg – aby to, co jest czymś, unicestwić, aby żaden człowiek nie chełpił się przed obliczem Bożym” (1Kor 1,26-29). „Temu zaś, który według mocy działającej w nas może uczynić o wiele więcej ponad to wszystko, o co prosimy lub o czym myślimy, niech będzie chwała... na wieki” (Ef 3,20-21). Masz rację: sam nie podołasz temu zadaniu, ale mając Boga po swojej stronie, dasz radę!

## OPRZYJ SIĘ NA SŁOWIE BOŻYM (5)

*„Dusza moja zalewa się łzami ze smutku”*

*Psalm 119,28*

**K**iedy jesteś przygnębiony. Kiedy depresja ma podłoże fizjologiczne, Bóg może cię uzdrowić poprzez cud czy właściwą pomoc lekarską. Czasem jednak przyczyna tkwi głębiej i podobnie jak twoje ciało cierpi z powodu choroby, tak samo może cierpieć twoja dusza. Szczęśliwie, Bóg jest najlepszym lekarzem duszy! Psalmista powiedział: „W dniu, w którym wołałem, odpowiedziałeś... dodałeś mocy duszy mojej” (Ps 138,3). Zamiast się poddawać i godzić z faktem, że depresja od pokoleń jest w twojej rodzinie, oprzyj się na Słowie Bożym. Jezus przyszedł, aby „opatrzyć tych, których serce jest skruszone... ogłosić jeńcom wyzwolenie... pocieszyć wszystkich zasmuconych... aby dać zawój zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty żałobnej, pieśń pochwalną zamiast ducha zwątpienia” (Iz 61,1-3). Biblia mówi: „Dasz mi poznać drogę życia; obfitość radości w Twojej obecności; rozkosz po Twojej prawicy na wieki” (Ps 16,11); „I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną” (Iz 35,10); „To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była zupełna” (J 15,11); „Do tej pory o nic nie prosiliście w Moim imieniu. Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna” (J 16,24). Każdego ranka patrz w lustro i mów: „Oto dzień, który uczynił Pan; Weselmy i radujmy się w Nim” (Ps 118,24). Bóg chce uwolnić cię od depresji, a kiedy wykonasz swoją część, On wykona swoją.

## BÓG PRZEBACZA I ODNAWIA

*„Oczyść mnie z grzechu mego”.*

*Psalm 51,4*

**M**am złą i dobrą wiadomość. Zła wiadomość jest taka, że kiedy Dawid próbował ukryć swój grzech, Bóg ujawnił go całemu narodowi. Dobra wiadomość jest taka, że kiedy król pokutował, Bóg mu przebaczył i wymazał jego grzech. A to, co Bóg uczynił dla Dawida, uczyni i dla ciebie. Wystarczy, że padniesz na kolana i pomodlisz się: „Oczyść mnie od moich grzechów... Serce czyste stwórz we mnie, Boże” (w. 2.10). Jeśli chcesz wiedzieć, jak Bóg odpowiada na taką modlitwę, zwróć uwagę na to, co powiedział Salomonowi, synowi Dawida: „Jeśli będziesz postępował przede Mną, jak postępował twój ojciec Dawid, w szczerości serca i w prawości, czyniąc wszystko zgodnie z tym, co ci nakazałem, przestrzegając moich przykazań i praw, wówczas utwierdzę tron twój królestwa nad Izraelem na zawsze, jak obiecałem, Dawidowi, twojemu ojcu, mówiąc: Nie zabraknie ci męskiego potomka na tronie Izraela” (1Krl 9,4-5). Może z powodu swojego grzechu żyjesz w przekonaniu, że ta nadzieja i odkupienie nie są dla ciebie, że straciłeś szansę na to, by być użytecznym dla Boga i wypełnić swoje powołanie. Nie wier w to! Możesz wyjść na prostą. Możesz zostać odnowiony. Twoje grzechy mogą zostać wybaczone. Możesz odzyskać swoją integralność. Możesz zostać uleczony i ponownie stać się człowiekiem żyjącym w pełnej harmonii z Bogiem i ze sobą. Możesz zaśpiewać: „Czy chciałbyś bielszym być, bielszym niż śnieg? Jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi. Dla serc zbolałych najlepszy w niej lek: oczyszczenie jest w świętej krwi”. Zatem słowo dla ciebie na dzisiaj brzmi: Bóg ci przebaczy i odnowi cię. Jedyne, co musisz zrobić, to Go o to poprosić.



## NIE KONTRATAKUJ

*„Nikomu złem za złe nie oddawajcie”.*

*List do Rzymian 12,17*

**W**Biblii czytamy: „Bądźcie dla siebie nawzajem mili, serdeczni, przebaczajcie sobie nawzajem, jak przebaczył wam Bóg w Chrystusie” (Ef 4,32). Powiesz: „Ale to, co mi zrobiono, było niesprawiedliwe, niemiłe i krzywdzące”. To prawda, ale Bóg też czasem czuje to samo wobec tego jak ty się zachowałeś. Każda próba odpłacenia złem za zło jest pogwałceniem Słowa Bożego. Obejmuje to takie zachowania jak: obgadywanie, ignorowanie, sarkastyczne uwagi, odmowę pomocy czy uciekanie się do przemocy fizycznej czy ataków werbalnych. W pracy, bo źle zostałeś potraktowany, będzie to na przykład zabranie czegoś z firmy bez zezwolenia, bardziej rygorystyczne podejście wobec pracownika, który cię skrzywdził, czy celowe spowalnianie tempa pracy, by wywołać jego frustrację. Jeśli zostałeś zraniony przez współmałżonka, niewłaściwym zachowaniem będą rozpamiętywanie, zmuszanie go do obchodzenia się z tobą jak z jajkiem czy wstrzymywanie się od okazywania czułości. Apostoł Paweł pisał: „Błogosławcie tych, którzy was prześladują, błogosławcie, a nie przeklinajcie. Weselcie się z weselącymi się, płaczcie z płaczącymi... Nie mścijcie się sami, ale pozostawcie to gniewowi Bożemu... Ja odpłacę – mówi Pan” (Rz 12,14.17-19). Odpłacanie złem za zło nie przyniesie ci satysfakcji. Poza tym, czy wzięłeś pod uwagę, że osoba, która cię skrzywdziła, mogła naprawdę się zmienić? A co by było, gdyby Bóg w dalszym ciągu wypominał ci wszystkie twoje przewinienia? Odwet niszczy twój spokój ducha, bo wiesz, że nie podoba się Bogu. Módl się dzisiaj: „Ojcze, rezygnuję z wszelkich pragnień wyrównania rachunków. Chcę chodzić w Twoim pokoju, okazywać Twoją łaskę i pozwolić Tobie pomścić wszelkie zło, jakie mi zostało wyrządzone. Amen”.

## CZY JESTEŚ PRAWDZIWYM PRZYJACIELEM?

*„Przyjaciel kocha w każdym czasie”  
Księga Przysłów 17,17*

To dość znana historia... Dwóch mężczyzn szło razem drogą, gdy nagle – nie wiadomo skąd – pojawił się niedźwiedź. Zanim zwierzę zdążyło ich zauważyć, jeden z mężczyzn podbiegł do drzewa na poboczu drogi, wspiął się na nie i ukrył w gałęziach. Drugi mężczyzna, który nie był tak zwinny jak jego towarzysz, rzucił się na ziemię i udawał martwego. Niedźwiedź podszedł, obwąchał go i jakby coś szepnął mu na ucho. Mężczyzna przeświadczony, że niedźwiedzie nie dotykają trupów, leżał nieruchomo i wstrzymał oddech. Rzeczywiście, niedźwiedź wziął go za nieboszczyka i odszedł. Chwilę potem mężczyzna z drzewa zszedł na dół. Zaciekawiony zapytał swojego kumpla, co szepnął mu niedźwiedź, kiedy przyłożył pysk do jego ucha. Kompan odpowiedział: „Powiedział mi, żebym nigdy nie podróżował z przyjacielem, który opuszcza mnie przy pierwszych oznakach niebezpieczeństwa!”. Łatwo jest być przyjacielem kogoś, kto odniósł sukces, komu życie się układa i kto jest na fali. Co jednak się dzieje, gdy taka osoba upadnie, zawiedzie, czy zaniedba swoją relację z Chrystusem lub celowo odrzuci Boga, powodując różnego rodzaju nieprzyjemne konsekwencje? Biblia mówi: „Przyjaciel kocha w każdym czasie”. Kiedy odnosisz sukces, przyjaciel nie jest zazdrosny, a kiedy doznajesz porażki, nie staje się protekcjonalny. Jest współczujący i troskliwy, niezależnie od tego, czy ty taki jesteś, czy nie. Amerykański pisarz Elbert Hubbard powiedział: „Twoim przyjacielem jest ten, kto – choć wie o tobie wszystko – nadal cię kocha”. Jeśli masz takiego przyjaciela, pielęgnuj tę relację i często mów, jak bardzo ją sobie cenisz.

## WŁAŚCIWA RÓWNOWAGA

*„Pełne łaski i prawdy”  
Ewangelia Jana 1,14*

Niektórzy z nas są bardziej skłonni do okazywania łaski, a by nikogo nie urazić, nie doprowadzają swojego rozmówcy do skonfrontowania się z prawdą. Inni z nas są świetni w mówieniu prawdy prosto w oczy, ale zawodzą w okazywaniu Bożej łaski. Jezus był jednak „pełen łaski i prawdy” i to jest równowaga, o którą musisz zabiegać. Mężczyzna mało zainteresowany sprawami duchowymi, utrzymywał grzecznościowe relacje z chrześcijaninem mieszkającym obok. Rozmawiali przez płot, pożyczali sobie narzędzia... Niestety, żona niewierzącego sąsiada zachorowała na raka i zmarła. Oto fragment listu, który później napisał: „Byłem w całkowitej rozpacz. Przygotowania do pogrzebu i samą ceremonię przetrwałem jak w transie. Po ceremonii poszedłem na spacer wzdłuż rzeki i chodziłem bez celu przez całą noc. Nie byłem jednak sam. Mój sąsiad – chyba się o mnie bał – został ze mną przez cały ten czas. Nic nie mówił, nawet nie siedł obok mnie. Po prostu siedł za mną. Kiedy słońce w końcu weszło nad rzeką, podszedł i powiedział: „Chodźmy na śniadanie”. Chodź teraz do kościoła. Kościoła mojego sąsiada. Chcę dowiedzieć się więcej o religii, która może zapewnić mi taką troskę, jaką okazał mi mój sąsiad. Chcę kochać i być tak kochanym przez resztę mojego życia”. Każdy rolnik ci powie, że zanim zasiejiesz ziarno, musisz przygotować ziemię. „Miłujcie innych szczerze, a nie dla pozoru” (Rz 12,9). Kiedy traktujesz ludzi z łaską, otworzą swoje serca i umysły na prawdę, którą chcesz się z nimi podzielić.

## DOWODY ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSYTA (1)

*„I dnia trzeciego został z martwych wzbudzony”.*

*1 List do Koryntian 15,4*

**Z**aufaj faktowi, że Jezus powstał z martwych. Oto dowody. (1) Dzień Pański. Przez tysiące lat naród hebrajski zachowywał swoją doktrynę o sabacie. Jednak grupa pierwszych chrześcijan, którzy byli Żydami, zmieniła dzień, w którym się spotykali, by wielbić Boga z siódmego dnia tygodnia na pierwszy. Co mogło być powodem porzucenia tradycji, w której byli tak mocno ugruntowani? Zmartwychwstanie Chrystusa, które miało miejsce pierwszego dnia tygodnia, Jego ukazanie się uczniom pierwszego dnia tygodnia i wylanie Jego Ducha na Kościół w pierwszym dniu tygodnia. Tak więc uczniowie Jezusa spotykali się pierwszego dnia tygodnia, aby uwielbiać Boga (zob. Dz 20,7). (2) Świątowanie Wielkanocy. Wielkanoc zajęła miejsce żydowskiego święta Paschy. Dlaczego więc Żydzi, uważając Paschę za najważniejsze wydarzenie w historii swojego narodu, porzucili ją na rzecz obchodów Wielkanocy, która była najważniejszym świętem wśród chrześcijan? Pozdrawiali się oni słowami: „Chrystus zmartwychwstał!”, na co drudzy odpowiadali: „Chrystus prawdziwie zmartwychwstał!”. Jaki fakt, jeśli nie zmartwychwstanie, może wyjaśnić powód świętowania Wielkanocy, którą obchodziły już pierwsze wspólnoty wierzących? Apostoł Paweł pisał: „Najpierw bowiem podałem wam to, co i ja przejąłem, że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism i że został pogrzebany, i że dnia trzeciego został z martwych wzbudzony według Pism... Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz” (1Kor 15,3-4.6).

## DOWODY ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSYDUSA (2)

*„Jakże mogą mówić niektórzy między wami,  
że zmartwychwstania nie ma?”*

*1 List do Koryntian 15,12*

Oto trzy kolejne dowody, które przekonają każdego poszukiwacza o otwartym umyśle o prawdziwości fizycznego zmartwychwstania Chrystusa. (1) Sakramenty chrześcijańskie. Sakramenty chrześcijańskie wskazują na śmierć i cierpienie Chrystusa, a także na Jego zmartwychwstanie i moc. Można to prześledzić w nieprzerwanym ciągu aż do czasu śmierci Jezusa Chrystusa. (2) Sztuka chrześcijańska. W katakumbach Rzymu odkryto wyryte na ścianach w okresie prześladowań obrazy zmartwychwstania Chrystusa, jednego z elementów najwcześniejszych wierzeń chrześcijańskich. (3) Kościół chrześcijański. Zastanów się nad niezaprzeczalnym faktem istnienia Kościoła chrześcijańskiego. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy ze związku między Kościołem a zmartwychwstaniem, choć naukowcy to rozumieją. Kościół chrześcijański jest największą instytucją, jaka istnieje lub kiedykolwiek istniała w historii świata. Jest pięć razy większy niż Cesarstwo Rzymskie w jego największym rozkwicie. W rzeczywistości ponad dwa miliardy ludzi dzisiaj przyznaje, że oddaje cześć Jezusowi Chrystusowi jako żywemu i zmartwychwstałemu Synowi Bożemu. Jak taka instytucja mogła powstać i przetrwać? Ktoś zażartował: „Wielkiego Kanionu nie uformował Indianin ciągnący kij”. Instytucja takiej wielkości jak Kościół chrześcijański nie została stworzona w przeszłości przez fantazje szalonych marzycieli. Historycy przyznają, że historię Kościoła chrześcijańskiego można prześledzić aż do czasów Jerozolimy w roku 30 n.e., czyli czasu śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Zatem naprawdę możemy powiedzieć: „Chrystus prawdziwie zmartwychwstał!”.

## DOWODY ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSYDUSA (3)

*„Rozniosła się ta pogłoska szeroko”  
Ewangelia Mateusza 28,15*

Oto dwa kolejne dowody zmartwychwstania Chrystusa. (1) Trudno byłoby znaleźć w zapisanej historii moment, w którym ktoś dobrowolnie oddał swoje życie za coś, o czym wiedział, że jest kłamstwem. Autor Paul E. Little powiedział: „Ludzie będą umierać za to, co uważają za prawdę, choć w rzeczywistości może to być fałsz. Nie umierają jednak za coś, o czym wiedzą, że jest kłamstwem”. Fakt, że pierwsi uczniowie byli gotowi znosić takie cierpienia, sprawia, że fundamenty chrześcijaństwa są niewzruszone. (2) Wrogowie Chrystusa dołożyli wszelkich starań, aby obalić prawdziwość zmartwychwstania. „Wówczas arcykapłani zebrali się wraz ze starszymi i po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy. Mówcie – nakazali – że Jego uczniowie przyszli w nocy i gdy spaliście, ukradli ciało. A gdyby namiestnik o tym usłyszał, my go przekonamy i wybawimy was z kłopotów. Oni więc wzięli pieniądze i postąpili tak, jak ich pouczono” (w. 12-15). Pomyśl: nigdy w historii nie było świadka, któremu pozwolono by zeznawać na temat tego, co wydarzyło się podczas jego snu. A dla rzymskiego żołnierza zaśnięcie na służbie oznaczało pewną karę śmierci. Gdyby Jezus nadal był w grobie lub gdyby zabrano Jego ciało i złożono je gdzie indziej, dlaczego przywódcy żydowscy nie mieliby tego przyznać? Nie, byli sparaliżowani i już nic nie mogli zrobić w tej sprawie. Ich jedyną opcją – tą, którą wybrali – było wszczenie wielkich prześladowań przeciwko wszystkim chrześcijanom. Wtedy jednak się nie udało i nie uda się teraz, ponieważ Jezus żyje!



Kurs online

# Uzależnienie od narkotyków

Zastanawiasz się, jak odzyskać kontrolę nad własnym życiem? Dołącz do nas, aby odkryć odpowiedzi na te pytania i zacząć inspirującą podróż ku wolności i pełni życia!

Nasze zasoby są oparte na wiedzy ekspertów z dziedziny terapii uzależnień i psychologii, a także na doświadczeniach ludzi, którzy przeszli tę trudną drogę od uzależnienia do wolności.

Kurs oferuje praktyczne narzędzia i strategie które pomogą Ci pokonać trudności i znaleźć siłę do budowania nowego, wolnego od nałogu życia.



Wejdź na stronę:

[www.DrugiKrok.pl](http://www.DrugiKrok.pl)

## KIEDY NAPOTYKASZ TRUDNOŚCI (1)

*„Ale Pan był z Józefem”.*  
*Księga Rodzaju 39,21*

**A**by wypełnić swoje powołanie, Józef musiał przejść przez zdradę, pokusę, oszczerstwa i niesprawiedliwe uwięzienie. Wyszedł jednak na prostą. Oto, czego się nauczył się i czego ty także powinieneś mieć świadomość... (1) Bóg wie, przez co przechodzisz i On się troszczy. W historii Józefa kluczowe zdanie pojawia się aż pięć razy: „Ale Pan był z Józefem”. Nawet gdy wszystko szło źle, Józef nigdy nie wątpił, że Bóg jest z nim. (2) Masz wolność wyboru. Bóg daje ci wolność wyboru reakcji na okoliczności: z wiarą lub zwątpieniem, z radością lub rozpaczą, z cierpliwością lub niecierpliwością itp. Jeśli zdecydujesz się zignorować to, co słuszne, Bóg nie będzie narzucał ci swojej woli. Czasami sami ściągamy na siebie problemy, a potem obwiniamy Boga. Mówimy: „Widocznie taka jest wola Boża”, jak gdyby Bóg czerpał przyjemność z planowania naszych błędów i nieszczęść! Faktem jest, że wola Boża nie zawsze jest wykonywana. Tak, On ma plan dla naszego życia, ale dał nam także wolną wolę. A ponieważ dał również innym wolną wolę, ich błędy i decyzje mogą ranić. (3) Bóg ma kontrolę nad ostatecznym rezultatem. On może każdą negatywną okoliczność obrócić dla twojego dobra. W końcu Józef mógł powiedzieć: „Wy wprowadzie knuliście zło przeciwko mnie, ale Bóg obrócił to w dobro” (zob. Rdz 50,20). Podczas gdy Bóg działał, aby wyprowadzić dobro z jego sytuacji, Józef uczył się Mu ufać, mimo że czasem nie rozumiał, co się dzieje – i ty też zrób podobnie.



## KIEDY NAPOTYKASZ TRUDNOŚCI (2)

*„Bogu ufam, nie lękam się”  
Psalm 56,5*

**O**to, co jeszcze Józef rozumiał i co ty także powinieneś zrozumieć... (1) Nie możesz sobie pozwolić na użalanie się nad sobą. Być może przechodzisz teraz jakieś bardzo trudne chwile i jesteś niewinną ofiarą sytuacji, której nie spowodowałeś. Przyjrzyj się reakcji Józefa, gdy znalazł się w podobnej sytuacji. Po pierwsze, nie użalał się nad sobą. Dlaczego? Ponieważ jest to główny czynnik sprzyjający depresji. Często gdy doświadczamy poważnego problemu, a nasza samoocena jest już na dnie, zaczynamy obwiniać siebie i poniżać się. Józef tego nie zrobił. Rozumiał, że nie był przyczyną kryzysu, w którym się znalazł i starał się spojrzeć na niego realistycznie. Kiedy znajdziesz się w środku burzy i pozwolisz, aby łódź ustawiła się bokiem, wiatr cię wywróci. Podobnie gdy w twoim życiu pojawiają się burze, najlepszym sposobem na ich pokonanie jest zaufanie Bogu i stawienie im czoła, tak jak zrobił to Józef. (2) Nigdy nie podejmuj ważnej decyzji, gdy jesteś przygnębiony. Wiele razy, gdy czujemy się zniechęceni, mamy ochotę powiedzieć: „rezygnuję”, „zmieniam pracę”, „wyprowadzam się” lub „składam pozew o rozwód”. Proszę, nie rób tego! Kiedy jesteś przybity i rozgoryczony, nie możesz polegać na swoich uczuciach, masz nieostre widzenie i tracisz perspektywę, by właściwie ocenić sytuację. Co powinieneś więc zrobić? Zaufaj Bogu, że cię przez to przeprowadzi! Powiedz za psalmistą: „Bogu ufam, nie lękam się; cóż może mi uczynić człowiek?”.

## KIEDY NAPOTYKASZ TRUDNOŚCI (3)

*„Wszelka gorycz... niech będzie usunięta spośród was”  
List do Efezjan 4,31*

Oto coś jeszcze, o czym wiedział Józef i co ty też powinienesz wiedzieć. Nie możesz sobie pozwolić na nadmierny багаż goryczy. Po wielu latach Józef ponownie spotkał swoich braci, gdy przybyli do Egiptu po zboże. Kiedy stanęli przed Józefem i pokłonili mu się, jako drugiemu po faraonie władcy Egiptu, nie byli w stanie go rozpoznać. A kiedy Józef próbował im powiedzieć, kim jest, wpadli w przerażenie. Oto brat, którego wiele lat wcześniej próbowali zabić, teraz ma władzę, by zrobić z nimi cokolwiek zechce. On jednak im wybaczył. Dlaczego? Ponieważ Józef wiedział, że nie może sobie pozwolić na nadmierny багаż goryczy. Co zatem powinienesz zrobić, gdy odczuwasz pokusę chowania w sobie goryczy? Zrób to, co zrobił Józef: niezmiennie ufał i miał nadzieję w Bogu, wierzył, że wszystko ostatecznie dobrze się ułoży. Kiedy coś idzie nie tak, często odwracamy się plecami do jedynej osoby, której najbardziej potrzebujemy – naszego Pana. Kiedy na naszej drodze pojawiają się trudności, mówimy: „Boże, dlaczego na to pozwoliłeś?”. Zaczynamy obwiniać Boga, jakby to była Jego wina, zamiast prosić: „Panie, proszę, zajmij się tym problemem”. Bóg może wziąć kompletnie beznadziejne okoliczności i odwrócić je ku dobremu. Podczas gdy ludzie próbują wykorzystać sytuację, aby cię zniszczyć, Bóg może ich użyć, aby cię rozwinąć. On uwielbia przemieniać ukrzyżowanie w zmartwychwstanie. Biblia mówi: „Zbliźcie się do Boga, a On zbliży się do was” (Jk 4,8). Bóg przychodzi na zaproszenie i jeśli będziesz z Nim rozmawiać, i ufać Mu, On pokieruje okolicznościami na twoją korzyść.

## ODPORNOŚĆ NA BURZE

*„Dlaczego mówicie do mnie: Panie, Panie,  
a nie czynicie tego, co mówię?”  
Ewangelia Łukasza 6,46*

Pamiętacie słowa starej piosenki ze szkółki niedzielnej: „Na skale dom zbudował mądry mąż... Na piasku dom zbudował głupi mąż”? Burza uderzyła w oba domy, pozostawiając jedynie dom mądrego człowieka. Jezus nie tylko zalecał cnotę mądrości zamiast głupoty – wszyscy jesteśmy czasami mądrzy, a czasami głupi. I nie mówił, że dom, który przetrwał burzę, był domem wierzącego, podczas gdy dom, który się rozpadł, należał do niewierzącego. Nie sugerował też, że dom osoby uczęszczającej do kościoła przetrwał burzę, podczas gdy dom osoby niechodzącej do kościoła się zawalił. Przesłanie tej wypowiedzi jest prostsze i bardziej znaczące. Kiedy sytuacja robi się beznadziejna i czujemy się przyparci do muru, kiedy zaczynamy wątpić, czy uda nam się ją przetrwać, kiedy skorzystaliśmy już z ostatniej deski ratunku, to nie nasza mądrość, zbawienie czy uczęszczanie do kościoła pozwalają nam przetrwać burzę. Choć są to niezwykle ważne aspekty życia chrześcijańskiego, za które chwaliłmy Boga, wielu mądrych i wiernych wierzących popada w życiowe burze: związki pełne przemocy, załamanie finansowe, niewierny partner, strata lub choroba dziecka, choroba psychiczna lub kalectwo fizyczne. Celem przypowieści Jezusa nie było też nawet apelowanie o pogłębianie znajomości Jego Słowa. Obaj właściciele domów rozumieli Jego Słowo, samo jednak wypowiedanie: „Panie, całkowicie się z Tobą zgadzam”, nie pomoże ci przetrwać burzy. Przesłanie Jezusa dotyczyło tego, co robisz z tym, co od Niego usłyszysz. Wykonywanie Jego Słowa pomoże ci przetrwać burzę! Bóg zobowiązał się respektować swoje Słowo, a twoje posłuszeństwo zestrąja cię z Nim i aktywuje Jego moc w twoim życiu.

## GOTOWY... START!

*„Teraz więc wstań i przepraw się... do ziemi!”  
Księga Jozuego 1,2*

Oto słowa dla ciebie na dzisiaj. (1) Przygotuj się. Jozue, który przez czterdzieści lat służył i uczył się od Mojżesza, teraz był gotowy wprowadzić Izrael do Ziemi Obiecanej. W związku z tym pojawia się niezwykle ważne pytanie, czy jesteś gotowy na sukces, którego pragniesz. Frustrującą rzeczą w przygotowaniach jest to, że czasami zajmują one więcej czasu niż samo wydarzenie, do którego się przygotowujesz. Czy jesteś zdyscyplinowany? Czy jesteś systematyczny w tym, co robisz? Czy rozwijasz właściwe relacje? Czy twoje życie rodzinne jest uporządkowane? Czy masz silny charakter? Jak mówi stare powiedzenie: „Zaskoczony możesz być raz, później jesteś po prostu nieprzygotowany”. Jeden z autorów napisał: „Utalentowane osoby czasami ulegają pokusie pójścia na skróty. Charakter temu zapobiega. Utalentowani mogą czuć się kimś lepszym i oczekiwać specjalnych przywilejów. Charakter pomaga znać swoje miejsce. Utalentowani chwaleni są za to, co robią. Charakter buduje to, co jest w ich wnętrzu. Utalentowane osoby mają potencjał, aby dokonywać zmian. Charakter prowadzi do zmiany w nich samych. Utalentowani ludzie są często darem dla świata. Charakter chroni ten dar”. (2) Idź! Bóg powiedział Jozuemu: „Kaźde miejsce, na którym wasza stopa stanie, dam wam” (w. 3). Nie bądź jak Alicja z Krainy Czarów, która zapytała Kota z Cheshire: „Czy mógłbyś mi powiedzieć, w którą stronę mam iść?”. „To zależy w dużej mierze od tego, dokąd chcesz się dostać” – odpowiedział Kot. „Jest mi obojętne, gdzie...” – odparła Alicja. „W takim razie nie ma znaczenia, w którą stronę pójdziesz” – wyjaśnił Kot. Aby odnieść sukces, musisz konsekwentnie robić właściwe rzeczy krok po kroku, dzień po dniu.

## NAUCZ SIĘ SŁUCHAĆ SWOJEGO WSPÓŁMAŁŻONKA

*„Niedobrze jest człowiekowi, gdy jest sam.  
Uczynię mu pomoc odpowiednią dla niego”.  
Księga Rodzaju 2, 18*

**B**óg zaprojektował twojego współmałżonka tak, aby zaspokajał twoje potrzeby fizyczne i emocjonalne, a nawet niektóre potrzeby duchowe. Adam cieszył się doskonałym zdrowiem, miał świetną pracę i żył w doskonałym środowisku. Codziennie chodził nawet na spacer z Bogiem. Mimo to był samotny i niekompletny, dlatego Bóg powiedział: „Niedobrze jest człowiekowi, gdy jest sam. Uczynię mu pomoc odpowiednią dla niego”. Zwróć uwagę na słowo „pomoc”. Bóg chciał, aby twój towarzysz pomagał ci się rozwijać i wypełnić twoje powołanie. Istnieje między wami intymna więź fizyczna, emocjonalna i duchowa. Nikt na ziemi nie będzie znał cię lepiej niż twój współmałżonek dany ci przez Boga. Powinien być twoim najbliższym przyjacielem, doradcą i powiernikiem. To wymaga komunikacji! A dobra komunikacja opiera się na zadawaniu właściwych pytań i uważnym słuchaniu odpowiedzi. Wymaga wyłączenia telewizora, laptopa, iPada i telefonu komórkowego. Oznacza chęć dowiedzenia się: „Jak się dzisiaj masz?”, a następnie słuchania odpowiedzi wystarczająco długo, aby ukryte emocje wypłynęły na powierzchnię. Słuchaj, aż zrozumiesz obawy, uczucia, lęki, nadzieje i marzenia współmałżonka. Słuchaj uważnie, abyś mógł ocenić jego/jej rzeczywiste potrzeby – potrzeby, do których spełnienia jesteś najlepiej przygotowany. Twoje pytania ujawniają poziom twojej troski, a odpowiedzi, które otrzymasz w zamian, mogą stać się podstawą długiego i szczęśliwego małżeństwa. To właśnie miał na myśli Bóg, gdy powiedział: „Dlatego mężczyzna opuści ojca swego i matkę swoją, i złączy się z żoną swoją, i staną się jednym ciałem” (w. 24).

## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OJCA

*„Przez wiarę Izaak udzielił Jakubowi i Ezawowi błogosławieństwa,  
zapewniającego przyszłość”.  
List do Hebrajczyków 11,20*

**T**ato, oto dwie biblijne wskazówki, jak możesz błogosławić swoje dzieci i wnuki. (1) Moc modlitwy. W Piśmie Świętym błogosławieństwo ojca obejmowało gorliwą modlitwę do Boga o swoje dzieci. Izaak będący rolnikiem powiedział do swego syna: „Niech Bóg da ci rosę z nieba i bogactwo ziemi, obfitość zboża i wina” (Rdz 27,28). Czy twoje dzieci kiedykolwiek słyszały, jak rozmawiałeś o nich z Bogiem? Być może słyszały, jak wypowiadasz ostre słowa: „Jak możesz być taki głupi? Czy ty nigdy nie myślisz? Nigdy do niczego nie dojdiesz!”. Jeśli tak, przeproś je dzisiaj i poproś o przebaczenie. Niech usłyszą, jak wzywasz obfitego błogosławieństwa Bożego nad każdym z nich. Modlitwa ojca o błogosławieństwo dla rodziny ma potężną moc – zmienia życie! (2) Wizja wspianiałej przyszłości. W Biblii czytamy: „Gdzie nie ma objawienia, lud się rozpręga” (Prz 29,18). Pedagodzy szkolni uważają, że wielu ich uczniom brakuje wizji. Co jest powodem? Nie widzą przed sobą niczego poza ponurą sytuacją gospodarczą, bezrobociem i, ogólnie mówiąc, trudnymi czasami. Potrzebują kogoś, kto uwierzy w nich i w ich przyszłość, uwierzy, że mogą odnieść sukces i wieść szczęśliwe życie, że najlepsze jeszcze przed nimi. Izaak nie czekał, aż jego synowie obmyślą własną wizję przyszłości. Otwarcie modlił się o ich przyszłe powodzenie, pozycję, a także o szacunek i przychyłność rodziny oraz społeczności. Twoje dzieci nie potrzebują, abyś nimi manipulował; potrzebują, byś je motywował. Uda ci się to, kiedy będziesz je błogosławił!

## CZY JESTEŚ ZESTRESOWANY? (1)

*„Będziesz mocny i nieustraszony”.  
Księga Joba 11,15*

Jeśli zignorujesz sygnały ostrzegawcze, chroniczny stres może odcisnąć piętno na twoim organizmie. Jakie są zatem niektóre sygnały? Cóż, na początek czujesz gulę w gardle przy najmniejszej formie nieporozumienia. Kiedy nie możesz znaleźć ujścia dla stłumionej frustracji, uciekasz w objadanie się, palenie, picie, narkotyki, pastwisz się nad swoim ciałem. Izolujesz się, co odbija się na twoich bliskich. Debora M. Coty pisze o tym, co nazywa „trzema Z”: zdenerwowanie na zewnątrz, złość do wewnątrz i chroniczne zmęczenie”. Żartuje: „Wiedziałam, że nadszedł czas, aby uporać się ze stresem, kiedy moje warczenie stało się głośniejsze niż warczenie psa, a rodzina taktownie zasugerowała, żebym zaszczepiła się przeciwko wściekliwości”. Jednak to objawy, których nie widzisz, mogą wyrządzić największe szkody. Kortyzol, hormon uwalniany przez nasz organizm pod wpływem stresu, potęguje niekontrolowane poczucie bezsilności i beznadziei. Badania potwierdzają, że z biegiem czasu stres podnosi ciśnienie krwi, przyczynia się do migreny i napięciowych bólów głowy oraz powoduje powstawanie płytek miażdżycowych prowadzących do chorób serca. Zaobserwowano, że przewlekły stres zwiększa ryzyko chorób sercowo-naczyniowych o prawie 50 procent! Nie wspominając już o udokumentowanych powiązaniach z alkoholizmem, atakami lęku, astmą, rakiem, przeziębieniem, depresją, grypą, bezsennością, otyłością, udarami i wrzodami. A te niekontrolowane widoczne przejawy, których doświadczasz, gdy jesteś wyczerpany, nie są dziełem przypadku. Stres obniża poziom estrogenów, co może aktywować wybuchy emocjonalne. Jeśli te objawy obserwujesz u siebie, podejmij działania! Zmień swoje priorytety, zwolnij, zacznij przejmować kontrolę nad swoim życiem i zwróć się do Boga. „Jeśli dobrze przygotujesz swe serce i wyciągniesz do Niego dłoń... Będziesz mocny i nieustraszony” (w. 13.15).

## CZY JESTEŚ ZESTRESOWANY? (2)

*„Bo z radością wyjdziecie i w pokoju zostanieie przyprowadzeni”  
Księga Izajasza 55,12*

**P**rzyjrzyjmy się trzem sprawdzonym i skutecznym strategiom radzenia sobie ze stresem. (1) Umieść siebie na swojej codziennej liście spraw do załatwienia. Wyznacz piętnaście minut dwa razy dziennie na odnowienie, zebranie myśli i regenerację. Odsuń się od źródła stresu, nawet jeśli oznacza to po prostu wyjście na kilka minut na zewnątrz i pójście na spacer, aby odświeżyć umysł. Zaśpiewaj swoją ulubioną piosenkę lub zrób cokolwiek, co pomoże ci się zrelaksować. I wytrwaj w tym, nawet gdy inne sprawy będą chciały wziąć górę. Jesteś ważny – naucz się cenić siebie. (2) Rozchmurz się! Biblia mówi: „Radość w Panu jest waszą siłą” (Ne 8,10), a gdy zanika radość, zanika też siła i zdolność do radzenia sobie. Niektórzy uważają, że chrześcijanie powinni zawsze być stateczni, pozbawieni poczucia humoru i cisi jak grób. Ale Jezus powstał z grobu – i to jest jeden z najlepszych powodów do świętowania. (3) Rozluźnij sztywne mięśnie, stosując w ciągu dnia pięciominutowe sposoby łagodzące stres. Przestań myśleć i ruszaj się! Wyciągnij się, pochyl, wykonaj krążenia barków, potruchoj w miejscu przez chwilę, by ożywić krążenie, podczas gdy umysł robi sobie krótką przerwę. Włącz piosenki z muzyką uwielbienia, a pchając odkurzacz, spróbuj zatańczyć kowbojski taniec, mieszając jedzenie na kuchence odtańcz swing, a podczas zakupów zatańcz boogie z wózkiem spożywczym, w przejściu z płatkami. Aktywność fizyczna pobudza mózg do wydzielania beta-endorfin, które pomagają się zrelaksować. Bóg nie chce, byś żył w stresie. Biblia mówi: „Bo z radością wyjdziecie i w pokoju zostanieie przyprowadzeni”. To słowa, które wyszły z ust Tego, który cię stworzył i odkupił.



## CZY JESTEŚ ZESTRESOWANY? (3)

*„To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli”.  
Ewangelia Jana 16,33*

**S**tres jest jak kryptonit (śmiertelne zagrożenie dla Supermana) – może zrzucić z ciebie pelerynę i zamienić w drżącą, bezużyteczną papkę. Co powinienesz zrobić? (1) Zmyj swoje zmęczenie. Wypróbuj kąpiel z bąbelkami. Nawet samo stanie pod prysznicem może pomóc ci w zmyciu zmęczenia i ożywieniu skonanych tkanek ciała i komórek mózgowych. Poczuj chwilę i skup się na orzeźwiająjącym, sensorycznym wpływie wody na twoją skórę. Pozwól, by poczucie błogostanu rozprzestrzeniło się też na twój duch. To nie brzmi zbyt duchowo? Przyjaciel Hioba, Sofar, nie zgodziłby się z tobą. Hiobowi, który miał więcej problemów niż ty kiedykolwiek doświadczysz, powiedział: „Wtedy też zapomnisz o udreće i będziesz ją wspominał jak wody, które przepłynęły” (Hi 11,16). (2) Poproś o pomoc. Deleguj odpowiedzialności i obowiązki. Gdy każdy wykona swoją część, nikt nie będzie wyczerpany. „Lepiej jest dwóm niż jednemu, mają bowiem dobrą zapłatę za swój trud; Bo jeśli upadną, to jeden drugiego podniesie. Lecz biada samotnemu, gdy upadnie!” (Koh 4,9-10). (3) Pozbądź się perfekcjonizmu. Nikt nie jest doskonały oprócz Jezusa, a ty Nim nie jesteś. Pozwól pewnym rzeczom odejść. Jutro zrezygnuj z kolejnych kilku. Z biegiem czasu te obowiązki przestaną być dla ciebie tak uciążliwe i naprawdę poczujesz, jak stres w dole brzucha znika. Nigdy nie uwolnisz się całkowicie od stresu, ale możesz nauczyć się sobie z nim radzić i pokonać go. Jezus powiedział: „To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” (J 16,33).

## POSTĘPUJ TAK, JAK MÓWI SŁOWO BOŻE

*„A bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami,  
oszukującymi samych siebie”.*

*List Jakuba 1,22*

**K**iedy słuchasz lub czytasz Słowo Boże, ale nie stosujesz go w swoim Życiu, oszukujesz samego siebie. Jak to? (1) Zadowolasz się bardziej wiedzą niż doświadczeniem. W Biblii czytamy: „Kto więc umie dobrze czynić, a nie czyni, dopuszcza się grzechu” (Jk 4,17). Porusza cię to? Jeśli znasz prawdę, ale nie postępujesz zgodnie z nią, nie tylko popełniasz błąd lub źle oceniasz sytuację – grzeszysz. Biblia mówi, że wiedza bez posłuszeństwa jest grzechem. (2) Porównujesz się z innymi. Apostoł Paweł pisał: „Nie porównuj się z innymi” (Ga 6,4). „Nie mają bowiem rozumu, jeśli... siebie z samymi sobą porównują” (2Kor 10,12). Postępując tak będziesz czuł się komfortowo, ale pozostaniesz cielesny, a im będziesz starszy, tym bardziej do tego przywykniesz. Z biegiem czasu stworzysz arsenał odpowiedzi, a kiedy prawda zagrozi twojemu poczuciu komfortu, będziesz miał 101 uzasadnień tłumaczących, dlaczego odnosi się ona do wszystkich oprócz ciebie. (3) Słowo porusza cię na krótko, ale nie zmienia cię na stałe. Nie ma nic złego w emocjonalnej reakcji na duchową prawdę. Jeśli jednak beztrąsko pójdziesz dalej, nie zmieniając ani trochę swojego zachowania, twoja duchowość sprowadzi się wyłącznie do pustego doświadczenia emocjonalnego. (4) Komunikacja staje się substytutem transformacji. Zastępujesz transformację komunikacją. Dużo mówisz, ale mało robisz. Myślisz, że jeśli będziesz elokwentnie i przekonująco wypowiadać się na temat dowolnego fragmentu Pisma Świętego, jesteś kryty – jakoś się wywiniesz. Nie wywiniesz się! Apostoł Jakub pisał: „A bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie”.

## NIE UKRYWAJ TEGO DŁUŻEJ

*„Kto ukrywa występki, nie ma powodzenia”.  
Księga Przysłów 28,13*

**W**Biblii czytamy: „Kto ukrywa występki nie ma powodzenia, lecz kto je wyznaje i porzuca, dostępuje miłosierdzia” (w. 13). Czy to może być powód, że ci się nie wiedzie? Niezałatwione przewinienie potrafi przeżreć twoją pewność siebie jak kwas. Istnieje jednak rozwiązanie: „kto je wyznaje [swoje grzechy] i porzuca, dostępuje miłosierdzia”. Wyznaj to Bogu! On już wie, co zrobiłeś – czeka tylko, byś ty się tym zajął, aby mógł ci przebaczyć i ponownie cię pobłogosławić. „Bóg jest Światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności” (1J 1,5). Światło Boże ujawnia różne rzeczy. Gdy w pomieszczeniu zapalone jest światło, widać unoszący się w powietrzu kurz i owady. A kiedy Bóg angażuje się w nasze życie, zaczyna nam pokazywać rzeczy, których wolelibyśmy nie widzieć; rzeczy, które ukrywaliśmy nawet przed sobą. Często dajemy się oszukiwać, zwłaszcza jeśli chodzi o nas samych. Nie chcemy zajmować się swoimi uchybieniami i nie lubimy, gdy zostają odsłonięte. Mimo że w środku czujemy się z ich powodu potępieni, przynajmniej mamy pewność, że są dobrze ukryte. Wszystko jednak, co ukryte, ma nad nami władzę, ponieważ boimy się, że zostanie odkryte. Nie zgadzaj się na takie życie. Najlepszą i najbardziej wyzwalającą rzeczą, jaką możesz zrobić, jest stawienie czoła temu, o co Bóg chce się zatroszczyć i w końcu przestać się tego bać. Dawid powiedział: „Grzech mój wyznałem Tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu, wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego” (Ps 32,5).

## ĆWICZ SWÓJ MÓZG

*„Radość z Pana jest siłą waszą”.  
Księga Nehemiasza 8,10*

**Z**a każdym razem, gdy zastępujesz pozytywne myślenie wiarą w Boga i posłuszeństwem Jego Słowu, jesteś na niebezpiecznym gruncie! Nie wylewaj jednak dziecka z kąpielą. Jako osoba wierząca powinieneś wytrenować swój mózg, aby ufał Bogu i myślał pozytywnie, opierając się na Jego Słowie. Badanie przeprowadzone w Holandii wykazało, że ludzie optymistycznie nastawieni mają zdrowsze serca niż ci, którzy są zrzędlivi. Osoby określające się jako optymiści umierają z powodu chorób układu krążenia rzadziej niż pesymiści. Doktor Becca Levy z Uniwersytetu Yale przeprowadziła badanie, z którego wynika, że „pozytywne nastawienie wobec starzenia się jest ważniejsze niż wskaźniki fizjologiczne, takie jak niskie ciśnienie krwi i niski cholesterol”, choć uważa się, że każdy z nich wydłuża życie człowieka o jakieś cztery lata. To samo badanie wykazało, że optymistycznie nastawieni ludzie żyją dłużej niż ci, którzy stale się martwią, a pozytywne nastawienie dodaje więcej lat życia niż ćwiczenia czy powstrzymanie się od palenia. W artykule Associated Press z 2005 roku, potwierdzającym dodatkowo związek ciała i umysłu, doniesiono: „Nowe badania sugerują, że jeśli chory na Alzheimera człowiek nie oczekuje, że sprawdzony środek przeciwbólowy mu pomoże, lek rzeczywiście przestaje działać”. Czy to nie jest niezwykle? Dopóki ludzie są w stanie uwierzyć, że środki przeciwbólowe działają, wydaje się, że leki pomagają. Nasze umysły są niesamowite! W Biblii czytamy: „Radość Pana jest waszą siłą”. I nie jest to tylko siła duchowa, ale i siła fizyczna, umysłowa i emocjonalna. Jeśli chcesz prowadzić zdrowe życie, musisz mieć zdrowy umysł, a to zaczyna się od myślenia pozytywnego, nie – negatywnego. Zatem trenuj swój mózg.

## NIC NIE JEST ZA MAŁE DLA BOGA

*„I siekiera wypłynęła”  
2 Księga Królewska 6,6*

**W** 6 rozdziale Drugiej Księgi Królewskiej czytamy o uczniach proroków ścinających drzewa w pobliżu rzeki, kiedy siekiera jednego z nich wpadła do wody. Prorok zawołał wtedy do Elizeusza: „Ach, mój panie, ona była pożyczona!” (w. 5). Użył czasu przeszłego, uznając, że siekiera zniknęła na zawsze. Stracił nadzieję, że jeszcze ją odzyska. Następnie pokazał Elizeuszowi, gdzie ją zgubił. Elizeusz odciął kij i wrzucił go do wody, i zdarzyło się coś, co najprawdopodobniej nigdy wcześniej ani później nie miało miejsca: „I siekiera wypłynęła”. Zauważ, że to nie jest sytuacja zagrożenia życia lub śmierci. Tak, to pożyczona siekiera. Tak, zniknęła. Ale jeśli to najgorsza rzecz, która ci się przytrafiła, prowadzisz całkiem bezpieczne życie. Ten cud można by zaliczyć do tej samej kategorii, co zamienienie wody w wino na przyjęciu weselnym. Dlaczego marnować pierwszy cud na pomoc młodej parze, by uniknęła wstydu, bo nie zaopatrzyła się w wystarczającą ilość wina na swoje przyjęcie? To mówi nam dużo o Bogu. Bóg zajmuje się drobnymi sprawami, takimi jak przyjęcia weselne i pożyczone siekiery. Nic nie jest zbyt wielkie dla naszego wielkiego Boga i nic też nie jest dla Niego za małe. „Wszelką troskę swoją złożcie na Niego, gdyż On ma o was staranie” (1P 5,7). Zwróć uwagę na słowa „wszelką troskę swoją”. Skoro jest to dla ciebie ważne, ma też znaczenie dla twojego kochającego, niebiańskiego Ojca. „Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki” (Prz 3,6). Zwróć uwagę na słowa „na wszystkich swoich drogach”. Dzisiaj Bóg chce, abyś dzielił się z Nim każdym szczegółem twojego życia.

## WYZNAJ SWOJE GRZECHY BOGU

*„Grzech mój wyznałem Tobie i winy mojej nie ukryłem...  
wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego”.  
Psalm 32,5*

**W**Piśmie Świętym słowo „wyznanie” składa się z dwóch greckich słów: „homo”, co oznacza „ten sam” i „logeo”, co oznacza „mówić”. Dlatego wyznanie Bogu grzechu oznacza przyznanie, że tak samo myślisz o swoim grzechu jak Bóg, że zgadzasz się z Nim w tej kwestii. Oznacza, że łopatę nazywasz łopatą, nie narzędziem ogrodniczym! Biblia nigdzie nie nazywa naszych grzechów błędami, złymi osądami i potknięciami. Jednak wyraźnie mówi, że Bóg przebacza nasz grzech: „Ja... jedynie Ja mogę przez wzgląd na siebie zmasać twoje przestępstwa i twoich grzechów nie wspomnę” (Iz 43,25). Powiedzmy sobie jasno. (1) W wyznawaniu nie chodzi o przeproszanie. Powiedzenie „przepraszam” jest czasami właściwe i konieczne. Nigdy jednak nie będziesz wystarczająco żałować za swój grzech, aby zasłużyć na Boże przebaczenie lub na nie zapracować. Wyznawanie to zgodzenie się z Bogiem, co do natury, zasięgu i niegodziwości twoich przewinień. (2) W wyznawaniu nie chodzi o uczucia. Niektórzy z nas pogrążają się w wyrzutach sumienia, poczuciu winy i ubolewaniu z powodu swoich grzechów. Kiedy takie uczucia prowadzą do wyznawania, to dobrze. Jednak nawet kiedy nie odczuwamy takich emocji, nasze wyznanie jest równie autentyczne i skuteczne. (3) Wyznawanie nie jest narzekaniem. Sporządzenie listy swoich brudów i opowiedzenie Bogu, jaki to jesteś okropny, bardziej przypomina narzekanie niż wyznanie grzechów. On oczekuje, byś zgodził się z Nim, co do oceny twojego grzechu, bo chce cię z niego oczyścić. Wtedy, podobnie jak Dawid, będziesz mógł powiedzieć: „Grzech mój wyznałem Tobie i winy mojej nie ukryłem... wtedy Ty odpuściłeś winę grzechu mego”. Wyznaj więc swoje grzechy Bogu, a potem zacznij zachowywać się jak ktoś, komu przebaczone.

## SŁUCHAJ UWAŻNIEJ

*„Kto z pokorą przyjmuje słowa mądrej nagany,  
z pewnością zasiądzie w zgromadzeniu mędrców”.  
Księga Przysłów 15,31*

Jeden z ekspertów zauważył, że „liderzy dotykają serca, zanim poproszą o rękę”. Takie jest prawo połączenia. Zanim lider będzie mógł dotknąć serca danej osoby, musi wiedzieć, co się w nim kryje. A tego można się nauczyć słuchając. Niechęć do słuchania jest bardzo typowa dla słabych liderów. Ponad połowa wszystkich problemów w zarządzaniu jest konsekwencją wadliwej komunikacji. Zdecydowana większość problemów z komunikacją wynika ze złego słuchania. Wiele głosów domaga się naszej uwagi. Jeśli zastanawiasz się, jak możesz lepiej słuchać, pamiętaj, że masz dwa powody, aby słuchać: (a) aby nawiązać kontakt i (b) aby poznać drugiego człowieka. Dotyczy to także twoich konkurentów. Znany terapeuta Sam Markewich zażartował: „Jeśli się ze mną nie zgadzasz, oznacza, że nie słuchałeś”. Choć oczywiście żartował, to smutne, że jeśli lider postrzega inną organizację jedynie jako konkurencję, skupia się tylko na budowaniu swoich spraw czy bronienu własnego celu i zapomina uczyć się od innych. Oczywiście, niekoniecznie chcesz opierać swoje działania na tym, co robi ktoś inny, powinieneś jednak słuchać i uczyć się, jak możesz lepiej się rozwijać. Kosztownym błędem jest bycie tak zajęтым swoimi sprawami, że przestajesz zwracać uwagę na to, co dzieje się wokół ciebie. Każdy dzień i każde doświadczenie, przez które przechodzisz, zarówno negatywne, jak i pozytywne, mogą nauczyć cię cennych lekcji. Musisz jednak słuchać!

## UWIELBIAJ BOGA „POMIMO”

*„A około północy Paweł i Syłas modlili się i śpiewem wielbili Boga”.*  
*Dzieje Apostolskie 16,25*

**N**ie pozwól, aby przeszkody powstrzymały cię od wielbienia dobrego Boga. Z nogami skutymi w dybach, poszarpanymi do krwi plecami i jawną niesprawiedliwością, z jaką zostali potraktowani, „Paweł i Syłas modlili się i śpiewem wielbili Boga”. Postanowili, że nie chcą skupiać się na dramatycznych okolicznościach, w jakich się znaleźli, ale na tym, jak dobry jest Bóg. Mogli narzekać, a jednak pomimo trudnych warunków zdecydowali się oddawać cześć Bogu. A to często najtrudniejszy i najważniejszy wybór, jakiego możemy dokonać. Przypomina naciśnięcie klawisza odświeżania na komputerze. Takie postępowanie przywraca radość ze zbawienia, na nowo ożywia ducha i odnawia umysł. Daje ci także siłę do odkrycia czegoś dobrego, za co możesz chwalić Boga, nawet jeśli wydaje się, że wszystko idzie źle. Czy to proste? Absolutnie nie. Ale jedną z najczystszych form oddawania czci Bogu jest uwielbianie Go, kiedy wcale nie masz na to ochoty. „Nieustannie składajmy Bogu ofiarę pochwalną, to jest owoc warg naszych, które wyznają Jego imię” (Hbr 13,15). Zwróć uwagę na słowa „ofiarę pochwalną”. Tak, jest to ofiara, która porusza Boga i przynosi rezultaty: „Nagle powstało wielkie trzęsienie ziemi, tak że zachwiały się fundamenty więzienia; i natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi, a więzy wszystkich się rozwiązały” (Dz 16,26). Kiedy znajdziesz się w sytuacji bez wyjścia, uwielbienie otwiera drzwi. Kiedy jesteś związany jakimś brakiem czy ograniczeniami, wystawianie rozrywa łańcuchy. Zatem uwielbiaj Boga w tym, przez co przechodzisz.



## NIGDY SIĘ NIE PODDAWAJ

*„Bądźcie stali, niewzruszeni”.*

*1 List do Koryntian 15,58*

**P**orażka nie oznacza, że już nigdy ci się nie uda; oznacza po prostu, że może to potrwać nieco dłużej. John Wayne w filmie „Złodzieje pociągów” powiedział: „Resztę życia spędzisz na wstawaniu o jeden raz więcej niż upadniesz, więc lepiej zacznij się do tego przyzwyczajać”. Na tym właśnie polega sukces – podnieść się o jeden raz więcej niż upadłeś. Nie masz pojęcia, jak blisko możesz być tego, co chcesz osiągnąć. Jeśli jednak zrezygnujesz, nigdy się tego nie dowiesz, a ponadto możesz być pewny, że nigdy tego nie osiągniesz. Pisarz Ben Stein powiedział: „Duch ludzki nigdy nie jest skończony, gdy zostaje pokonany. Jest skończony, gdy się poddaje”. Magazyn „The Time” przeprowadził ankietę wśród osób, które straciły pracę. Wszyscy spodziewali się, że będą przygnębieni i zniechęceni, okazało się jednak, że są niezwykle odporni. Dlaczego? Badanie wykazało, że osoby, które straciły pracę i znalazły nową, były lepiej przygotowane do radzenia sobie z przeciwnościami losu niż osoby, które pracowały w tej samej firmie od lat i nigdy nie musiały zmagać się z bezrobociem. Kiedy doświadczyłeś porażki, tak naprawdę jesteś bliżej osiągnięcia sukcesu niż ludzie, którzy tego nie doświadczyli. Kiedy raz po raz ponosisz porażkę i stale odbijasz się, i wyciągasz z tego wnioski – budujesz charakter, siłę, wytrwałość, doświadczenie i mądrość. A ludzie, którzy rozwinęli te cechy, są w stanie utrzymać swoje sukcesy, w przeciwieństwie do tych, którym dobre rzeczy przychodzą zbyt wcześnie i zbyt łatwo. Dopóki się nie poddasz, jesteś w dobrej sytuacji. Zatem słowo dla ciebie na dzisiaj brzmi: „Bądźcie stali, niewzruszeni”.

## ZNAJDŹ WŁAŚCIWE ŚRODOWISKO

*„Kto chodzi z mądrymi, sam mądry się staje”  
Księga Przysłów 13,20*

**K**iedy spotkasz kogoś, kto próbuje podciąć ci skrzydła, bądź niemal pewien, że prawdopodobnie próbuje cię przykrócić do swojego rozmiaru. Co więc powinieneś zrobić? Kochaj go, ale nie ulegaj zbyt temu, co mówi. Przyjmij zasadę, że idziesz tam, gdzie cię doceniają zamiast przebywać z tymi, którzy zaledwie cię tolerują. Japońskie drzewko bonsai jest maleńkie, rośnie zaledwie do około 50 cm. Aby uformować bonsai, młode drzewko jest wyciągane z gleby. Następnie podwiązuje mu się korzeń palowy i część pędów bocznych. W ten sposób wzrost jest celowo zahamowany. Sekwoja kalifornijska natomiast wyrasta bardzo wysoko. Generał Sherman w kalifornijskim Parku Narodowym Sequoia ma prawie 84 m i ponad 9 m obwodu w pniu. Gdyby go ściąć, zapewniłby wystarczającą ilość drewna do zbudowania ponad 30 pięciopokojowych domów! Sekwoja zaczyna życie jako małe nasionko, nie większe niż nasionko bonsai. Na czym polega więc różnica? Sadzonka sekwoi rośnie w żyznej kalifornijskiej glebie i słońcu. Jednak ani bonsai, ani sekwoja nie mogą zdecydować, jak wysokie urosną. Ale ty możesz! Dlatego nie idź przez życie obwiniając innych – w tym swoich rodziców – za to, co mogli zrobić w przeszłości lub czego nie zrobili. Jakie masz możliwości? Możesz zostać tam, gdzie jesteś i cierpieć lub przenieść się do bogatego, żyznego i odżywczego środowiska, w którym możesz się rozwijać. Czy to łatwe? Nie! Jeśli jednak wierzysz w to, co powiedział Jezus – „Przyszedłem, aby miały życie i obfitowały” (J 10,10) – chętnie to zrobisz.

## ZNACZENIE DOBRYCH UCZYŃKÓW

*„Miłujmy nie słowem ani językiem, lecz czynem i prawdą”  
1 List Jana 33,18*

Słowo „miłość” to nie tylko rzeczownik, ale i czasownik [dotyczy j. angielskiego, nie polskiego – przyp. red.]. Można je odnaleźć nie w tym, co mówisz, ale w tym, co robisz. W małym żydowskim miasteczku w Rosji mieszkał rabin, który gdzieś zniknął w każdy piątkowy poranek. Jak powszechnie twierdzono, w tym czasie udawał się do nieba i rozmawiał z Bogiem. Sceptycznie nastawiony nowy mieszkaniec miasteczka postanowił wszystko sprawdzić. Ukrył się i obserwował. Rabin wstał rano, odmówił modlitwę, po czym ubrał się roboczo. Chwycił siekierę i poszedł do lasu rąbać drewno na opał, które następnie zaniósł do chaty na obrzeżach wsi, w której mieszkała stara kobieta z chorym synem. Zostawił im wystarczającą ilość drewna na tydzień, po czym wrócił do domu. Przybysz, który na własne oczy widział zachowanie rabina, został jego uczniem. Teraz, gdy słyszy, jak wieśniacy mówią: „W piątkowy poranek nasz rabin unosi się aż do nieba”, cicho dodaje: „Jeśli nie wyżej”. Nie możesz zasłużyć sobie na zbawienie dobrymi uczynkami, ale jeśli naprawdę jesteś zbawiony, twoje czyny i postawa to udowodnią. Apostoł Paweł napisał do Tytusa te dwa fragmenty Pisma Świętego: „We wszystkim stawiaj siebie za wzór szlachetnego postępowania” (Tt 2,7), „Chcę abyś nauczał jej z całą mocą, podkreślając, że ci, którzy złożyli swoją ufność w Bogu, mają również zabiegać o wyróżnianie się dobrymi czynami, gdyż jest to piękne w oczach Bożych, a dla ludzi pożyteczne” (3,8).

## CO WIĘCEJ BÓG MÓGŁ DLA CIEBIE ZROBIĆ?

*„Cóż jeszcze mogłem zrobić?”*

*Księga Izajasza 5,4*

Pisarz Brennan Manning opowiedział historię o tym, skąd wzięło się jego imię. Otóż w okresie dorastania jego najlepszym przyjacielem był Ray Brennan. Wszystko robili razem: jako nastolatki kupili razem samochód, razem chodzili do szkoły i na randki, razem zaciągnęli się do wojska, razem poszli do obozu rekrutacyjnego i razem walczyli na linii frontu. Pewnej nocy, siedząc w okopach, Manning wspominał dawne czasy na Brooklynie, podczas gdy jego przyjaciel Ray słuchał, jedząc czekoladę. Nagle do okopu wpadł granat. Ray uśmiechnął się, upuścił czekoladę i rzucił się na aktywny granat. Granat eksplodował, zabijając Raya, ale życie Manninga zostało oszczędzone. Później, kiedy został on wyświęcony na kapłana, zwyczajowo miał przyjąć imię świętego. Pomyślał o swoim przyjacielu Rayu Brennanie i wybrał imię „Brennan”. Wiele lat później odwiedził matkę Raya na Brooklynie. Siedzieli do późna i pili herbatę, kiedy Brennan zapytał ją: „Czy myślisz, że Ray mnie kochał?”. Pani Brennan wstała z kanapy, pogroziła mu palcem i zapytała: „Co więcej mógł dla ciebie zrobić?”. Brennan mówi, że właśnie wtedy doznał objawienia. Wyobraził sobie siebie stojącego pod krzyżem Jezusa i zastanawiającego się: „Czy Bóg naprawdę mnie kocha?”. A matka Jezusa, wskazując na swojego Syna, powiedziała: „Co więcej mógł dla ciebie zrobić?”. Kiedy Jezus wypowiedział słowa: „Wykonało się”, cena twojego zbawienia została w pełni zapłacona. Czy przyjmiesz Go dzisiaj jako swojego Zbawiciela i Pana?

## WIEDZ, CO W PIŚMIE ŚWIĘTYM JEST „RÓWNIŻ NAPISANE”

*„Jezus mu rzekł: Napisane jest również:  
Nie będziesz kusił Pana, Boga swego”.  
Ewangelia Mateusza 4,5*

**S**zatan użyje półprawd, aby cię złapać w pułapkę. Zabrał Jezusa do „miasta świętego, Jerozolimy, i postawił go na szczycie świątyni. I rzekł mu: Jeżeli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, napisano bowiem: Aniołom swoim przykaże o tobie, abyś nie zranił o kamień nogi swojej. Jezus mu rzekł: Napisane jest również: Nie będziesz kusił Pana, Boga swego” (w. 5-7). Szatan będzie cię przekonywał: „Twój małżonek cię nie rozumie i nie zaspokaja twoich potrzeb, jesteś samotny, śmiało wdaj się w ten romans. Bóg cię zrozumie i przebaczy”. Bóg może ci przebaczyć, ale Biblia mówi również: „Co człowiek posieje, to i żąć będzie” (Ga 6,7). Kiedy szatan przychodzi, lepiej wiedzieć, co naprawdę mówi całe Słowo Boże, a nie tylko wybrane fragmenty. Apostoł Paweł pisał: „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki... w sprawiedliwości” (2Tm 3,16). Lubimy wybierać fragmenty Pisma Świętego, które odpowiadają naszemu stylowi życia i legitymizują nasze pragnienia. Kiedy jednak wróg manipuluje Słowem Bożym i używa go przeciwko tobie, musisz być w stanie powiedzieć: „Napisane jest również...”. Innymi słowy, musisz wiedzieć, co Bóg ma do powiedzenia w tej kwestii. W Biblii czytamy, że szatan „będzie mówił zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu, będzie męczył Świętych Najwyższego, będzie zamyślał odmienić czasy i zakon” (Dn 7,25). On wie, że Słowo Boże jest „mieczem obosiecznym” (Hbr 4,12), ale mimo to będzie próbował wciągnąć cię w walkę na miecze! Nie daj mu się oszukać wypaczeniami i półprawdą! Czytaj Słowo Boże, wpuść je do środka i powiedz szatanowi: „Idź precz ode mnie” (Mt 16,23).

## ZAUFAJ NIEZMIENNEMU BOGU

*„Kiedy strach mnie ogarnia, w Tobie składam całą ufność swoją”*

*Psalm 56,3*

Jeśli pożyjesz wystarczająco długo, życie przyniesie ci złe wieści. Może to być utrata bliskiej osoby, zdrowia, dochodów, małżeństwa, reputacji itp. Psalmista napisał: „Kiedy strach mnie ogarnia, w Tobie składam całą ufność swoją”. Kiedy nadejdą złe czasy, musisz trzymać się wszystkiego, co wiesz o Bogu. Musisz sobie przypomnieć, że On jest kochający, troskliwy i godny twojego całkowitego zaufania. Czasami Bóg da ci odpowiedź; innym razem da ci pewność swojej obecności. W zmieniających się czasach musisz uchwycić się niezmiennego charakteru Boga. Jak głosi hymn: „Kiedy wszystko dokoła tonie, On jest całą moją nadzieją i ostoją”. Czy to oznacza zaprzeczanie swoim uczuciom i emocjom? Nie! Dawid powiedział: „Wylewam przed nim swoje skargi i opowiadam Mu o wszystkich moich troskach” (Ps 142,2). Bóg nie prosi cię, abyś zaprzeczał bólowi, stracie i realności swojej sytuacji. Nawet Jezus zanosił modlitwy z „gorącym wołaniem i łzami” (Hbr 5,7). Jeśli nie wylejesz swojego serca przed Bogiem, ryzykujesz, że zatwardzisz je wobec Niego. Św. Augustyn powiedział: „Są w głębi ci, którzy nawet nie płaczą”. Dopiero gdy dotkniesz dna i zwrócisz się do Boga, odkryjesz, że On tam jest. To wtedy gdy jesteś wstrząśnięty do głębi, rozwijasz niezachwianą wiarę w Boga. Kiedy tak się stanie, możesz oprzeć się na Jego Słowie, które mówi: „Jestem z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” (Rdz 28,15).

## POWÓD, DLA KTÓREGO JESTEŚ TESTOWANY

*„Rzeczywiście poddałeś nas próbie, Boże”*

*Psalm 66,10*

Zdarzyło ci się kiedyś tak, że postąpiłeś właściwie, a mimo to sprawy źle się potoczyły? Kiedy Józef uczcił Boga, odmawiając żonie Potyfara, trafił do więzienia. Tam powiedział współwięźniom: „Uprowadzono mnie podstępnie z ziemi Hebrajczyków, a tutaj także nie uczyniłem nic złego, za co by mnie miano wtrącić do więzienia” (Rdz 40,15). Jeśli tak się dzisiaj czujesz, wiedz, że Bóg nie odwrócił się od ciebie. Jego plan dla twojego życia nie został pokrzyżowany. „Nie zawróci żar gniewu Pana... aż wypełni Jego zamiśl (Jr 30,24). Może to cię przeraża, ale nie Boga. On wykorzystuje każdą chwilę tej sytuacji i każdy element twojego doświadczenia, aby cię przygotować. „Pozwolił, by kajdany jemu założyli, zakuli jego ciało w żelazne okowy. Lecz zanim Pan wypełnił swoje obietnice Jego Słowo Józefa próbie poddawało” (Ps 105,18-19). Czy pamiętasz, co czułeś, kiedy musiałeś zdawać egzaminy w szkole? W tamtym czasie mogło ci to wyglądać na prześladowanie, a jednak – patrząc wstecz – zdajesz sobie sprawę, że służyło przygotowaniu cię. Testy ujawniły, czego się nauczyłeś, kwalifikowały cię do przejścia na wyższy poziom, przygotowywały cię do życia w prawdziwym świecie. Psalmista napisał: „Tak, Boże, Ty dałeś nam ciężkie doświadczenie, ogniem nas przetopiłeś – jak czyści się srebro. Pozwoliłeś, byśmy w pułapkę się dostali i sam nas obarczyłeś brzemieniem niewoli. Pozwoliłeś ludziom deptać nam po głowach, przez ogień i wodę nas przeprowadziłeś, by w końcu nas przywieść do swej obfitości” (Ps 66,10-12). Bóg użyje ludzi, bólu i problemów, aby cię przetestować. Dlaczego? Aby mógł cię zaprowadzić do „miejsca obfitości”.

## BÓG BĘDZIE CIĘ DOŚWIADCZAŁ W MAŁYCH RZECZACH

*„Nad tym, co małe, byłeś wierny, wiele ci powierzę.”  
Ewangelia Mateusza 25,21*

**T**woje drobne uczynki dobroci mogą pozostać niezauważone przez innych, ale Bóg je widzi. I może nagrodzić cię w sposób, o jakim nawet nie marzyłeś. Weźmy przykład Józefa. Zdradzony przez braci i oszukany przez żonę swojego szefa został skazany na trzynaście lat więzienia. Jeśli kiedykolwiek ktoś miał powód, by być rozgoryczonym na życie i Boga, to był to Józef. Zamiast jednak użalać się nad sobą, skupił się na potrzebach innych. Józef miał dwóch współwięźniów: podczaszego i piekarza, którzy pracowali w pałacu faraona, popadli w niełaskę i trafili do celi obok. Zwróćmy uwagę na to, co mówi Biblia: „Józef przyszedł do nich rano, spojrzął na nich i zobaczył, że byli smutni” (Rdz 40,6). Zanim Bóg pozwolił Józefowi zatroszczyć się o cały naród egipski, przyglądał się jego trosce o współwięźniów. W rezultacie, gdy jeden ze współwięźniów został ułaskawiony, polecił faraonowi Józefa jako człowieka odpowiedniego do realizacji jego celów. Dla Boga ważne jest współczucie. Kiedy widzisz potrzebę, spróbuj ją zaspokoić. Jeśli marzysz o robieniu wielkich rzeczy, zacznij od robienia tych małych z dobrym nastawieniem. Bądź punktualny. Staraj się zakończyć swoją pracę przed czasem. Nie narzekaj. Kiedy otrzymasz zadanie, podejmij je, a Bóg cię za nie wynagrodzi: „Rzekł mu pan jego: Dobrze, sługo dobry i wierny! Nad tym, co małe, byłeś wierny, wiele ci powierzę. Wejdz do radości swego pana” (Mt 25,21).



## DLACZEGO OPIERAMY SIĘ ZMIANOM? (1)

*„Błagamy Cię, Boże, abyś nas odnowił i swoje oblicze rozjaśnił nad nami,  
tak byśmy dostąpili Twojego zbawienia”.*

*Psalms 80,4*

**K**iedy Krzysztof Kolumb powrócił do Hiszpanii, uznano go za bohatera narodowego i odkrywcę nowych lądów. Ale czy myślisz, że ludzie zmienili zdanie na temat płaskiej Ziemi? Wcale nie – nadal wierzyli, że jest płaska. Dopiero gdy to pokolenie przeminęło, a jego miejsce zajęło następne, ludzie zdali sobie sprawę, że Ziemia jest okrągła, tak jak twierdził Kolumb. Tyle czasu zajęła ludziom zmiana zdania – całe pokolenie! Wszyscy opieramy się zmianom. Doktor John Maxwell pisze: „Przez wiele lat myślałem, że przywódcy lubią zmiany, a wszyscy inni nie. Jako przywódca-wizjoner zawsze miałem poczucie, że ciągnę niechętnych zwolenników w przyszłość. Ale w końcu zdałem sobie sprawę, że przywódcy nie lubią zmian tak samo jak ich naśladowcy – chyba że to jest ich pomysł”. Bądźmy szczerzy: zmiany są trudne dla każdego. Pisarz Mark Twain powiedział: „Jedyną osobą, która lubi zmiany, jest dziecko z mokrą pieluchą”. Tak naprawdę zmiana jest jedną z największych przeszkód, z jaką będziesz miał do czynienia. Dlaczego tak jest? Czy postęp nie wymaga zmiany? Podobnie jak rozwój? Nie możemy iść do przodu i pozostać w tym samym miejscu. Dlatego przez kilka następnych dni będziemy rozmawiać o tym, dlaczego tak bardzo opieramy się zmianom. Przyznając się do swojej upartej natury i strachu przed zmianami, Dawid przy czterech różnych okazjach modlił się: „Odnów nas, Boże”. To jakbyś się modlił: „Panie, muszę się zmienić, ale się boję, więc spraw, żebym był chętny do zmiany”. I na tę modlitwę Bóg ci odpowie, więc zacznij się nią modlić już dziś.

## DLACZEGO OPIERAMY SIĘ ZMIANOM? (2)

*„Przez wiarę usłuchał Abraham... wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie”*

*List do Hebrajczyków 11,8*

**K**to z nas nie chciałby być bohaterem takiej wspaniałej historii sukcesu, jaką miał Abraham? Miał sławę, wielkie bogactwa i „nazywano go nawet przyjacielem Boga” (Jk 2,23). Lepiej być nie może! Historia Abrahama zaczyna się jednak od słów: „Przez wiarę Abraham usłuchał, gdy został powołany, aby udać się na miejsce, które miał otrzymać w dziedzictwie. I wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie”. Jak on to zrobił? Przez wiarę! Dlaczego opieramy się zmianom? Z powodu wątpliwości i strachu! Boimy się osobistej straty. Za każdym razem, gdy zmiana jest nieuchronna, pierwszym pytaniem, które pojawia się w naszych głowach, jest: „Jak to wpłynie na mnie?”. Założmy, że podchodzi do ciebie współpracownik i mówi: „Właśnie słyszałem, że szef myśli o zwolnieniu kilku osób”. Czy twoją pierwszą myślą będzie: „Zastanawiam się, jakie warunki rynkowe spowodowały tę decyzję?”. A może: „Założę się, że to musi być dla niego strasznie trudne zadanie!”? Nie, prawdopodobnie twoją pierwszą myślą będzie: „Czy jestem zagrożony?”. Taka jest po prostu ludzka natura. Gdy tylko staniemy w obliczu zmiany, szybko możemy poczuć się samotni i bezradni. Gdzie możesz znaleźć siłę w takich chwilach? W Bogu! Jego obietnica brzmi: „Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę. Tak więc z ufnością możemy mówić: Pan jest moim wspomożycielem; nie będę się bać. Cóż może mi uczynić człowiek?” (Hbr 13,5-6). Zrelaksuj się! To, co jest tobie nieznanne, jest w pełni znane Bogu. A Ten, który zawsze się o ciebie troszczył, już poszedł naprzód, aby przygotować drogę (zob. Pwt 31,8).

## DLACZEGO OPIERAMY SIĘ ZMIANOM? (3)

*„Wszystko ma swój czas i każda sprawa pod niebem ma swoją porę”  
Księga Koheleta 3,1*

**C**o się stanie, jeśli spróbujesz wdrożyć zmianę w niewłaściwym momencie? A tak swoją drogą, kiedy jest na to odpowiedni moment? Z punktu widzenia kierownictwa rzeczywiście niektóre momenty na wprowadzenie zmian są lepsze niż inne. Doktor John Maxwell, autor bestsellera „21 niezaprzeczalnych praw przywództwa”, pisze: „Opracowałem listę pytań, która pomogą mi poruszać się w tym procesie. Czy ta zmiana przyniesie korzyści jej zwolennikom? Czy jest ona zgodna z celem organizacji? Czy jest konkretna i jasna? Czy przynajmniej 20 procent osób ją popiera? Czy można ją przetestować przed całkowitym zaangażowaniem się? Czy dostępne są zasoby fizyczne, finansowe i ludzkie, aby jej dokonać? Czy jest odwracalna? Czy ta zmiana jest kolejnym oczywistym krokiem? Czy przyniesie korzyści zarówno krótko- jak i długoterminowe? Czy kierownictwo jest w stanie doprowadzić do tej zmiany? Czy wszystko inne wskazuje na to, że nadszedł właściwy moment? Przed wprowadzeniem dużej zmiany przeglądam tę listę i na każde pytanie odpowiadam twierdząco lub przecząco. Jeśli na zbyt wiele pytań odpowiedź jest przecząca, dochodzę do wniosku, że moment może nie być odpowiedni”. Czas jest bardzo ważny. Biblia mówi: „Wszystko ma swój czas i każda sprawa pod niebem ma swoją porę... On wszystko pięknie uczynił w swoim czasie” (w. 1.11). Jeśli myślisz o dokonaniu zmiany, porozmawiaj z Bogiem, który „trzyma czas w swoim ręku” i zapytaj Go: (1) co powinienesz zrobić oraz (2) kiedy powinienesz to zrobić. Następnie wyjdź z wiarą i zaufaj Mu, że cię poprowadzi!

## DLACZEGO OPIERAMY SIĘ ZMIANOM? (4)

*„Nie mów: Jak to jest, że dawne czasy były lepsze, niż obecne”  
Księga Koheleka 7,10*

**O**to dwie inne przyczyny, z powodu których opieramy się zmianom. (1) Ponieważ wydają się uciążliwe i niewygodne. Kiedy ostatni raz próbowałeś czegoś po raz pierwszy? Możesz to nazwać konkretnie? Jeśli nie pamiętasz, być może twoja strefa komfortu zamieniła się w rutynę. Pewien napis wiszący na ścianie zawierał dwa stwierdzenia. Pierwsze było przekreślone dużym X. „Jeśli coś nie jest zepsute – nie naprawiaj tego”. Drugi brzmiał: „Jeśli coś nie jest zepsute – zepsuj to!”. Czasami jedynym sposobem, by „wyjść z pudełka” jest wyłamania się z niego. (2) Ponieważ trzymamy się tradycji. Faryzeusze nie mogli przyjąć prawdy, którą głosił Jezus, ponieważ byli związani swoimi tradycjami. Wielu z nas nadal trzyma się tradycji. Zakładamy, że jeśli coś jest tradycją (od dawna utrwalonym wzorcem zachowań), to na pewno jest to najlepszy sposób. Niekoniecznie tak jest, co wykazali prekursorzy zmian, tacy jak Thomas Edison czy Henry Ford. Ilu tradycjonalistów potrzeba do wymiany żarówki? Czterech: jednego do wymiany i trzech do rozmowy o tym, jak cudowna była stara żarówka! Jeśli tradycja pomaga ci w nawiązywaniu relacji z innymi lub wiąże się z twoją osobistą historią, może być dobra. Jeśli tak nie jest, może czas spróbować czegoś nowego. W Biblii czytamy: „Droga sprawiedliwych... coraz jaśniej świeci aż do białego dnia. Droga bezbożnych jest jak ciemna noc; nie wiedzą, na czym mogą się potknąć” (Prz 4,18-19). Jakże zatem zmiany musisz wprowadzić w swoim życiu?

## PRAWO ENTROPII

*„Gdzie nie ma wizji, tam lud ginie”  
Księga Przysłów 29,18*

Pewien kaznodzieja napisał: „Druga zasada termodynamiki stwierdza następującą prawdę fizyczną: wszystko pozostawione samemu sobie we wszechświecie prowadzi do bezład i rozkładu. Samochody rdzewieją. Jedzenie gnije...”. Nazywa się to również prawem entropii. Jedynym sposobem zapobiegania entropii jest wprowadzenie zewnętrznego źródła energii, które będzie jej przeciwdziałać. Zjawisko to opisuje negentropia, a lodówka jest tu dobrym przykładem. Podłączając ją do gniazdka elektrycznego, wytwarza zimno, które zapobiega gniciu. Jeśli lodówka zostanie odłączona od źródła energii, entropia ponownie przejmie kontrolę. I wszystko zacznie cuchnąć. Czyż nie tak właśnie się dzieje, gdy zostajemy odłączeni od Boga? Życie zmierza w stronę rozkładu i chaosu. Jak więc przewyciężyć nasze entropiczne tendencje? Salomon odpowiada: „Gdzie nie ma wizji, tam lud ginie”. Jeśli grzech jest entropią, to inwestowanie naszej energii w Bożą wizję jest negentropią. Być może wiele problemów Kościoła nie wynika z nadmiaru grzechów, ale raczej z braku wizji? Nie chodzi o to, że nie ma problemów z grzechem lub że tymi problemami nie trzeba się zajmować. Jednak w zbyt wielu przypadkach kościołom brakuje wizji, która by je ożywiała. Wizja, którą mamy, nie jest wystarczająco duża, by oddać jej całą naszą energię, więc aby być zajęтым, skupiamy się na drobnych problemach. To samo dotyczy każdego na jego prywatnym poziomie. Gdybyśmy mieli szerszą wizję tego, czego Bóg chce dokonać w nas i przez nas, nasze problemy by zmalały, ponieważ pochłonęłaby nas sprawa większa od nas samych.



# Z Bogiem na co dzień

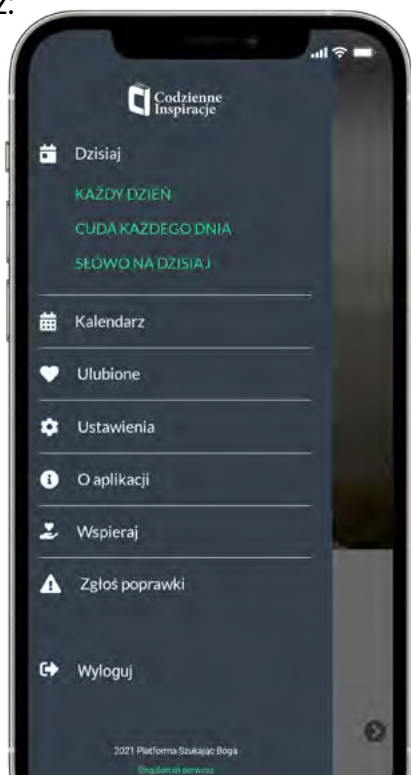
Zacznij każdy dzień ze świeżą porcją inspiracji i zachęcenia!

Wybierz z dostępnych serii rozważań i każdego dnia korzystaj z głębokich i poruszających treści.

Obecnie możesz skorzystać z:

- Każdy dzień
- Cuda Każdego Dnia
- Słowo na Dzisiaj

„Codzienne inspiracje znajdziesz w sklepie:



## NIE TKWIJ W PRZESZŁOŚCI

*„Nie oglądaj się za siebie”.  
Księga Rodzaju 19,17*

**Z**anim Bóg zniszczył Sodomę i Gomorę, posłał aniołów, aby ostrzegli Lota i jego rodzinę, żeby jak najszybciej wyszli z miasta: „Ratuj się, bo chodzi o życie twoje; nie oglądaj się za siebie i nie zatrzymuj się w całym tym okręgu; uchodź w góry, abyś nie zginął... Lecz żona Lota obejrzała się za siebie i stała się słupem soli” (w. 17,26). Patrząc wstecz, żona Lota sprzeciwiła się bezpośrednim poleceniom Boga. W rezultacie zginęła – tkwiąc w przeszłości. Jakie trzy ważne lekcje możesz z tego wziąć dla siebie? (1) „Nie zatrzymuj się w całej tej dolinie”. Wszyscy przechodzimy w życiu przez doliny doświadczeń, nie możemy jednak w nich utknąć ani w nich zamieszkać. (2) „I nie oglądaj się za siebie”. Powodem, dla którego przednia szyba w twoim samochodzie jest większa niż lusterko wsteczne, jest to, że powinieneś spędzać większość czasu, patrząc przez nią, a tylko od czasu do czasu zerkać w lusterko, by kontynuować jazdę i bezpiecznie dotrzeć do celu. Rozumiesz tę myśl? (3) „Uciekaj w góry, abyś nie zginął”. Kiedy ktoś cię zrani, masz dwie możliwości: możesz wybrać trudniejszą lub łatwiejszą drogę. Jeśli zareagujesz instynktownie i będziesz się rewanzować, coś w tobie zacznie umierać duchowo. Jeśli jednak wybierzesz bardziej szlachetny sposób, staniesz się silniejszy, mądrzejszy i dojrzałszy. Tkwienie w przeszłości zawsze dzieje się kosztem przyszłości. Zawsze! Bóg ma dla ciebie lepsze dni i lepsze rzeczy. Więc wybac, zapomnij i idź dalej.

## ZACZNIJ OD JEGO STÓP

*„Odkryj jego nogi i połów się. On ci już potem powie, co masz zrobić”.*  
*Księga Rut 3,4*

Prawo stanowiło, że Rut, będąca Moabitką, nie mogła wiązać się z Żydem. „Ammonita ani Moabita nie wejdzie do zgromadzenia Pańskiego” (Pwt 23,3). Kiedy jednak Bóg ma plan dla twojego życia, wkracza i mówi: „Wezwałem cię po imieniu; jesteś mój... jesteś drogi w moich oczach... daję ludzi za ciebie i narody za twoje życie” (Iz 43,1.4). Kiedy Boaz zaczął okazywać Rut życzliwość, ona uklękła przed nim i zapytała: „Czemu znalazłam łaskę w twoich oczach...” (Rt 2,10). Zwróć uwagę na odpowiedź Boaza: „Opowiedziano mi dokładnie o wszystkim, czego dokonałaś” (w. 11). Noemi, świadoma, że Rut stała się obiektem uczuć Boaza, poucza ją: „Dziś wieczorem na klepisku będzie przesiewał jęczmień. Umyj się przeto i namaść, włóż na siebie strojne szaty i zejdz na klepisko; ale nie daj się poznać temu mężczyźnie, dopóki nie skończy jeść i pić. A gdy się położy spać, odszukaj miejsce, w którym leży; podejdz doń, odkryj jego nogi i połów się. On ci już potem powie, co masz zrobić” (Rt 3,2-4). Zaczęła u jego stóp, a skończyła u jego boku. „Nie daj się poznać”. Nie nalegaj, nie próbuj zaimponować Bogu swoimi osiągnięciami, po prostu przebywaj u Jego stóp, a On podniesie cię i postawi u swojego boku. „Uniżcie się pod potężną ręką Boga, aby was wywyższył w swoim czasie” (1P 5,6).



## ZMAGANIA Z SZATANEM – BLISKIE I OSOBISTE

*„Gdyż bój toczymy nie z krwią i z ciałem, lecz...  
ze złymi duchami w okręgach niebieskich”*

*List do Efezjan 6,12*

**P**przed bitwą z Syrią Joab powiedział swemu bratu: „Jeżeli Aramejczycy będą mieli przewagę nade mną, ty przyjdiesz mi z odsieczą, a jeżeli Ammonici będą mieli przewagę nad tobą, ja ruszę ci z odsieczą” (1Krn 19,12). Jeśli jeden był przyparty do muru, drugi mógł wkroczyć i pomóc. Walka duchowa jest jednak inna. Nie zmagamy się z „ciałem i krwią, ale z księstwami... mocami... władcami ciemności... [i] złymi duchami w okręgach niebieskich”. A zapasy to walka jeden na jednego, co oznacza bliskie i osobiste stawienie czoła przeciwnikowi. Kiedy Dawid stanął twarzą w twarz z Goliatem, olbrzym był tak pewny siebie, że oznajmił całemu Izraelowi: „Jeśli mnie zabije... będziemy waszymi niewolnikami. Ale jeśli ja go zabiję, wy będziecie naszymi niewolnikami!” (1Sm 17,9). Pomyśl o długoterminowych konsekwencjach. Gdyby Goliat zwyciężył, lud Boży spędziłby życie w służbie wrogowi! Stawka dla Izraela była niewiarygodnie wysoka – i dla ciebie też taka jest. Szatan chce cię pokonać i jeśli będziesz walczyć według zasad ciała, przegrasz. Podobnie jak zawodowi zapaśnicy mają zasady, których muszą przestrzegać, istnieją niezawodne zasady duchowe, które mają ci pomóc w walce. Apostoł Paweł pisał: „Oręż, którym walczymy nie jest cielesny, lecz ma moc burzenia warowni dla sprawy Bożej” (2Kor 10,4). Jedyne nadzieje na pokonanie szatana leży w modlitwie, społeczności chrześcijańskiej, Słowie Bożym, imieniu Jezusa i Jego krwi. Te pięć rzeczy znajduje się na szczycie listy potężnej broni, którą możesz pokonać wroga. Skorzystaj więc z niej już dziś!

## ODNAWIAJ SWÓJ UMYSŁ SŁOWEM BOŻYM

*„Nie upodabniajcie się do tego świata,  
ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego”  
List do Rzymian 12,2*

**J**ak odnawiamy nasze umysły? Jeden z kaznodziejów napisał: „Sposobem na wprowadzenie nowej wersji umysłu jest pobranie Pisma Świętego. Lekarze z Narodowego Instytutu Zdrowia Psychicznego przeprowadzili fascynujące badanie, prosząc badanych o wykonanie prostego zadania motorycznego – ćwiczenia stukania palcem. Gdy badani stukali, lekarze przeprowadzili rezonans magnetyczny, aby określić, która część mózgu została aktywowana. Następnie badani codziennie przez cztery tygodnie ćwiczyli stukanie palcem. Pod koniec czterotygodniowego okresu powtórzono badanie mózgu. W każdym przypadku okazało się, że obszar mózgu zaangażowany w zadanie się powiększył. To proste zadanie – ćwiczenie polegające na stukaniu palcem – dosłownie stworzyło nowe komórki nerwowe i przebudowało połączenia neuronowe. Kiedy czytamy Pismo Święte, tworzymy nowe komórki nerwowe i przebudujemy połączenia neuronowe. W pewnym sensie pobieramy nowy system operacyjny, który rekonfiguruje umysł. Przestajemy myśleć po ludzku i zaczynamy myśleć po Bożemu”. „Pielęgnujcie w sobie taki sposób myślenia, jakim był przesiąknięty Chrystus Jezus” (Flp 2,5). Jak wypełnić to polecenie? Apostoł Paweł mówi: „Niech Słowo Chrystusowe mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny i pieśni duchowne” (Kol 3,16). Niezależnie od tego, czy głosimy, nauczamy, czytamy czy śpiewamy, nasze umysły zostają przebudowane przez Boże Słowo, rozwijając w nas umysł Chrystusa. Myślimy Jego myślami. W rezultacie pełnimy Jego wolę, zamiast kierować się własną. Odnawiaj więc swój umysł Słowem Bożym.

## JAK OSIĄGNAĆ POKÓJ (1)

*„Pokój mamy z Bogiem”  
List do Rzymian 5,1*

**B**óg da ci trzy rodzaje pokoju. (1) Pokój duchowy. „Usprawiedliwieni przez wiarę, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. To jest podstawa. Musisz mieć pokój z Bogiem, zanim będziesz mógł mieć jakikolwiek inny rodzaj pokoju. Jezus powiedział: „Zostawiam wam w podarunku pokój serca i umysłu. Pokój tego świata jest niepewny, ale ja daję wam trwałą pokój” (J 14,27). Na jakiej podstawie? Dlatego, że Jego pokój ma certyfikat nieba. (2) Pokój w relacjach. Apostoł Paweł pisał: „O ile to od was zależy, ze wszystkimi ludźmi pokój miejcie” (Rz 12,18). Spokój w relacjach redukuje konflikty. Z doświadczenia wiesz, że relacje mogą być źródłem napięć. Dla większości z nas największymi problemami są problemy z ludźmi: zachowanie dobrych interakcji z szefem, rodziną lub krewnymi. Nieustannie musimy rozprawiać się z rywalizowaniem, konfliktami i krytyką. A to potrafi skrać nasz spokój. (3) Pokój emocjonalny. „A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też powołani jesteście” (Kol 3,15). Greckie słowo przetłumaczone jako „rządzić” oznacza „sędziować”. Jaka jest rola sędziego? Utrzymanie spokoju. Ma zapewnić, by gra toczyła się płynnie i w zdyscyplinowany sposób. Bóg da ci wewnętrznego sędziego, który zapewni ci pokój, w czasie gdy wokoło wszystko będzie się chwiało. Oto wspomniała obietnica biblijna: „Temu, którego umysł jest stały, zachowujesz pokój, pokój mówię; bo Tobie zaufałem” (Iz 26,3). Potrzebujesz dzisiaj pokoju? Zwróć się do Boga – nie zawiedziesz się.

## JAK OSIĄGNĄĆ POKÓJ (2)

*„Zostawiam wam w podarunku pokój serca i umysłu. Pokój tego świata jest niepewny, ale ja daję wam trwały pokój”.*

*Ewangelia Jana 14,27*

Jezus powiedział, że Jego pokój jest darem. Oznacza to, że nie musisz na niego pracować ani nie możesz sobie na niego zasłużyć. Nie jesteś w stanie wzbudzić go pozytywnym myśleniem ani też „usilnym zabieganiem” o niego. Nie, to dar, który musisz przyjąć przez wiarę. Jezus powiedział także, że Jego pokój jest wyjątkowy w porównaniu z tym, co zapewnia świat. W ciągu ostatnich 3500 lat świat był wolny od wojen zaledwie przez 286 lat, czyli poniżej 9 procent. Pokój na tym świecie nie jest trwały. Jezus powiedział swoim uczniom: „Zostawiam wam w podarunku pokój serca i umysłu. Pokój tego świata jest niepewny, ale ja daję wam trwały pokój. Dlatego nie martwcie się i nie lękajcie” (w. 27-28). Wypowiedział te słowa tuż przed pójściem na krzyż. Tak więc pokój Boży nie jest sterowany przez okoliczności – jest to „robota kogoś z wewnątrz”. Słyszałeś kiedyś, jak ktoś mówił: „Muszę uciec od tego”? Nazywa się to czasem lekarstwem geograficznym. Wydaje się, że jeśli wyjedziesz z miejsca, w którym jesteś gdzieś indziej, zaznasz spokoju. To jednak nie zadziała, bo gdziekolwiek się udasz, zabierasz ze sobą siebie. Byłeś kiedyś tak zmęczony, że padłeś na łóżko, ale umysł nie chciał się wyłączyć? Cóż, a jednak możesz uciec i znaleźć spokój! Jak? Jezus daje nam rozwiązanie: „To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” (J 16,33). Gdzie możesz znaleźć pokój? Jezus powiedział: „We mnie”. Dziś spędź z Nim czas.

## JAK OSIĄGNĄĆ POKÓJ (3)

*„Pokój pełny mają ci, którzy kochają twój zakon”.*

*Psalm 119,165*

**A**by znaleźć prawdziwy pokój, stosuj w swoim życiu dwie wytyczne. (1) Żyj zgodnie z zasadami Słowa Bożego. „Pokój pełny mają ci, którzy kochają twój zakon”. Pokój przychodzi, gdy żyjesz w harmonii z Bogiem. Do nowego samochodu dołączona jest instrukcja obsługi. Informuje ona, co masz robić i w jakim czasie, aby twój samochód dobrze się sprawował. Biblia – podobnie – jest instrukcją obsługi życia. Zawiera kluczowe zasady dotyczące finansów, zdrowia, małżeństwa, biznesu, relacji i wielu innych dziedzin. Podobnie, jak twój samochód jeździ płynniej, jeśli używasz go zgodnie ze wskazówkami, tak twoje życie będzie przebiegać płynniej, jeśli będziesz żyć zgodnie z Bożym zamysłem. (2) Przyjmij Boże przebaczenie. Poczucie winy jest największym niszczycielem pokoju. Kiedy czujemy się winni, nasza przeszłość nieustannie potrafi nas dręczyć. Dlatego czytamy o ludziach, którzy postanawiają naprawić zło popełnione trzydzieści lat wcześniej. Mówią: „Przez te wszystkie lata żyłem w piekle i musiałem to z siebie wyrzucić”. Jedynym sposobem na osiągnięcie pokoju jest posiadanie czystego sumienia i tylko Bóg może ci go dać. „Któż jest, Boże, jak Ty, który przebaczasz winę, odpuszczasz przestępstwo... który nie chowasz na wieki gniewu, lecz masz upodobanie w łasce” (Mi 7,18). Zauważ, prorok Micheasz zapewnia, że Bóg pragnie – jest gotowy i czeka – by wyczyścić twoją kartotekę. To Jego charakter. Przebaczenie sprawia Mu przyjemność. „Jeśli wyznajemy nasze grzechy, On jest wierny i sprawiedliwy, i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości” (1J 1,9).

## JAK OSIĄGNĄĆ POKÓJ (4)

*„Wyciszcie się! Poznajcie, że Ja jestem Bogiem”.*

*Psalm 46,11*

**A**by mieć pokój, musisz skupić się na obecności Boga. To, na czym się skupiasz, podsyca twój strach lub wiarę. W Biblii czytamy: „Temu, którego umysł jest stały, zachowujesz pokój, pokój mówię; bo Tobie zaufał” (Iz 26,3). Ten werset można sprowadzić do jednego zdania: „Skup się, spójrz na mnie”. Psalmista pisał: „Bóg jest... pomocą w utrapieniach najpewniejszą” (Ps 46,1). W dalszej części tego psalmu przypomina nam: „Wyciszcie się! Poznajcie, że Ja jestem Bogiem” (w. 11). Te wersety zostały napisane za czasów Ezechiasza. Wrogie siły zbrojne otoczyły Jerozolimę, a Izraelici żyli w napięciu, wołając do Boga słowami tego psalmu. Na pięć minut przed południem Bóg dotknął Asyryjczyków zarazą, w wyniku czego zginęło ich 185 000. Jerozolima została ocalona i zapanowała powszechna radość. Ten psalm pomaga nam pamiętać, że Bóg jest naszą ucieczką. Bez względu na to, jak przytłaczające wydają się okoliczności, On jest zawsze z tobą, aby ci pomóc. Psalm uczy nas też, w jaki sposób mamy przychodzić do Boga, by otrzymać Jego pomoc w trudnych chwilach. Po pierwsze, mamy „się wyciszyć”. Wiele naszych problemów wynika z niemożności usiedzenia w miejscu. Po drugie, mamy „poznać, że On jest Bogiem”. Czy wiesz, że w środku huraganu lub tornada znajduje się ciche centrum zwane okiem? Podobnie, chociaż wszystko wokół ciebie się rozpada, możesz znaleźć się w spokojnym środku. Wycisz się i poznaj. Jeśli będziesz tak żyć, „pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł twojego serca i umysłu” (Flp 4,7). Jeśli się nad tym zastanowisz, to jedyny rozsądny sposób na życie!

## JAK OSIĄGNĄĆ POKÓJ (5)

*„Zaufaj Panu”  
Księga Przysłów 3,5*

**W**Biblii czytamy: „Zaufaj Panu z całego serca i nie polegaj na własnym rozumie! Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki” (w. 5-6). Bóg chce, żebyś Mu zaufał. Dopóki próbujesz samodzielnie rozwiązywać problemy, nie ufasz Bogu i nie zaznasz pokoju. Musisz Mu zaufać co do swojego zdrowia, pieniędzy, relacji i przyszłości. We wszystkim! Bóg nigdy się nie myli. Wszystko, co dzieje się w twoim życiu, wpisuje się w Jego plan dla ciebie – nawet problemy, nieszczęścia i kłopoty, które na siebie sprowadzasz. On wszystko bezbłędnie wpasowuje w swój plan dla ciebie (zob. Rz 8,28). A jedyne, czego oczekuje od ciebie, to byś Mu zaufał, przyznał, że to On ma kontrolę, zamiast próbować wszystko rozgryźć samemu. Kiedy to uczynisz, On obiecuje, że „wyprostuje twoje ścieżki” (Prz 3,6). Kiedy próbujemy sami kierować własnym życiem, idziemy ścieżkami pełnymi niepewności: „Mam zrobić to czy tamto? Mam iść tu czy tam?”. I to powoduje stres! Gdy tylko zaufasz Panu, On pokieruje twoimi decyzjami i sprawi, że będą one trafne, a nie stresujące. „Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie swoje prośby Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł waszych serc i myśli” (Flp 4,6-7). Zwróć uwagę na kolejność: najpierw modlitwa, potem pokój. Więc jeśli się nie modlisz, prawdopodobnie się martwisz. A zamartwienie się jest bezwartościową emocją – stratą! Kiedy więc zacznie narastać presja, zamiast panikować, zacznij się modlić! Modlitwa jest niezwykłym lekarstwem na stres.

## BIEGNIJ, ABY WYGRAĆ

*„Więcej zyskasz, gdy stracisz jeden z twoich członków,  
niż gdy postradasz całe ciało w miejscu wiecznej kary”.  
Ewangelia Mateusza 5,29*

**D**esperackie sytuacje wymagają czasem desperackich środków. Jezus ujął to w ten sposób: „Jeśli twe prawe oko przywodzi cię do upadku, wyłup je i odrzuć daleko od siebie. Więcej zyskasz, gdy stracisz jeden z twoich członków, niż gdy postradasz całe ciało w miejscu wiecznej kary. Podobnie jeśli twa prawa ręka przywodzi cię do upadku, odetnij ją i odrzuć jak najdalej od siebie. Lepiej dla ciebie będzie, by zginął jeden z twych członków, niż żeby całe twe ciało miało znaleźć się w miejscu wiecznej kary” (w. 29-30). Jezus jest zwolennikiem radykalnej chirurgii moralnej i duchowej! Z grzechem nie można dyskutować, argumentować ani negocjować. Niezależnie od tego, z czym osobiście się zmagasz – z hazardem, alkoholem, narkotykami, złymi relacjami czy pornografią internetową – ich celem jest cię zniszczyć i należy je odciąć. Apostoł Paweł znał Pisma Starego Testamentu. Wiedział, że kiedy Samson stanął wobec podobnej pokusy, poległ, podczas gdy Józef pozostał silny. Dlatego napisał do swego duchowego syna Tymoteusza, ostrzegając go przed grzechem, który może go zdyskwalifikować i uniemożliwić mu wygranie wyścigu: „Uciekaj przed wszelkimi młodzieńczymi pożądliwościami” (2Tm 2,22). Dzisiejsza kultura przesiąknięta jest pokusami, co oznacza, że nie zawsze możemy wyeliminować ich źródło. Dlatego Paweł mówi Tymoteuszowi: jeśli nie możesz usunąć ich wpływu, sam się odsuń! Mało tego, uciekaj! Możesz być wolny, ale twój cielesny umysł da ci tylko kilka sekund, zanim podejmie decyzję za ciebie. Nie wahaj się więc, nie zbaczaj i nie zwlekaj. Zrób to, co należy zrobić – i zrób to szybko.



## KTO CI POMAGA?

*„Była ona wielu pomocna, również mnie samemu”.  
List do Rzymian 16,2*

**C**harles Plumb był pilotem w Wietnamie. Po siedemdziesięciu pięciu misjach bojowych jego samolot został zniszczony przez rakietę ziemia-powietrze. Plumb katapultował się, jednak wpadł w ręce wroga i następne sześć lat spędził w komunistycznym więzieniu. Przeżył tę ciężką próbę i teraz dzieli się tym, czego nauczył się na podstawie swojego doświadczenia. Któregoś dnia, siedząc z żoną w restauracji, podszedł do niego mężczyzna z sąsiedniego stolika i powiedział: „Ty jesteś Plumb! Latąłeś myśliwcami odrzutowymi w Wietnamie z lotniskowca Kitty Hawk. Zostałeś zestrzelony!”. Plumb zapytał: „Skąd, do cholery, o tym wiesz?”. Mężczyzna odpowiedział: „Pakowałem twój spadochron”, a następnie chwycił go za rękę ze słowami: „Wygląda na to, że zadziałało!”. Plumb zapewnił go, że to była dobra robota: „Gdyby twój spadochron nie zadziałał, nie byłoby mnie tu dzisiaj”. Tej nocy Plumb nie mógł spać, rozmyślając o poznanym marynarzu. Jak wyglądał w mundurze marynarki wojennej? Ile razy minął go bez słowa, bo przecież sam był pilotem myśliwca, a tamten był tylko marynarzem? Wyobrażał sobie te setki godzin, które marynarz spędził gdzieś w czeluściach statku, skrupulatnie układając linki i składając fałdy materiału spadochronu, od czego zależał los obcych mu osób. W efekcie tych przemyśleń Plumb rutynowo zadaje słuchaczom ważne pytanie: „Kto pakuje twój spadochron?”. Każdy z nas ma kogoś, kto zapewnia nam to, czego potrzebujemy, aby przejść przez codzienne trudności. Apostoł Paweł zaznaczył, że Phoebe „była pomocna dla wielu osób, a szczególnie dla mnie”. Kto pomaga tobie? Okaż mu dziś swoją wdzięczność.

## CHROŃ SWOJE MAŁŻEŃSTWO

*„Złodziej przychodzi tylko po to, by kraść, zarzynać i wytracać”  
Ewangelia Jana 10,10*

**D**laczego 50 procent małżeństw, także chrześcijańskich, kończy się rozwodem? Jezus odpowiada na to pytanie: „Złodziej przychodzi tylko po to, żeby kraść, zabijać i niszczyć; Ja przyszedłem, aby owce miały życie i miały je w obfitości” (w. 10). Bóg dokonał pierwszej ceremonii zaślubin Adama i Ewy w ogrodzie Eden. Ledwie jednak zaczął się miesiąc miodowy, wkroczył szatan i zaatakował ich, wywołując poczucie wstydu i oddzielenia od Boga. W dalszej części Pisma Świętego czytamy, że gdy szatan nie mógł pokonać patriarchy Hioba poprzez wrzody, bankructwo i żałobę, zaatakował go poprzez jego żonę. Twoje małżeństwo jest jednym z głównych celów szatana, a zapominając o tym mocno ryzykujesz. Jak więc możesz je chronić? (1) Poznaj oczekiwania współmałżonka: Czy są realne? A może nie zostały wypowiedziane dopóki w związku nie pojawił się konflikt? Rozczarowanie często objawia się gniewem. (2) Zapoznaj się z historią rodziny współmałżonka. Pod wieloma względami jest on/ona produktem środowiska, w którym dorastał/a. Budujemy za pomocą narzędzi i walczymy za pomocą broni, w którą wyposażyli nas nasi rodzice, zaś podczas sporów i gorących dyskusji w związku, wspomnienia złości rodziców, przemocy w dzieciństwie i rodzinnych kłótni mogą mieć wpływ na to, jak reagujemy. (3) Zaczynj modlić się za swojego współmałżonka. A jeszcze lepiej – zaczynj się z nim modlić! Jezus powiedział: „Jeśli dwaj z was na ziemi uzgodnili swe prośby o jakąkolwiek rzecz, otrzymają ją od Ojca mojego, który jest w niebie. Bo gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,19-20). Chronić więc swoje małżeństwo – to jeden z największych celów szatana.

## KIEDY CZUJESZ SIĘ NIEWYSTARCZAJĄCY (1)

*„Zdolność nasza jest z Boga”.  
2 List do Koryntian 3,5*

**S**trach przed niedoskonałością to stan umysłu, w którym myślisz, że nawet to najlepsze w tobie nie jest wystarczająco dobre. Zwykle ma to swój początek w dzieciństwie, kiedy nasi rodzice, nauczyciele czy inne osoby, które uważaliśmy za ważne, nie doceniły nas i nie wyrażały uznania lub porównywały nas negatywnie do kogoś innego. Widzimy to choćby u Mojżesza, który nie czuł się odpowiednią osobą, by być rzecznikiem i wyzwolicielem Izraelitów, czy u Michaela Jacksona, zmarłej gwiazdy muzyki pop, który stale dążył do tego, aby osiągnąć doskonałość fizyczną i zawodową. Żadna statystyka nie jest w stanie zmierzyć liczby porzuconych marzeń z powodu tej paraliżującej emocji. Aby się od tego uwolnić, musisz przyswoić sobie dwie prawdy. (1) Bez Boga jesteś niewystarczający. (2) Napełniony Bożą mocą, jesteś w stanie stawiać czoła każdemu wyzwaniu, do którego On cię wzywa. Apostoł Paweł pisał: „Jednak dzieła tego nie przypisujemy sobie, gdyż – mając pełną świadomość braków – wiemy, iż czegoś takiego nie potrafilibyśmy dokonać sami z siebie. Wszelka moc i zdolność, którą dysponujemy, ma swoje źródło w Bogu. On zaś uczynił nas sługami Nowego Przymierza” (w. 5-6). Wielu bohaterów biblijnych zmagало się z lękiem przed niedoskonałością, więc jesteś w dobrym towarzystwie! Mojżesz odpowiedział Bogu: „Nie mogę iść i rozmawiać z faraonem, pośliz kogoś innego” (zob. Wj 3,11; 4,13). Prawdziwa historia tych biblijnych bohaterów pokazuje, że pokonali strach i powiedzieli Bogu „tak”. Zrobili krok wiary, co w istocie znaczyło: „Panie, polegam na Tobie”. Nasze ludzkie ego lubi dobrze wyglądać i zdobywać uznanie, ale Bóg stawia nas w sytuacji wymuszonej zależności po to, by zasługa za sukces przypadła Jemu.

## KIEDY CZUJESZ SIĘ NIEWYSTARCZAJĄCY (2)

*„Pełnia mej mocy okazuje się w słabości”*

*2 List do Koryntian 12,9*

Po pierwsze, przyznaj się do swojej niewystarczalności przed Bogiem. Joni Eareckson Tada przestrzega: „Zaprzeczasz swojej słabości, a nigdy nie odkryjesz w sobie mocy Boga”. Bóg powiedział apostołowi Pawłowi: „Dostycie macie, gdy macie łaskę moją, gdyż moja moc doskonali was w słabości”. Wszystko, co sprawia, że polegasz na Bogu, jest plusem, nie minusem. Po drugie, przestań się poniżać. Brakuje ci kwalifikacji, aby wykonać konkretną pracę? Bóg nie powołuje wykwalifikowanych, On kwalifikuje powołanych. Jak? Napełniając ich swoim Duchem. „Wyleję Ducha mego na wszelkie ciało; wasi synowie i wasze córki będą prorokować, wasi starcy będą śnić sny, a wasi młodzieńcy będą mieli wizje. A także na moich sług i na moje służebnice wyleję ducha mego” (Jl 2,28-29). Boga nie ogranicza wiek, płeć, rasa czy wykształcenie. Jediną rzeczą, która Go ogranicza, są ograniczenia, które narzucasz sobie lub pozwalasz na to innym. Po trzecie, nie kupuj tego. Reklamodawcy wydają miliardy dolarów, aby przekonać cię, że bez ich produktu jesteś nieodpowiedni lub niekompletny. Nie wierz im! Zaczynaj mówić: „Wystawiam Cię za to, że cudownie mnie stworzyłeś” (Ps 139,14). Po czwarte, postrzegaj zalety czy świetne dokonania innych jako źródło motywacji, a nie onieśmienia. I nie trać z oczu swoich wyjątkowych zdolności. Tak, jesteś utalentowany w jakiejś dziedzinie. „Mając więc różne dary w zależności od danej nam łaski, korzystajmy z nich” (Rz 12,6). Twój dar może być nieodkryty, nierozwinięty lub niewykorzystany, ale masz go w sobie. Już dziś odblokuj go i zacznij z niego korzystać.

## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO NIEWYSŁUCHANEJ MODLITWY

*„Proście, a nie otrzymujecie, dlatego że źle proście”  
List Jakuba 4,3*

**P**ewien kaznodzieja napisał: „Według legendy król Midas tak bardzo kochał złoto, że gdy Dionizos obiecał spełnić jedno jego życzenie, Midas poprosił, aby wszystko, czego dotknie, zamieniło się w złoto. Początkowo Midas był zachwycony spełnionym życzeniem, jednak szybko odkrył, że jego dotyk sprawia, że jedzenie staje się niejadalne, a jego uścisk pozbawia życia bliskich. Midas dał się nabrać na coś, co socjolog Robert Merton nazwał prawem niezamierzonych konsekwencji. Kiedy, podobnie jak Midas, chcemy dostać to, czego pragniemy, może skutkować to... niepożądanymi konsekwencjami. To tyle, jeśli chodzi o dotyk Midasa. Czasami za niewysłuchaną modlitwą stoi Bóg, w swojej suwerennej mądrości oszczędzający nam bólu i niezamierzonych konsekwencji. Czasami Bóg dopuszcza coś, czemu ma moc zapobiec. W większości przypadków wywołuje to w nas ogromny, chwilowy strach, ale pewnego dnia będziemy dziękować Bogu zarówno za modlitwy, na które nie odpowiedział, jak i za te, które spełnił”. Apostoł Jakub pisał: „Nie macie, bo nie proście. Proście, a nie otrzymujecie, dlatego że źle proście, zamyślając to zużyć na zaspokojenie swoich namiętności” (w. 2-3). C. S. Lewis retorycznie zapytał: „Gdyby Bóg wysłuchał wszystkich moich głupich modlitw, gdzie byłbym teraz?”. Kaznodzieja kontynuuje: „Wiele naszych modlitw jest błędnych. Modlimy się o ulgę zamiast o charakter. Modlimy się o łatwe rozwiązanie, zamiast o siłę, by przez to przejść... Gdyby Bóg odpowiedział na wiele naszych modlitw, zniweczyłoby to Jego plany i cele dotyczące naszego życia. Może powinniśmy przestać prosić Boga, aby wyciągnął nas z trudnych okoliczności, a zacząć pytać Go, co chce abyśmy się z nich nauczyli”.

## ZAWSZE PYTAJ, CO MÓWI BIBLIA

*„Nawet spomiędzy was samych powstaną mężowie,  
mówiący rzeczy przewrotne”.  
Dzieje Apostolskie 20,30*

**A**postoł Paweł pisał: „Nawet spomiędzy was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby pociągnąć za sobą uczniów. Czuwajcie więc i pamiętajcie, że przez trzy lata nie przestawałem ze łaźni napominać każdego z was. Dlatego teraz, bracia, polecam was Bogu i słowu Jego łaski, które ma moc zbudować i dać wam dziedzictwo między wszystkimi uświęconymi” (w. 30-32). Kiedy ktoś twierdzi, że ma „specjalne objawienie od Boga”, które nie jest zgodne z tym, czego naucza Pismo Święte, nie kupuj tego! Zrób to, co robili Berejczycy: „Przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają” (Dz 17,11). Czyje nauki Berejczycy postawili w świetle Pisma Świętego? Apostoła Pawła! Żaden przywódca, niezależnie od ilości swoich zwolenników, nie może być poza zasięgiem takiej kontroli. Dobrzy przywódcy chętnie się na to godzą. Czy jednak Bóg nie ma nam jeszcze więcej do powiedzenia? Tak, a kiedy weźmiesz ostatni oddech, nadal nie będziesz wiedział wszystkiego. Czy Bóg ma nowe i skuteczne strategie docierania do świata z ewangelią w dobie technologii? Tak i musimy korzystać z nich i używać je, aby zebrać ostateczne żniwo. Ale nigdy nie wolno nam iść na kompromis, jeśli chodzi o Słowo Boże. „Spośród was powstaną ludzie mówiący rzeczy przewrotne”. Czasami największe zagrożenie dla prawdy stanowią ci, których znamy, kochamy i z którymi pracowaliśmy, a którzy zboczyli z właściwej ścieżki. Co możemy w takim razie zrobić? To proste. Zawsze pytaj, co mówi Biblia i uczyn ją swoim punktem odniesienia.

## CZY MASZ KOŁO SIEBIE WŁAŚCIWE OSOBY?

*„Ja ich tam wypróbuję; o którym ci powiem,  
ten pójdzie z tobą, pójdzie z tobą”.*

*Księga Sędziów 7,4*

**G**edeon wybrał trzydzieści dwa tysiące żołnierzy do walki z Midianitami. Prawdę mówiąc, nie potrzebujesz tylu ludzi w swoim życiu, ale potrzebujesz właściwych ludzi. Kiedy więc Gedeon zarządził: „Kto bojaźliwy i lękliwy, niech zawróci” (w. 3), pozostało dwadzieścia dwa tysiące żołnierzy. Bóg zdecydował, że nadal ma ich za dużo i dodał: „Poddam ich próbom, aby ustalić, kto pójdzie z tobą, a kto – nie”. W rezultacie Gedeon miał trzystu żołnierzy i to oni zwyciężyli! Nie martw się liczbami: Bóg nadal potrafi zrobić więcej, mając niewiele. Po prostu bądź przygotowany na utratę kilku przyjaciół, bo tam, gdzie Bóg cię prowadzi, oni nie mogą pójść. Bóg wziął tego samego ducha, który spoczął na Mojżeszu i umieścił go na siedemdziesięciu przywódcach, aby byli dla niego pomocą (zob. Lb 11,16-17). Tego właśnie potrzebujesz – ludzi o takim samym duchu jak ty. Fakt, że ktoś jest obdarowany, nie oznacza, że powinien znaleźć się blisko ciebie. Jeśli miarą, którą mierzymy, są dary duchowe, co z osłem Balaama? Prorokował (zob. Lb 22,21-33)! Ważne, czy ta osoba ma odpowiedniego ducha. Pracując z innymi, pamiętaj, że wszyscy mamy pewne wspólne cechy. Ludzie lubią czuć się wyjątkowo, więc komplementuj ich (tylko upewnij się, że jest to szczerze). Chcą lepszego jutra, więc daj im nadzieję. Chcą wskazówek, więc prowadź ich. Myśl o sobie, więc najpierw zajmij się ich potrzebami. Przechodzą kryzysy emocjonalne, więc zachęcaj ich. Pragną sukcesu, więc pomóż im go osiągnąć. Twój sukces zależy od tego, czy są w twoim życiu właściwi ludzie – i dlatego musisz się modlić, i polegać na Bożym przewodnictwie.

## JAK POZNAĆ BOGA

*„To, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne,  
gdyż Bóg im to objawił”.  
List do Rzymian 1,19*

Istnieją trzy sposoby, dzięki którym możesz poznać, że Bóg jest prawdziwy i mieć z Nim relację. (1) Intelktualna wiedza o Bogu. „To bowiem, co można poznać o Bogu, jest dla nich absolutnie jasne i zrozumiałe, gdyż Bóg uczynił te sprawy oczywistymi. Od początku świata bowiem Jego niewidzialne przymioty: wieczna moc i Boskość, możliwe są do zauważenia w Jego dziełach, tak iż nikt nie może wymówić się od winy” (w. 19-20). (2) Podświadoma wiedza o Bogu. „Nawet poganie, którzy nie mają spisanego prawa Bożego, w głębi serca wiedzą, co złe, a co dobre, Boże prawa zapisane są bowiem w ich sercach; oskarża ich lub usprawiedliwia własne sumienie” (Rz 2,14-15). (3) Osobiste poznanie Boga. „Kiedyś i ja myliłem się, uważając Chrystusa za człowieka niczym nie różniącego się ode mnie. Jak bardzo musiałem zmienić zdanie! Gdy ktoś nawraca się do Chrystusa, w głębi swej istoty staje się całkiem innym, nowym człowiekiem. Nie jest już tym, kim był, zaczyna zupełnie nowe życie” (2Kor 5,16-17). Bóg objawia się nam poprzez stworzenie. Mówi do nas poprzez nasze sumienie i objawia swój charakter moralny i wymagania. Co więcej, możemy poznać Boga osobiście i mieć z Nim więź poprzez Jego Syna. Jezus powiedział: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światło życia” (J 8,12). Jest jeden pewny sposób, aby przekonać się, że Bóg jest prawdziwy – naciśnij przełącznik!



## DLACZEGO KOŚCIÓŁ JEST DLA CIEBIE DOBRY

*„Lepszy jest dzień w przedsionkach twoich, niż gdzie indziej tysiąc”.*

*Psalm 84,11*

Jezus regularnie uczęszczał do kościoła. „Wszedł według zwyczaju swego w dzień sabatu do synagogi” (Łk 4,16). Apostołowie także regularnie chodzili do kościoła: „Każdego dnia wspólnie oddawali cześć Bogu w świątyni” (Dz 2,46). Dawid kochał dom Boży i z przekonaniem głosił: „Lepszy jest dzień w przedsionkach twoich, niż gdzie indziej tysiąc. Wolę stać raczej na progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach bezbożnych” (Ps 84,11). Czy kochasz dom Boży? Powinieneś, bo tam usłyszysz objaśnienie Jego Słowa, znajdziesz kierunek na życie, odkryjesz swoje duchowe dary i nawiądziesz relacje, które podtrzymają cię w trudnych chwilach. Czy znajdziesz to gdziekolwiek indziej? Uniwersytet Yale przeprowadził badanie, które potwierdziło, że ludzie, którzy regularnie chodzą do kościoła, są szczęśliwsi, zdrowsi i żyją dłużej niż ci, którzy tego nie robią. Badanie wykazało, że osoby uczęszczające do kościoła miały niższe ciśnienie krwi, mniej stresów i większą odporność na choroby, podczas gdy długość życia osób niebędących w tej grupie była porównywalna do długości życia osób palących. Osiemdziesięcioletnią kobietę, ćwiczącą akurat na bieżni, ankieterka zapytała, w czym tkwi jej sekret? Starsza pani odpowiedziała: „Kiedy żyjesz z Bogiem, masz cel, więc żyjesz dłużej. I masz pokój z Bogiem, więc żyjesz lepiej”. Pomyśl: gdybyś mógł znaleźć to wszystko w pigułce, ile byś za nią zapłacił? I czy ktoś musiałby cię zmuszać, byś ją zażył? Nie? W porządku – w takim razie nie zapomnij w niedzielę pójść do kościoła!

## SEKRET SZCZĘŚCIA

*„Jego bowiem dziełem jesteśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili”.*

*List do Efezjan 2, 10*

**J**akie czynniki związane z pracą wydobywają z ciebie to, co najlepsze? Lubisz rutynę? Motywują cię potrzeby ludzi? Może lubisz podejmować wyzwania, które zniechęcają innych? A co z twoimi relacjami? Czy lubisz być częścią zespołu, czy lepiej pracuje ci się w pojedynkę? Jeśli ożywasz się tylko wtedy, gdy jesteś wśród ludzi, prawdopodobnie będziesz nie-szczęśliwy, siedząc cały dzień przed komputerem. Jakie są twoje mocne strony? Bóg powiedział o budowniczym Besaleelu: „Napełniłem go... mądrością... Jest mistrzem w rzemiośle, biegłym w obróbce złota, srebra i brązu... biegłym w grawerowaniu... szlifowaniu kamieni szlachetnych... rzeźbieniu w drewnie” (Wj 31,3-5). Co sprawia, że twoje oczy błyszczą, a puls przyspiesza? Czy lubisz pracować z komputerami, samochodami, czy może ze zwierzętami? Może jesteś sprawnym menedżerem albo lubisz naprawiać różne rzeczy, czy też świetnie radzisz sobie z finansami? W Biblii czytamy: „Jesteśmy dziełem Boga... stworzeni w Chrystusie Jezusie, abyśmy mogli czynić dobre rzeczy, które On dawno temu dla nas zaplanował”. Bóg ma cel dla twojego życia i doświadczysz najwyższego poziomu szczęścia oraz spełnienia, kiedy odkryjesz go i zaczniesz realizować. Nie jesteś tylko kolejną cegłą w ścianie ani jednym z wielu gwoździ w skrzynce z narzędziami stolarza! Bóg „osobiście cię ukształtował i uczynił” (zob. Iz 43,7). Jesteś jedynym tobą, którego stworzył i jeśli nie będziesz tym, kim jesteś, Jego królestwo nie skorzysta z twojego wyjątkowego wkładu. Dlatego apostoł Paweł napisał: „Niech każdy wywiązuje się ze swych obowiązków jak najlepiej, a wtedy odczuje zadowolenie z dobrze wykonanej pracy i nie będzie oczekiwał pochwał od innych. Każdy musi przyznać, że popełnia błędy, bo nikt z nas nie jest doskonały” (Ga 6,4-5). Oto sekret szczęścia.

## ZACHOWAJ CZYSTE SUMIENIE

*„Wierz w Chrystusa i zachowaj czyste sumienie”.  
1 List do Tymoteusza 1,19*

Czasami próbujemy uzasadnić to, co robimy, mówiąc: „Wydaje się to właściwe, więc nie może być złe”. Jeśli jednak Słowo Boże mówi, że coś jest złe, to jest to złe, bez względu na to, jak słuszne się wydaje. Stare powiedzenie: „Niech twoje sumienie będzie twoim przewodnikiem” jest tylko w połowie słuszne. Druga połowa powinna brzmieć: „... pod warunkiem, że twoje sumienie jest zakorzenione w Słowie Bożym i kieruje się jego wyraźnymi wytycznymi”. Jako odkupione dziecko Boga jesteś powołany, aby żyć zgodnie z Jego przykazaniami, a nie swoimi uczuciami, impulsami czy powszechnym sposobem myślenia. Jeśli pozwolił się im prowadzić, wiatr pokusy może znieść cię z kursu i rozbić twój okręt. Apostoł Paweł pisał: „Tymoteuszu, mój synu, nakazuję ci: dobrze walcz jako żołnierz Pana, zgodnie z tym, co sam Pana nakazał ci słowami proroków. Wierz w Chrystusa i zachowaj czyste sumienie, czyniąc to, co w twoim przekonaniu jest słuszne. Niektórzy bowiem stali się nieposłuszni swojemu sumieniu i świadomie czynili zło. Nic więc dziwnego, że w krótkim czasie utracili wiarę w Chrystusa, ponieważ sprzeciwili się Bogu. Przykładem tego są Hymeneusz i Aleksander. Musiałem ich oddać szatanowi, aby ponieśli karę i oduczili się bluźnić imieniu Chrystusa” (w. 18-20). Niewiele wiemy o Hymeneuszu i Aleksandrze, ale to, co wiemy, jest wystarczająco otrzeźwiający i pouczający. Nie udało im się rozwinąć, ochronić i żyć zgodnie z sumieniem zakorzenionym w Słowie Bożym, co skończyło się duchową katastrofą. Ich okręt rozbił się na skałach, ponieważ zszedł z kursu. A zatem słowo dla ciebie na dzisiaj brzmi: oprzyj swoje sumienie na Słowie Bożym i zachowaj je w czystości!

## MOŻESZ POKONAĆ SWÓJ STRACH

*„Doskonała miłość usuwa bojaźń”.*

*1 List Jana 4,18*

**W**edług literatury psychiatrycznej istnieje około dwóch tysięcy rodzajów lęków. Co ciekawe, psychiatrzy twierdzą, że rodzimy się tylko z dwoma wrodzonymi: lękiem przed upadkiem i lękiem przed głośnymi dźwiękami. Oznacza to, że wszystkich innych lęków się uczymy, a także że każdego z tych lęków możemy się oduczyć. Większość z nas została ukształtowana przez pewne doświadczenia, które zmieniają nas na lepsze bądź gorsze. Te definiujące doświadczenia mogą zasiać ziarno zaufania lub ziarno niepewności, ziarno nadziei lub ziarno podatności na zranienia, ziarno wiary lub ziarno strachu. Apostoł Jan definiuje ostateczny cel naszej relacji z Bogiem: „W miłości nie ma bojaźni wszak doskonała miłość usuwa strach” (w. 18 NIV). Słowa „miłość doskonała” nie opisują naszej miłości do Boga, ale raczej bezwarunkową, niezasłużoną i niezawodną miłość Boga do nas. Pewien kaznodzieja napisał: „Celem miłości jest nieustraszone serce! W miarę jak wzrastamy w pełnej miłości relacji z Bogiem, oduczamy się lęków, które nas paraliżują i zubożniają duchowo. To jest istotą wiary. Wiara jest procesem oduczania się irracjonalnych lęków. Jedynym lękiem dopuszczonym przez Boga jest bojaźń przed Bogiem. A jeśli boimy się [kochamy, czcimy, szanujemy i poważamy] Boga, nie musimy się bać nikogo ani niczego innego. Oduczenie się naszych lęków jest tak naprawdę procesem uczenia się coraz większego zaufania Bogu”. Jedną z największych obietnic, jaką dał nam Bóg, brzmi następująco: „On sam powiedział: Nie opuszczę cię ani cię nie porzucę. Możemy więc z ufnością powiedzieć: Pan jest pomocnikiem moim; nie będę się lękał; Cóż może mi uczynić człowiek?” (Hbr 13,5-6).

## NIE BÓJ SIĘ NIEPOWODZEŃ (1)

*„Dopóki szukał Pana, Bóg darzył go powodzeniem”  
2 Księga Kronik 26,5*

Przyjrzyjmy się niektórym biblijnym strategiom przewycięzania lęku przed porażką. (1) Upewnij się, że twoja wizja i wartości są ze sobą zgodne. Powstanie i upadek króla Uzjasza opisano w następujących słowach: „Uzjasz miał szesnaście lat, gdy został królem i panował w Jerozolimie pięćdziesiąt dwa lata... Czynił to, co prawe w oczach Pana... Szukał on Pana, dopóki żył Zachariasz, który uczył go bojaźni Bożej, a dopóki szukał Pana, Bóg darzył go powodzeniem... Jednak gdy Uzjasz doszedł do potęgi, wzbiło się w pychę jego serce ku własnej zgubie i sprzeniewierzył się Panu, Bogu swemu” (w. 3-5.16). Lekcja z tego jest jasna: sukces może być odurzający, zaś zamroczony człowiek nie myśli jasno i wpada w różnego rodzaju kłopoty. Upewnij się więc, że twoja wizja jest zgodna z twoimi podstawowymi wartościami. Zachowaj równowagę. Zdefiniuj sukces w oparciu o Słowo Boże, a nie o świeckie wzorce podyktowane własnym ego. Nie jest sukcesem, na przykład przyjmowanie publicznego uznania i pochwał za swoje osiągnięcia, podczas gdy w życiu rodzinnym panuje bałagan. A wyrzeczenie się swojej uczciwości dla zysku to najgorsza transakcja, jakiej kiedykolwiek mógłbyś dokonać. (2) Ucz się na swoich niepowodzeniach i błędach. Porażka nie jest nieodwracalna i nie definiuje tego, kim jesteś. Jest rezultatem twoich działań, ale nie miarą twojej wartości. Thomas Edison powiedział kiedyś: „Nie poniosłem porażki. Właśnie odkryłem dziesięć tysięcy sposobów, które nie działają”. Z pokorą patrz na swoje błędy, traktując je jako „czesne” za swoją naukę, a następnie już mądrzejszy idź dalej do przodu.

## NIE BÓJ SIĘ NIEPOWODZEŃ (2)

*„Bo jeśli ewangelię zwiastuję... jest to dla mnie koniecznością;  
a biada mi, gdybym ewangelii nie zwiastował”*

*1 List do Koryntian 9,16*

**P**rzyjrzyjmy się kolejnym sposobom, pomocnym w pokonywaniu strachu przed niepowodzeniem. (1) Dąż do wyznaczonego ci przez Boga celu w życiu. Aby naprawdę odnieść w czymś sukces, trzeba mieć do tego pasję. A Bóg nie tylko objawi ci swój cel, ale da ci zapał, byś mógł go zrealizować. Apostoł Paweł miał dar, wykształcenie i kontakty potrzebne do realizowania się w różnych zawodach. Napisał jednak: „Bo jeśli ewangelię zwiastuję... jest to dla mnie koniecznością; a biada mi, gdybym ewangelii nie zwiastował”. Co jest twoją pasją? Zbadaj to, to klucz twojego powołania. (2) Zadaj sobie trzy pytania. (a) Co może się stać, jeśli ci się nie uda? Nadal będziesz mieć Boga, swoje talenty, rodzinę i inne możliwości. (b) Czy robiono to kiedykolwiek wcześniej? Nawet jeśli nie, to co z tego? (c) Czy strach jest sygnałem, że nie ma w tej chwili obok ciebie odpowiednich ludzi, że brakuje środków czy nie ma planu, aby odnieść sukces? Następnie postaw naprawdę ważne pytanie dotyczące korzyści, jakie odniesiesz, jeśli ci się powiedzie. Miej postawę „mogę to zrobić”. Spójrz swojemu strachowi w oczy i odważnie powiedz: „Wszystko mogę w Chrystusie, który mnie umacnia” (Flp 4,13). Nie pozwól, aby fakt, że znasz ten tekst już na pamięć, sprawił, że będziesz go wypowiadał rutynowo. Wypowiedz go na głos. Naprawdę chłoń to, co mówisz: wpuść to słowo głęboko, do swojego ducha. Pamiętaj, że Chrystus wzmacnia cię i chce, by ci się powiodło ku Jego chwale. Nie zapominaj, że kiedy On cię prowadzi, zapewni ci też wszystko, czego potrzebujesz, byś pomyślnie zrealizował wszystko, do czego cię powołał.

## NIE BÓJ SIĘ NIEPOWODZEŃ (3)

*„I Piotr, wyszedłszy z łodzi, szedł po wodzie, i przyszedł do Jezusa”.  
Ewangelia Mateusza 14,29*

**W**Biblii czytamy: „A Piotr, odpowiadając mu, rzekł: Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie. A On rzekł: Przyjdź. I Piotr, wyszedłszy z łodzi, szedł po wodzie, i przyszedł do Jezusa. A widząc wichurę, zląkł się i gdy zaczął tonąć, zawołał: Panie, ratuj mnie! A Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go” (w. 28-31). Jeśli modliłeś się, opracowałeś plan i przygotowałeś się, jesteś gotowy, by działać. To normalne, że odczuwasz strach, gdy próbujesz zrobić coś, czego nigdy wcześniej nie robiłeś. Być może czytałeś historię Piotra, który próbował chodzić po wodzie i uznałeś, że poniósł porażkę. To nie tak. Po pierwsze, Piotrowi należy się uznanie za chęć opuszczenia swojej strefy bezpieczeństwa i zrobienie tego, czego nigdy wcześniej nie robił. Po drugie, rzeczywiście szedł po wodzie, dzięki czemu doświadczył euforii – nawet jeśli tylko trwało krótką chwilę, żaden inny uczeń nie mógł się tym pochwalić. Po trzecie, wyciągnął cenną lekcję: jeśli próbujesz dokonać niemożliwego, najważniejsze to skupić się całkowicie na Jezusie, nie na okolicznościach. Po czwarte, uświadomił sobie, że jego przeżycie zależy wyłącznie od Jezusa. „A widząc wichurę, zląkł się i, gdy zaczął tonąć, zawołał: Panie, ratuj mnie! A Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, i rzekł mu: O, małowierny, czemu zwątpiłeś?” (w. 30-31). Jezus nie potępił Piotra za niepowodzenie, po prostu pokazał mu, że musi rozwinąć swoją wiarę. Bóg nie pozwoli ci utonąć w twoich błędach. Dopóki będziesz Mu ufać, On będzie z tobą współpracował, aż odniesiesz sukces. On jest twoim niebiańskim Ojcem, a twój sukces jest Jego sukcesem!

## SAMOTNIE WYCHOWUJESZ DZIECI?

*„Wieczorem bywa płacz, ale raniem wesele”.*

*Psalm 30,5*

Pewien ekspert ds. małżeństw opowiadał o tym, jak ilustracja, którą otrzymał od pewnej samotnej matki, pomogła mu zrozumieć jej samotność i stres, z jakim się boryka, wychowując dzieci. Kobieta opowiedziała, jak pewnego deszczowego dnia, wyglądając przez okno, zobaczyła w gnieździe mamę rudzika wraz ze stadkiem swoich piskląt. Kiedy deszcz zamienił się w strugi wody, ptasia matka schowała swoje ćwierkające pisklęta pod rozpostartymi skrzydłami. Następnie zaczął padać grad. Pani rudzikowa, zamiast bezpiecznie schować głowę w gnieździe, uniosła głowę do góry, przyjmując na siebie uderzenia gradu, dzięki czemu jej małe były bezpieczne. Wszystkie pisklęta bez szkody przetrwały burzę. Cóż za obrazowa ilustracja ryzyka związanego z samotnym rodzicielstwem! Odpowiedzialność za samotne wychowywanie dzieci jest niezwykle trudna i obciążająca. Nakłada na mamę lub tatę obowiązek zarabiania na życie, gotowania, sprzątania, nadzorowania prac domowych, opiekowania się chorymi dziećmi itd. Ponadto, oprócz codziennych zadań i obowiązków powinni oni też znaleźć sposób, by zadbać o własne potrzeby, także te duchowe. Biorąc pod uwagę kontekst, może to być jedno z najcięższych zadań na świecie. Samotni rodzice – czy to matki, czy ojcowie – potrzebują naszego ciągłego wsparcia i modlitw. Ci, którzy biorą na siebie ciosy, by chronić swoje dzieci, mogą być pewni, że nadejdą lepsze dni. Zawierucha, w której się znajdują, nie będzie trwać wiecznie. Wkrótce pojawi się piękna tęcza. Kiedy praca zostanie ukończona i gromadka zdrowych pisklaków będzie odchowana, rodzice, którzy nie odlecieli, będą cieszyć się korzyściami. Słowo Boże obiecuje: „Wieczorem bywa płacz, ale raniem wesele.



## ISTOTA PRZYWÓDZTWA

*„Wy wszyscy dzielni mężowie, przepawcie się  
uzbrojeni przed waszymi braćmi”.*

*Księga Jozuego 1,14*

**A**by być godnym naśladowania, potrzebujesz czegoś więcej niż talentu i tytułu. Dobre przywództwo opiera się na dwóch elementach. (1) Idziesz pierwszy! „Przepawcie się przed swoimi rodakami, Izraelitami”. Oznacza to, że jeśli Bóg powołał cię do przewodzenia, musisz zrobić krok wiary i iść pierwszy. Wymaga to wiary w siebie i swoją misję. By osiągnąć cel trzeba czegoś więcej niż tylko ciężkiej pracy – potrzebna jest wiara w to, co właściwe. Bóg powiedział Jozuemu: „Bądź silny i odważny. Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą, dokądkolwiek pójdziesz” (w. 9). Nie potrzebujesz znać odpowiedzi na wszystkie pytania. Twoja pewność siebie wypływa z wiedzy, że Bóg jest z tobą i przed tobą. (2) Zabierasz innych ze sobą. „Przepawcie się na czele waszych braci i wesprzyjcie ich” (w. 14). A jeśli zastanawiasz się, jak długo musisz inwestować w konkretną osobę, odpowiedź brzmi: do czasu, „gdy oni też posiadą ziemię, która Pan, wasz Bóg, im da” (w. 15). Wiele osób służy, gdy są do tego nakłaniani, niektórzy służą w sytuacjach kryzysowych. Jednak tylko kiedy masz serce sługi, będziesz inicjował służbę dla innych. Widzisz potrzebę, chwytasz okazję i służysz, wiedząc, że Bóg cię wynagrodzi. Dlatego służysz z radością (zob. Ps 100,2). Zatem podsumujmy: możesz korzystać z przywilejów przywództwa tylko wtedy, jeśli jesteś gotowy, by iść jako pierwszy, a potem zabrać ze sobą innych. Ale to nie koniec historii. Bóg powiedział: „wtedy powrócicie do ziemi waszego dziedzictwa, po tej stronie Jordanu na wschodzie” (Joz 1,15).

## ODUCZANIE SIĘ

*„Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania”  
Księga Ozeasza 4,6*

**B**rak powodzenia w oduczeniu się irracjonalnych lęków i błędnych przekonań powstrzymuje nas od stania się tym, kim Bóg chce, byśmy byli. Inwalida z 5 rozdziału Ewangelii Jana jest tego doskonałym przykładem. Był kaleką od trzydziestu ośmiu lat, kiedy Jezus zapytał go, czy chciałby być zdrowy. Mężczyzna ten jednak wierzył, że uzdrowienie można uzyskać tylko w jeden sposób: „Nie mam człowieka, który by mnie wrzucił do sadzawki, gdy woda się poruszy; zanim zaś ja sam dojdę, inny przede mną wchodzi” (J 5,7). Ten człowiek założył coś, co prawdopodobnie kosztowało go trzydzieści osiem lat kalectwa! Był przekonany, że aby zostać uzdrowionym, musi jako pierwszy wejść do sadzawki Betesda, gdy anioł poruszy wodę. W pewnym sensie był więźniem tej myśli. Jezus jednak obalił to błędne przekonanie jednym zdaniem: „Weź swoje łożo i chodź” (w. 11). Jezus uwolnił tego człowieka fizycznie i mentalnie. Wiara to oduczenie się bezsensownych zmartwień i błędnych przekonań, które trzymają nas w niewoli. I to właśnie robimy, studiując Pismo Święte. Dosłownie ulepszamy nasze umysły, pobierając umysł Chrystusa (zob. 1Kor 2,16). Oduczenie się czegoś jest dwa razy trudniejsze niż nauczenie się tego. Dlaczego? Ponieważ każdy kilometr, który przejedziesz w złym kierunku, to tak naprawdę błąd dwóch kilometrów, ponieważ musisz zawrócić, aby dotrzeć tam, gdzie chcesz. Wyrzucenie starych myśli z umysłu jest trudniejsze niż wpuszczenie do niego nowych. Ale jest tego warte. Dlatego każdego dnia poświęć czas na odnowienie umysłu Słowem Bożym.

## ROZWIJAJ SWOJĄ ŚWIADOMOŚĆ OBECNOŚCI BOGA

*„Możesz być spokojny. Pójdzie z tobą moje oblicze”.  
Księga Wyjścia 33,14*

**K**iedy czujesz obecność Boga i wiesz, że On jest z tobą, możesz poradzić sobie ze wszystkim, co przyniesie życie. Spróbuj wyobrazić sobie zadanie, jakie otrzymał Mojżesz: wyprowadzenie z niewoli dwóch milionów ludzi, co oznaczało przeprowadzenie ich przez pustynię, gdzie byli wystawieni na wrogów i żywioły, takie jak ekstremalny upał i zimno, karmienie ich, odziewanie, rozstrzyganie ich sporów i motywowanie do posuwania się naprzód do miejsca przeznaczenia. Oto, o co modlił się Mojżesz: „Jeśli Twoje oblicze nie miałoby iść z nami, to nie każ nam stąd wyruszać” (w. 15). Mojżesz wolał zostać – ale z Bogiem – niż iść gdziekolwiek, ale bez Niego. Kiedy wyszedł na jaw romans Dawida z Batszebą, Dawid nie modlił się: „Proszę, nie odbieraj mi korony ani mojego królestwa, ani mojej armii”. Nie, on wiedział, co jest najważniejsze: „Nie odbieraj mi swojego Ducha” (Ps 51,11). Aby wzrastać duchowo, musisz rozwijać coraz większą świadomość obecności Boga w swoim życiu. Jak to zrobić? Zamiast być kamieniem, stań się gąbką. Jeśli umieścisz kamień w oceanie, jego powierzchnia staje się mokra, ale środek pozostaje twardy i suchy. Jeśli jednak umieścisz gąbkę w oceanie, woda przenika całą jej strukturę i zmienia ją. Zwolnij i poczuj obecność Boga. Zaczynaj od przeczytania tego tekstu biblijnego, zapisz go, powtarzaj w kółko i otwórz wszystkie zakamarki swojej duszy na obecność Boga: „Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz, On zbawi! Będzie się radował z ciebie niezwykłą radością” (So 3,17).

## JAK ŻYĆ BEZ STRESU

*„Jeśli więc w niesprawiedliwej mamonie nie byliście wierni,  
któż wam powierzy prawdziwą wartość?”  
Ewangelia Łukasza 16,11*

**C**zy wiesz, że gotowość Boga do pobłogosławienia cię większą ilością pieniędzy zależy od tego, jak dobrze poradysz sobie z tym, co On już ci dał? Oto kilka zasad biblijnych dotyczących pieniędzy, których powinieś przestrzegać. (1) Przede wszystkim wydziel dla Boga Jego 10 procent, abyś nie czuł się zawstydzony, że tego nie zrobiłeś (zob. Ml 3,10). (2) Pomódl się przed zakupami. Zadaj sobie pytanie, czy tego potrzebujesz, czy po prostu tego chcesz. (3) Pamiętaj, by wydatki nie były większe od przychodów. (4) Uzgodnij ze swoim współmałżonkiem kwestie budżetu domowego oraz cele krótko- i długoterminowe. Nie ukrywaj ani nie zaciemniaj informacji o sytuacji finansowej. (5) Dąż do doskonałości w pracy, nie obciążając się nadgodzinami. (6) Spłać cały swój dług (z wyłączeniem nieruchomości). Trzymaj jedną kartę kredytową ze względów identyfikacyjnych. (7) Oszczędzaj co miesiąc (co najmniej 10 procent wynagrodzenia brutto, jeśli nie masz długów). (8) Nie podpisuj nikomu pożyczki i nie pożyczaj nikomu pieniędzy, na utratę których nie możesz sobie pozwolić. (9) Płać gotówką za wszystkie swoje zachcianki. (10) Przeznacz środki w swoim budżecie na rozrywkę i wakacje. (11) Niech podwyżka nie będzie argumentem do podwyższania standardu życia, który by ją w całości pochłonął. Naucz się żyć poniżej swoich możliwości finansowych. (12) Załóż fundusz awaryjny w wysokości co najmniej dwumiesięcznych wydatków na życie (sześć byłoby optymalnie). (13) Bądź zadowolony z tego, co masz. „Kto miłuje pieniądze, pieniędzmi się nie nasyci, a kto miłuje bogactwo, zysków mieć nie będzie. To również jest marnością” (Koh 5,10).

## SKONCENTRUJ SIĘ NA NAJLEPSZYCH CECHACH SWOJEGO WSPÓŁMAŁŻONKA

*„Kto znalazł żonę, znalazł coś dobrego i zyskał upodobanie u Pana”.  
Księga Przysłów 18,22*

**N**ajlepsze małżeństwa tworzą pary, które starają się pamiętać o tym, co ich do siebie przyciągnęło. Jeśli chcesz zbudować szczęśliwe małżeństwo lub poprawić małżeństwo, które nie jest zbyt szczęśliwe, poniższe wskazówki mogą się przydać. (1) Wypisz najlepsze cechy swojego współmałżonka. Zapisz cechy, które najbardziej w nim lub w niej lubisz i staraj się o tym zawsze pamiętać. Kiedy w waszym związku pojawią się stesy i napięcia, co nieuchronnie nastąpi, przejrzyj listę w swoim umyśle i – jeśli to konieczne – odwołaj się do pisemnej kopii jako przypomnienia. (2) Skup się na nich. Pomyśl o tym, jak te wyjątkowe cechy twojego współmałżonka wzbogacają twoje życie i jak bardzo by ci ich brakowało, gdyby jego czy jej nie było w pobliżu. Kiedy zmieniasz to, na czym się skupiasz, zmieniasz swoje uczucia. A kiedy zmieniasz swoje uczucia, zmieniasz swoją perspektywę, swoje podejście i swoje reakcje. (3) Zwerbalizuj je. „Jej dzieci nazywają ją szczęśliwą; jej mąż sławi ją” (Prz 31,28). Twoje dzieci uczą się, jak budować szczęśliwe małżeństwo lub nieszczęśliwe, obserwując was. Już sama ta myśl powinna powstrzymać krytykę i wywołać komplementy! (4) Pielęgnuj je. „Człowiek zbiera to, co siewie” (Ga 6,7). Oskarżenia niszczą, zaś pochwała i zachęta rozwijają i dodają skrzydeł. Wykorzystaj każdą chwilę wartą celebrowania i uwiecznij ją! Apostoł Paweł podsumowuje to następująco: „Jeśli kogoś kochamy, pozostajemy mu oddani bez względu na ofiary. Wierzymy mu, spodziewamy się po nim tego, co najlepsze i zawsze stajemy w jego obronie” (1Kor 13,7).

Drogi Czytelniku „Słowa na dzisiaj”!  
Cieszymy się, że jesteś z nami!

Wierzmy, że tak jak dla wielu z nas, te rozważania są dla Ciebie pomocą w praktycznym stosowaniu Bożego Słowa. Wiadomości od czytelników przekonują nas, że Słowo Boże ma moc uzdrawiania duszy i serca, a nawet dolegliwości ciała!

Sprawisz nam ogromną radość, jeśli i Ty zechcesz podzielić się swoim doświadczeniem spotkania ze Słowem.  
Napisz na adres [kontakt@słownadzisiaj.pl](mailto:kontakt@słownadzisiaj.pl)

Oczywiście zachęcamy Cię również do dzielenia się treścią „Słowa na dzisiaj” ze znajomymi i rodziną. Możesz zamówić partię broszur papierowych, przesłać e-maila (i zaprosić ich do subskrypcji) czy - zwłaszcza młodym - polecić wersję „Słowa” na Messengera

Na koniec, równie ważna prośba. Jak zapewne wiesz, „Słowo na dzisiaj” jest za darmo niezależnie od formatu. Produkcja, wysyłka wersji papierowej i wydań elektronicznych pociąga jednak za sobą pewne konkretne koszty. Ich pokrycie jest możliwe dzięki wsparciu czytelników, dla których „Słowo...” stanowi wartościowy element ich trwania w Słowie.

Dołącz do nas i pomóż!

Będziemy naprawdę wdzięczni za Twoją dobrowolną, z serca płynącą wpłatę. Najszybciej zrobisz to klikając przycisk poniżej!

Zapewniamy, że wszystkich naszych darczyńców ogarniamy modlitwą, prosząc o dla nich o błogosławieństwo, o którym pisał św.

Paweł:

Pragnę bowiem podkreślić: Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie, a kto obficie sieje, obficie żąć będzie. Każdy więc niech się dzieli tak, jak postanowił w sercu, nie z żalem albo z przymusu, gdyż Bóg kocha radosnego dawcę. Bóg też jest w stanie udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście zawsze we wszystkim mieli dostatek i coraz częściej brali udział w każdym dobrym dziele. (2 List do Koryntian 9, 6-8)

Serdecznie pozdrawiamy!

„Posyłał swe Słowo,  
aby ich uleczyć  
i aby ratować od  
wielkiej zagłady.”

Psalm 107,20 NPD

Znasz kogoś, kto cierpi?  
Podziel się z nim tym ebookiem lub  
zamów wersje papierową na stronie  
[www.SlowoNaDzisiaj.pl](http://www.SlowoNaDzisiaj.pl)



## **TRZY POWODY, DLA KTÓRYCH POTRZEBUJESZ JEZUSA!**

Jezus cię kocha! On pragnie mieć z tobą relację i chce dać ci życie pełne radości i znaczenia.

### **1. PONIEWAŻ MASZ ZA SOBĄ SWOJĄ PRZESZŁOŚĆ.**

Ty nie możesz jej odwrócić, ale On może. W Biblii czytamy: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś – ten sam i na wieki” (Hebrajczyków 13,8). On może zabrać twój grzech i wszystko, co cię obciąża, oczyścić i dać ci nowy początek.

### **2. PONIEWAŻ POTRZEBUJESZ PRZYJACIELA.**

Jezus wie o tobie wszystko, nawet to najgorsze, a jednak cię nie odrzuca. Dlaczego? Ponieważ widzi cię nie takim, jakim jesteś, ale takim, jakim będziesz, kiedy On zakończy pracę z tobą. To dopiero jest przyjaciel!

### **3. PONIEWAŻ ON DAJE PRZYSZŁOŚĆ.**

Komu innemu chciałbyś zaufać? W Jego rękach jesteś bezpieczny – dzisiaj, jutro i przez całą wieczność. Jego Słowo mówi: „Ja wiem, jakie wiąże z wami plany – oświadcza Pan. – To plany o pokoju, a nie o niedoli. Chcę dać wam szczęśliwą przyszłość i uczynić was ludźmi nadziei. Wysłucham was, gdy będziecie Mnie wzywać i zbliżać się do Mnie w modlitwie” (Jeremiasz 29,11—12).

**JEŚLI CHCIAŁBYŚ DZISIAJ NAWIĄZAĆ OSOBISTĄ RELACJĘ Z JEZUSEM, PROSZE, POMÓDL SIĘ TYMI SŁÓWAMI:**

„Panie Jezu, zapraszam cię do mojego życia. Wierzę, że Ty umarłeś za mnie, płacąc za mój grzech Swoją krwią, i podarowałeś mi życie wieczne. Przez wiarę przyjmuję ten dar i uznaję Ciebie moim Panem i Zbawicielem. Amen!”

Jeśli modliłeś się tymi słowami, zapraszamy Cię serdecznie na stronę [www.kursy.SzukajacBoga.pl](http://www.kursy.SzukajacBoga.pl), gdzie możesz zapisać się na darmowy kurs „Dlaczego Jezus”. Kurs ten pomoże ci zrozumieć znaczenie tej modlitwy i wesprze Cię w twoich kolejnych krokach. Zapraszamy!

## Bibliografia

### Marzec

- 3 Marca: Pegues, Deborah Smith. *Emergency Prayers*. (Eugene, OR: Harvest House, 2008).
- 4 Marca: Batterson, Mark. *Primal: A Quest for the Lost Soul of Christianity*. (Colorado Springs, CO: Multnomah Books, 2009). 149, 152-153.
- 5 Marca: Batterson, Mark. In a Pit With a Lion On a Snowy Day. (Multnomah 2006). 53-54.
- 6 Marca : Maxwell, John C. *The Difference Maker*. (Nashville, TN: Thomas Nelson. 2006). 154.
- 7 Marca : Maxwell, The Difference Maker. 157-158.
- 8 Marca : Maxwell, The Difference Maker. 37, 39-40.
- 9 Marca : Maxwell, The Difference Maker. 40-41.
- 16 Marca : Pegues, *Emergency Prayers*.
- 26 Marca : Pegues, Deborah Smith. *30 Days to a Great Attitude*. (Eugene, OR: Harvest House, 2009). 103-104.
- 29 Marca : Kennedy, D. James. *Why I Believe*. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2003). 93-94.
- 30 Marca : Kennedy, *Why I Believe*. 94-95.
- 31 Marca : Kennedy, *Why I Believe*. 98-99, 101.

### Kwiecień

- 1 Kwietnia: Warren, Rick. *God's Answers to Life's Difficult Questions*. (Grand Rapids, MI; Zondervan, 2006). 183-186.
- 2 Kwietnia: Warren, *God's Answers to Life's Difficult Questions*. 186-187.
- 3 Kwietnia: Warren, *God's Answers to Life's Difficult Questions*. 188-189.
- 5 Kwietnia: Maxwell, John C. *Talent Is Never Enough*. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2007). 93, 95, 191 online.
- 8 Kwietnia: Coty, Debora M. *Too Blessed to be Stressed: Inspiration for Climbing Out of Life's Stress-Pool*. (Uhrichsvil-  
le, OH: Barbour Publishing, 2011). 11-12.
- 9 Kwietnia: Coty, *Too Blessed to be Stressed: Inspiration for Climbing Out of Life's Stress-Pool*. 12-13.
- 10 Kwietnia: Coty, *Too Blessed to be Stressed: Inspiration for Climbing Out of Life's Stress-Pool*. 13-14.
- 11 Kwietnia: Hendricks, Howard G. and William W. Hendricks. *Hendricks, Howard G. and William W. Hendricks. Living by the Book*. (Chicago: Moody, 2007).
- 12 Kwietnia: Meyer, Joyce. *New Day, New You: 366 Devotions for Enjoying Everyday Life*. (Brentwood, TN: FaithWords, 2007). 166.
- 13 Kwietnia: Meyer, Joyce. *Power Thoughts*. (Brentwood, TN: FaithWords, 2010). 26-27.
- 14 Kwietnia: Batterson, In a Pit With a Lion On a Snowy Day. 31-32.
- 16 Kwietnia: Maxwell, John C. *The 21 Indispensable Qualities of a Leader*. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 1999). 77-78.
- 17 Kwietnia: Batterson, In a Pit With a Lion On a Snowy Day. 66-67.
- 18 Kwietnia: Maxwell, *The Difference Maker*. 161-163.
- 19 Kwietnia: *God's Little Devotional Book*. (Colorado Springs, CO: Honor Books, 2005). 297.
- 24 Kwietnia: Lucado, Max. *You'll Get Through This*. (Nashville, TN: Thomas Nelson, 2013). 46-48.
- 25 Kwietnia: Lucado, *You'll Get Through This*. 51-52.
- 26 Kwietnia: Maxwell, *The Difference Maker*. 80-81.
- 27 Kwietnia: Maxwell, *The Difference Maker*. 83-84.
- 28 Kwietnia: Maxwell, *The Difference Maker*. 85-86.
- 29 Kwietnia: Maxwell, *The Difference Maker*. 86-88.
- 30 Kwietnia: Batterson, *Primal: A Quest for the Lost Soul of Christianity*. 146-148.

### Maj

- 3 Maja: "Spiritual Wrestling #1." Accessed December 20, 2010. [www.gospelchapel.com](http://www.gospelchapel.com).
- 4 Maja: Batterson, In a Pit With a Lion On a Snowy Day. 46.
- 5 Maja: Warren, Rick. *God's Power to Change Your Life*. (Grand Rapids, MI: Zondervan, 2006). 83-84.
- 6 Maja: Warren, *God's Power to Change Your Life*. 84-85.
- 7 Maja: Warren, *God's Power to Change Your Life*. 86-87.
- 8 Maja: Warren, *God's Power to Change Your Life*. 89-91.
- 9 Maja: Warren, *God's Power to Change Your Life*. 91-96.
- 11 Maja: Mason, John. *Believe You Can*. (Grand Rapids, MI: Revell, 2010). 196-197.
- 13 Maja: Pegues, Deborah Smith. *30 Days to Taming Your Fears*. (Eugene, OR: Harvest House, 2011). 112-113.
- 14 Maja: Pegues, *30 Days to Taming Your Fears*. 113.
- 15 Maja: Batterson, In a Pit With a Lion On a Snowy Day. 64-65.
- 18 Maja: Comfort, Ray. *How To Know God Exists*. (Alachua, FL: Bridge-Logos 2007). 121-122.
- 22 Maja: Batterson, In a Pit With a Lion On a Snowy Day. 47-48.
- 23 Maja: Pegues, *30 Days to Taming Your Fears*. 149-150.
- 24 Maja: Pegues, *30 Days to Taming Your Fears*. 149-150.
- 25 Maja: Pegues, *30 Days to Taming Your Fears*. 151.
- 28 Maja: Batterson, In a Pit With a Lion On a Snowy Day. 44-45.
- 30 Maja: Pegues, Deborah Smith. *30 Days to Taming Your Stress*. (Eugene, OR: Harvest House, 2007). 44-45.

Więcej na stronie: